Nr. 63 Sobota 15 Marca 1884. **Rok 74.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35** ct. — Z „Przewodnikiem" za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75** ct.; na miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. **pocztą 1 zł. 65** ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 marca b. r. pensyonowanemu komisarzowi skarbu, Ignacemu Meder, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter sekretarza skarbowego.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego, Kazimierza Bodaszkowskiego, auskultantem sądowym.

Z powodu szerzenia się parchów końskich w sposób groźny w kraju i w celu powstrzymania szerzenia się tej zarazy i zapobieżenia zawleczenia jej do innych krajów, zarządza się na podstawie końcowego ustępu §. 8 powszechnej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych, z dnia 29 lutego 1880 r. Dz. u. p. nr. 35, na czas trwania niebezpieczeństwa, że konie przyprowadzane na targowicę końską do wszystkich miast i miasteczek, w których targi na konie odbywać się zwykły, jak również i konie wyprowadzane z pomienionych targowic, zaopatrywane być mają paszportami dla bydła przepisanymi.

Uprawnieni do wydawania paszportów przełożeni gmin i obszarów dworskich (także i w okręgach pogranicznych) zastosować się mają tak co do kompetencyi, jakoteż co do formy i czasu trwania ich ważności, ściśle do przepisów wydanych dla paszportów bydlęcych w rozporządzeniu wykonawczem do wyżej powołanej ustawy z dnia 12 kwietnia 1880 r. Dz. p. p. nr. 36.

Paszporty dla koni wystawiać należy na zwykłych blankietach, koloru białego.

Paszporty węgierskie i rossyjskie wystawiane dla tamtejszych koni mają być uwzględniane.

Rozumie się samo przez się, że wydanie paszportu poprzedzić winne jak najdokładniejsze oględziny koni przez rzeczoznawców.

Przekroczenia karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 r. Dz. u. p. nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 marca 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 marca

Od dni kilku coraz częściej spotykamy się w dziennikach z doniesieniami o rokowaniach, mających na celu wspólną akcyę przeciw zamachom dynamitowym i innym zbrodniczym przedsięwzięciom anarchistów. Korespondent jednego z pism wiedeńskich donosi, iż pewien wysoko postawiony dyplomata rossyjski zapewniał go, że w Petersburgu czekają tylko na inicyatywę Anglii, aby rozpocząć energiczną w tym kierunku akcyę Według zapewnienia pomienionego dyplomaty, nietylko Rossya, lecz także Niemcy i Austro-Węgry przyłączyłyby się chętnie do kroków, skierowanych przeciw złoczyńcom, których dzikie instynkta, utrzymują w ciągłej trwodze miliony ludzi i podejmują walkę przeciw rządom i społeczeństwu całemu, uzbrojeni w dynamit i tym podobne środki, potępione przez cały świat cywilizowany. Dotychczas — zdaniem pomienionego dyplomaty — każdy rząd działał na własną rękę przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi, a ten brak wspólnej akcyi, brak porozumienia wśród obrońców prawa i porządku, stanowił główną siłę przeciwnika. Gdyby można zupełną przykładać wiarę do prywatnych doniesień, należałoby przyjąć jako fakt, iż myśl wspólnego działania przeciw anarchistom przynajmniej w pewnym kierunku jest już bliską urzeczywistnienia, według bowiem depeszy londyńskiej miało nastąpić pomiędzy państwami kontynentalnemi a Anglią porozumienie w tym duchu, iż władze policyjne wszystkich państw pozostawać będą w bezpośredniej z sobą korespondencyi, czuwać mają nad ruchami osób podejrzanych i komunikować sobie nawzajem poczynione spostrzeżenia.

Organ węgierskiego stronnictwa rządowego *Pester Lloyd* zapisując skrzętnie wszystkie głosy, jakie pojawiają się w sprawie wspólnej akcyi mocarstw przeciw anarchistom, uważa ostatnią wiadomość za prawdziwą, zaprzecza jednak stanowczo przytoczonym powyżej wrzekomym wywodom dyplomaty rossyjskiego, jakoteż doniesieniom *Mosk. Wied.* o dalej sięgających rokowaniach międzynarodowych.

Wspólna akcya mocarstw, o jakiej wspomina organ Katkowa, nie wiele miałaby widoków powodzenia, a to nie dla braku dobrej woli ze strony rządów, lecz raczej z powodu trudności, stojących na przeszkodzie praktycznemu wykonaniu samego projektu. Zdaniem organu peszteńskiego, inicyatorowie takiego porozumienia w niemałym byliby kłopocie, gdyby im przyszło wyjaśnić bliżej, na które to punkta ma się rozciągać owo porozumienie mocarstw, i jakiego rodzaju mają być wspólne zarządzenia przeciw złoczyńcom Każde państwo z osobna, o ile jest w stanie zdziałać na własnym terenie dla powstrzymania i tłumienia anarchistycznych agitacyj, działa z własnego popędu i nie potrzebuje w tej mierze bodźca z którejkolwiek strony. Wzajemne zobowiązania oparte na traktatach, nie wiele mogłyby się przyczynić do poprawy położenia, a złudzeniem byłoby mniemać, iż wspólna na tem polu akcya będzie miała większą doniosłość od tego, co czyni i uczynić może każde państwo z osobna. Wśród państw europejskich nie ma ani jednego, któreby zachowywało się obojętnie wobec agitacyj anarchistycznych, a z najnowszych czasów wiemy, że nawet Szwajcarya, główne siedlisko anarchistow, świadomą jest zupełnie swoich obowiązków i nie uchyla się od współdziałania przeciw zbrodniczym zamachom.

To też organ peszteński oświadcza w końcu stanowczo, iż według zasiągniętych przez niego informacyj, w kołach dobrze poinformowanych nic zgoła nie wiedzą o porozumieniach charakteru dyplomatycznego, a jeśli miały miejsce jakiekolwiek rokowania, ograniczyły się prawdopodobnie na podniesieniu potrzeby utrzymywania ściślejszych stosunków pomiędzy organami policyjnemi państw europejskich.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XXXII

W sprawozdaniach niniejszych zaszła dłuższa przerwa, z której winien jestem wytłómaczyć się szanownemu czytelnikowi. Oto przez parę miesięcy pukał do drzwi moich dość natarczywie gość rzadko pożądany a często nieunikniony, jednem słowem gość, o którym napisano:

Le pauvre en sa cabane, que le chaume recouvre
Est sujet à ses lois;
Et la garde qui veille aux barrières du Louvre
N'en défend pas nos rois.

Dla braku jakiejkolwiek gwardyi — której zresztą dziś i u bram Luwru daremnieby kto szukał, zmuszony byłem opędzać się sam, jak mogłem, nieproszonej wizycie, i w ten sposób przepędziłem oprócz znacznej części roku także i karnawał, z którego obowiązkiem moim było właściwie zdawać sprawę. Pierwszą a zarazem ostatnią wiadomością, jakiej jeszcze zasięgnąć mogłem z tej epoki rzeczywistej lub przymusowej wesołości, był bal u milionera nowojorskiego p. Van der Bilt. Było na nim tysiąc kilkuset gości, były panie, których widać nie było z pod brylantów i pereł, lody jedzono łyżeczkami wyrabianemi z jednej sztuki topazu, jednem słowem było wszystko, co sobie najbujniejsza wyobraźnia jubilerska wyobrazić może, a naprzeciw pałacu wściekał się z gniewu, niezaproszony na zabawę drugi z kolei milioner amerykański p. Jay Gould. Wściekał się, nie pojmuję, dlaczego? bo przecież cały urok tej niesłychanie kosztownej zabawy psuć musiała ta okoliczność, iż z pierwszej karety która zajechała przed pałac, wysiadło czterech tajnych agentów policyi, sprowadzonych przez gospodarza dla czuwania nad tem, ażeby goście czego nie ukradli, lub nie byli okradzionymi. Nieszczególnie musi być miłą rzeczą, spożywać choćby ambrozyę bogów z opalowej dajmy na to miseczki, topazową łyżeczką, czując przytem świdrujące całą salę oczy panów detektywów. Miseczki i łyżeczki, pomimo wszelkich milionów gospodarza, muszą być przecież dość małe, i nie trudno o to, ażeby która z nich nie zawieruszyła się gdzie po za rękawiczkę albo jaki fałd u sukni — czego bezpośredniem następstwem byłoby przeniesienie gościa z najczarowniejszego festynu do najpodlejszej kozy w całej Unii północno-amerykańskiej. Nie, wolę już starą Europę z jej herbowemi srebrami itd. itd. i z jej mniejszem stosunkowo nagromadzeniem kapitałów, gdzie przecież obok pieniądza, może mieć i ma wielkie znaczenie wyższość oparta na innych podstawach. Każda demokracya, jak to już dawno spostrzeżono, przeistacza się w plutokracyę, a następstwo tej przemiany bywa zwykle mniej dobrem i mniej pięknem, od tego, co z dawnych wieków pozostało w konserwatywniejszych krajach. Jakoś łatwiej ukłonić się zubożałemu szlachetce, którego przodek z Godfrydem de Bouillon ciągnął do Jerozolimy, niż tłustemu jegomości, który zręczną operacyą, w całej wartości swojej u nas jedynie przez kodeks karny ocenioną, z kieszeni rozmaitych akcyonaryuszów i innych mniej przebiegłych finansistów, do swojej, przeniósł 15—20 milionów rocznej renty. Ma zapewne i Europa pewne naleciałości tego rodzaju, ale okrasza je oprócz zabytków staroświeckich, także i cześć oddawana zasłudze osobistej, cześć, która wśród hałaśliwego gminowładztwa, przechodzi bardzo prędko w zapomnienie albo w niezasłużony ostracyzm.

Refleksye tego rodzaju pomocnemi mi są wielce do przystrojenia się od razu z karnawałowej, na nutę „gorżkich żalów", odpowiedniejszą chwili, w której ponownie biorę za pióro z niezwykłą zaiste śmiałością. Proszę sobie wyobrazić człowieka, który przez kilka miesięcy przypatrywał się z największą apatyą gromadzącym się dokoła stosom nierozcinanych dzienników, dla którego książka była tylko tymczasowym punktem oparcia dla filiżanki z klejkiem, i który podejmuje się naraz opowiadać, co się przez ten cały czas działo w kraju i w świecie! Ba, gdyby przynajmniej dowcipny Francuz nie był już napisał *Voyage autour de ma chambre*, mógłbym może wynaleźć coś podobnego. Chociaż atoli żadnemu spokojnemu obywatelowi nie jest zabronionem wyobrażać sobie, że byłby n. p. wynalazł proch, gdyby go był Bertold Szwarz nie uprzedził, to w tym wypadku, idealny taki wynalazek byłby pozbawionym wszelkiej treści, bo nie każdy pokój nastręczać może sposobności do opisu podróży po nim, a najmniej już pokój, w którym wszystko przypomina aptekę. Mniemam, że najdokładniejsze daty o pochodzeniu i użytku chininy, o kwasie salicylowym, karbolowym itd. jeszcze zawsze nie mogłyby być surogatem za najpobieżniejsze sprawozdanie „z kraju i ze świata", a na takie chyba daty mógłbym się zdobyć. Dlatego też, rezygnując z podobnego literackiego wybiegu, wolę w tym czasie postu i pokuty ze skruchą uderzyć się w piersi i wyspowiadać się szczerze, że nic nie wiem z tego wszystkiego, o czembym właściwie wiedzieć powinien. Czyli szanowny czytelnik straci co na tem? wątpię. Z najnowszych bowiem dzienników, które już przecież mam w ręku, przekonywam się, że od kwartału nie wyrosło ani nie pojawiło się nic tak nowego i wielkiego, co by koniecznie zanotowania wymagało (niejedno natomiast zmalało i straciło wszelki urok i znaczenie). Żaden z naszych rzeźbiarzy nie prześcignął w tym czasie Michała Anioła, żaden malarz Apellesa, żaden poeta Szekspira ani Dantego, żaden dręczyciel uszu Ryszarda Wagnera — chociaż niewątpliwie, świat roi się geniuszami, które dorównały tym wielkościom. Ale jest tych geniuszów za wiele i za szybko w gościnnych występach znikają jedne po drugich w morzu niepamięci, i z pewnością, co było najważniejszem zdarzeniem w styczniu albo w lutym, w marcu jużby nikogo nie zajmowało.

Widocznie tedy nieba były tak łaskawemi na mnie jak na wojska Jozuego, wszystko co krąży rzeczywiście po wysokościach, zatrzymało się w swoim biegu jak słońce w Gabaon i księżyc w dolinie Ajalonu. Mam nadzieję, że równie szczęśliwe gwiazdy będą mi świeciły w przyszłości, i że teraz, gdy potrzebuję materyału, posypią się obficie, w kraju i w świecie Obecny zaś fejl-ton proszę uważać jedynie jako rodzaj inwokacyi do muzy kronikarskiej, o tyle nowy w swoim rodzaju, że błagając boginię, żeby mi pomogła spiewać, niewiem jeszcze o czem spiewać będę. Oby też przynajmniej kolej przypadła na wielkie twory ducha ludzkiego, na jakie błogie zwroty w życiu społecznem, i oby, ach, oby! łaskawa bogini ochroniła mnie i moje zapiski od wielkiej choroby naszego stulecia, jaką jest powszechne *zateatrzenie* ludzi i dzienników, które oni czytają. Nawet katar w marcu nie grasuje tak zawzięcie jak ta choroba, od której ja sam nawet nie czuję się bezpieczny. Z tem życzeniem i obietnicą wielkich wkrótce usiłowań, wstępuję na nowo w zawód fejletonisty, i ze względu na szczerą moją skruchę i obietnicę poprawy, proszę o łaskawe rozgrzeszenie.

Jan Lam.

KORESPONDENCYE

Warszawa, 14 marca.

(O) Warszawa rozkołysała się teraz tematem o „miłości“. Przez kilka tygodni o niczem nic mówiono w średnich i wyższych salonach, w liczniejszych zebraniach tylko o „Fikalskim“, teraz o miłości. P. Bałuckiemu pomnik należałoby tu wystawić za dostarczenie tak bogatego materyału do rozmów i przez czas tak długi. „Fikalski tu, Fikalski tam“ i śmiech zaraz wesoły i radość, bo wszyscy kontenci z siebie. Teraz znów pani Marrené, sędziwa, nad grobem stojąca kobieta, zapragnęła pogawędzić o miłości, i wybrała się z tem do ratusza na odczyt. Mówiła też przez półtora godziny, szafując Platonem i różnemi nazwiskami ze starożytności, ale o miłości, czem ona była w literaturze, w typach nieśmiertelnych, jak została przedstawioną w naszej literaturze, ani słóweczka. Staruszka chciała być uczoną, była rzeczywiście ....ckliwą.

Po niej odważny „prywatny literat“ p. Ehrenfeucht, wystąpił także z miłością. Ten „prywatny literat“ z prelekcyą o „opinii publicznej“, objechał przed dwoma laty całe Królestwo, Wołyń, Podolę, Ukrainę i pół Syberyi. Zebrawszy sporo grosza, przygotowywał się przez dwa lata do nowego odczytu o miłości, z którym zaraz miał jechać w drogę. Ale poplótł takie banialuki, recenzenci obeszli się z nim tak nieludzko, że zaniechał zamiaru i pozostanie w domu.

A jak u nas łatwo „brać na kawał“ — wyrażenie warszawskie techniczne — najlepszy dowód z tego, że publiczności natłoczyło się mnóstwo. Miewaliśmy tu nieraz rozmaite odczyty, i słuchaliśmy ich zawsze z pobłażaniem, jeśli przynajmniej w braku głębszej wartości, przedstawiały jaki taki interes lub były wypowiedziane z humorem; obecnie jednak prelegenci przekraczają już wszelką miarę; lada kto rwie się do katedry, i jeszcze — jak np. pan Ehrenfeucht — każe sobie za to płacić. Z miłością dla twej kieszeni, obiecuje mówić o miłości bezinteresownej.

Nareszcie i p. Kościelski w tych dniach przedstawi dramat swój „Dwie miłości“. Możecie sobie wyobrazić ile dowcipnych uwag czynią nasze dzienniki o tym zbiegu „miłości“. P. Kościelski miał niedawno odczyt w Poznaniu o dramacie polskim. O ile z prywatnych listów i ze sprawozdań wiedzieć można, orzekł stanowczo, że dotąd dramat nasz i komedya nie są oryginalne, i że najlepszy będzie ten utwór, który będzie miał „obywatelską tendencyę“. P. Kościelski chciał coś oryginalnego powiedzieć, chociażby kosztem prawdy najoczywistszej, chciał ażeby o nim mówiono i pisano, i dopiął swego. Redakcye naszych pism, stosownie do tego, czy redaktorem jest autor dramatyczny, lub nie, podnoszą odczyt i chwalą lub milczą o nim, bo p. Kościelski i o autorach wszystkich z wyjątkiem małym, odezwał się pogardliwie i o krytyce warszawskiej i galicyjskiej. Biedni autorowie! własną pracę dotychczasową i możliwe zasługi zdmuchnął p. Kościelski jednym frazesem, który go tak niewiele kosztował. Nazywając krytykę błahą i niesumienną, miał daleko więcej słuszności, jakkolwiek i takich zarzutów generalizować nie można. Zobaczymy, czy dramat p. Kościelskiego „Dwie miłości“ poprze jego argument o nieoryginalności polskich utworów, czy też go obali.

Kuryer Warszawski ogłosił, że już stukilkudziesięciu rossyjskich amatorów teatru, gotowych czeka na rozpoczęcie widowisk, a podobno Rossyanie budują sobie własny teatr, co byłoby rzeczywiście najodpowiedniejszem. Wszyscy jednak lękają się, że armia tych amatorów ma wielki apetyt wkroczyć na naszą scenę.

Opowiadają na pewne o przeniesieniu generała-oberpolicmajstra Buturlina na takież stanowisko do Moskwy. — Żałują go powszechnie. Opowiadają także o wyłapaniu tu bandy studentów jednego z tutejszych gimnazyów, trudniących się złodziejstwem uorganizowanem. Są to sami Rossyanie i synowie znanych urzędników. Fakt jest pewny, ale śledztwo prowadzi się cichutko i z dążeniem zatarcia sprawy. Zaraza zaczyna się zagnieżdżać na dobre u nas, szczęście jednak, że się jej żywioł miejscowy opiera jak może.

W czasie nieobecności gubernatora Hurki, wszystkie ważne sprawy załatwia p. Apuchtin i do niego też odnoszą się we wszystkiem.

Rada państwa.

(CCCXLII posiedzenie Izby poselskiej).

(Dokończenie.)

Jako mowca generalny przeciw budżetowi zabiera głos pos. Herbst, który, zapowiadając, że nie chce polemizować, bo woli ograniczyć się na omówieniu budżetu, nastręczającego obfity materyał do mowy, zaraz jednak uderza na pos. Gregra za wzmiankę o ulepszeniu teraz fałszywej gwarancyjnej polityki kolejowej stronnictwa lewicy przez przyjęcie kolei imienia cesarza Franciszka Józefa i arcyksięcia Rudolfa na skarb. Mowca zarzuca pos. Gregorowi ignorancyę, bo wiedzieć powinien, że koncesya na zbudowanie kolei arcyks. Rudolfa wydana jest przez gabinet Belcredego a co do kolei imienia Franciszka Józefa, tenże gabinet zmienił koncesyę na niekorzyść skarbu. Przechodząc do budżetu, mowca obszernie krytykuje sprawozdanie komisyi. Komisya powiada, że zmniejszyła wydatki preliminowane przez rząd o 2,800.000 zł. Byłby to rezultat pocieszający, gdyby nie był ułudny; komisya bowiem okroiła preliminarz wydatków tylko o 7 2.000 zł., co w porównaniu z ogólną sumą wydatków 515 milionów oznacza znikomą drobnostkę. Ale i to okrojenie nie jest żadną oszczędnością, podobnie jak podwyższenie preliminarza dochodów nie jest rzeczywistem przymnożeniem skarbowi dochodów. Są to poprostu sprostowania poczynione w preliminarzu, a nawet wątpić jeszcze trzeba, czy to rzeczywiście wszystko są sprostowania. Mowca ilustruje słowa swe przykładami. Tak n. p. okrojono wydatki na budowlę kolei Podkarpackiej o 200 000 złr., a jest to oszczędność fikcyjna dla tego, że kwota ta mimo okrojenia będzie wydana, a nadto dla tego, że takąż kwotę pomieściła komisya na niepreliminowane przez rząd rozpoczęcie budowli Czesko-Morawskiej kolei transwersalnej. Mowca korzysta tu ze sposobności, by zapytać Czechów, ażali to rzecz zgodna z godnością królestwa Czeskiego, żeby kontentować się okruszyną, która spadła pod stół z przeznaczonych dla Galicyi 19 milionów (*Wybornie! z lewicy*). A dalej podwyższono dochody z kolei Tarnowsko-Leluchowskiej o 99.000 zł. Rzecz jasna, że dochody kolejowe są w pewnej korelacyi z wydatkami; dla tego też sprawozdawca specyalny w komisyi żądał podwyższenia wydatków o 50.000 zł.; a jednak komisya odrzuciła wniosek o podwyższenie wydatków, przyjmując tylko podwyższenie dochodów. Podobnie stało się z koleją Naddniestrzańską i t d. A więc i podwyższenie dochodów jest poprostu fikcyą (*Wesołość na lewicy*).

Nie chcąc zapuszczać się w objaśnianie innych „oszczędności“ komisyi, zwraca się mowca przeciw obrachunkowi generalnego sprawozdawcy komisyi co niedoboru roku 1884 z niedoborem roku 1883. Przyznawszy słuszność ministrowi skarbu, że do porównania można brać tylko liczby jednakowej natury, wytyka temuż sprawozdawcy, że porównywa preliminarz r. 1884 nie z samym tylko preliminarzem r. 1883, lecz z preliminarzem wraz z kredytami dodatkowemi; a to stanowi wielką różnicę, bo rok 1884 także będzie miał jeszcze kredyty dodatkowe, a wtedy obliczony przez sprawozdawcę generalnego niedobór roku 1884 podwyższy się znacznie. Z tem wszystkiem sprawozdawca wyznaje z smutkiem, że ciężar podatkowy znów się wzmógł. W roku zeszłym sprawozdawca powiedział to samo i w latach następnych znów powie to samo. (*Wesołość* na lewicy.) Sam bowiem przyznaje, że zasobów kasowych na pokrycie niedoboru roku przyszłego już nie będzie, a przybędą wydatki na oprocentowanie 30 lub 32 milionów renty, którą minister skarbu wyda w roku bieżącym. Mowca przystępuje do ocenienia w ogóle działalności ministra skarbu od roku 1880 do r. 1884; ale ponieważ minister nie akceptuje obrachunku wedle systemu p. Plenera, więc oblicza rezultaty budżetowe wedle innego systemu, a mianowicie wedle niedoborów, pomnożenia długu publicznego i pogorszenia waluty, a to wszystko mimo znacznego podwyższenia dochodów z podatków, których przybyło 25 do 30 milionów, i mimo świetnych pod względem sytuacyi ekonomicznej okoliczności, które, gdyby były sprzyjały poprzedniemu gabinetowi wiernokonstytucyjnemu, niedobór byłby od dawna usunięty. Do polepszenia zaś tej sytuacyi rząd teraźniejszy wcale się nie przyczynił. W ogólności podwyższyły się dochody od r. 1880 o 76 milionów ale wydatki urosły o 92 miliony, a dług państwa podniósł się o 6 milionów.

Pocieszają nas inwestycyami, budowlami kolei, którym ważności strategicznej odmawiać nie myślę, które jednak nie przyniosą nigdy dochodu. A gdy się zważy, w jakim stopniu pomnożyły się ciężary ludności, zdumiewam się lekkością ministra skarbu, z jaką on wyraża się o 40 milionowym niedoborze. Wszakże już widać między ludnością bardzo zatrważające oznaki, świadczące o trudnościach, z jakiemi ponoszenie tych większych ciężarów jest połączone. Niektóre kraje, których funduszom indemnizacyjnym państwo spłaciło już swój dług, nie mogą już zdobyć się na zasilenie tychże funduszów dodatkami do podatków i dlatego proszą skarbu nie o darowiznę 70 do 100 milionów (*wesołość na lewicy*), lecz o zaliczkę. Taką n. p. ma Karyntya. Podobnie i miasto Wiedeń, najdroższe miasto na kontynencie, nie może już z własnych funduszów opędzić swych potrzeb i chce prosić skarbu o pomoc. Oto objawy, które powinnyby pobudzić ministra skarbu do namysłu. Słyszeliśmy dziś z ust pos. Gregra przyrównanie wys. Izby do jarmarku (*Wesołość na lewicy*). Ja w jego miejscu nie byłbym użył tego porównania. Na jarmarku odbywają się targi (*wesołość na lewicy*); a ja nie powiedziałbym, że tu stronnictwa targują się i że wyborcy wracających do domu posłów pytają: cóż tam wyszachrowałeś? (*Wesołość na lewicy*). Ale może tak jest rzeczywiście; ja nie wiem (*wesołość na lewicy*), tylko przed czterma laty już powiedziałem. że gdzie jest tak mała większość — czasem dwu głosów — rozbita na frakcye, nie mające wspólnego programu, tam każde głosowanie musi być okupowane ustępstwami rządu. Ale wszystko to powinno mieć swoje granice. W tej chwili jakiś chłód tam wieje między stronnictwami i rządem. Projekt, na którym zależało pewnej frakcyi, projekt w sprawie galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego, przez $1\frac{1}{2}$ roku zasypiał w komisyi. Nagle i niespodziewanie wydobyto go. My, członkowie lewicy w komisyi, zażądaliśmy, aby projekt sprawozdania został wydrukowany, bo zawierał wiele rzeczy nowych; jakoż cudownym sposobem przyjęto nasz wniosek, co nas w zdumienie wprawiło Ten projekt sprawozdania mamy od dwu tygodni w ręku, i oto dziś już znowu rzecz staje się nie pilną. Dziwne tam muszą dziać się rzeczy na prawicy (*Wesołość na lewicy*). Podobnie co do noweli o należytościach skarbowych co dzień inne wiadomości. Ostatecznie pewnie ją uchwalą, a chłop, o którego prawica okazuje się tak dbałą, poniesie koszta tej uchwały. Przywódca pewnej frakcyi w frakcyi znikł z Izby. Dziwne tam muszą dziać się rzeczy!

Mowca omawia następnie sprawę ewentualnej abstynencyi lewicy, której domagają się wyborcy, pytając swych posłów: cóż wy tam siedzicie jeszcze w takim parlamencie? Rząd i półurzędowcy rozgłaszają, że na tym punkcie podzieliła się lewica na zwolenników i przeciwników abstynencyi. Tak nie jest. Lewica jest jedna i zgodna (*Huczne brawo! z lewicy*), a sprawa abstynencyi znajduje się w dobrej ręce (*brawo! brawo! z lewicy*) i może skończyć się opuszczeniem parlamentu, jeżeli rząd i prawica nadal jeszcze będą tak niegodnie obchodziły się z lewicą. Tu mowca wywodzi żale, że nie dano lewicy udziału w prezydyum Izby; że w komisyach nie dają jej dość miejsc; że członkowie prawicy w komisyach wraz z rządem na osobnych schadzkach rozstrzygają nietylko o zasadach, lecz i o wszystkich szczegółach projektów bez członków lewicy. Takim sposobem ustaje wszelki parlamentaryzm i wyborcy słusznie nas pytają: cóż wy tam jeszcze robicie, skoro tak z wami się obchodzą? (*Huczne brawo! z lewicy*). Tak to obchodzą się z nami, z reprezentantami światłej ludności, którzy nie potrzebują wstydzić się wobec prawicy ani inteligencyi swej ani znajomości rzeczy (*Huczne brawo! z lewicy*). Wiele zaiste do tego potrzeba, żeby tu jeszcze wysiedzieć (*Wielka prawda! i huczne brawo! z lewicy*). A nadto jakże nierówną miarką rząd mierzy Słowianom i Niemcom! Szkoła ludowa, którą sobie założyli w gminie niemieckiej Czesi, ma przejść na koszt gminy, choć to szkoła tylko dla dzieci robotników, na których gminie nic nie zależy; a tymczasem odmawia rząd nowej szkoły Niemcom w gminie czeskiej. Albo jak rząd obchodzi się z parlamentem w sprawie Kamińskiego? Komisya parlamentarna żąda aktów sądowych, rząd ich nie chce dać; komisya chciałaby tedy przynajmniej przesłuchać urzędników ministerstwa handlu, rząd nie chce zwolnić ich od zachowywania tajemnicy urzędowej. Mowca rozwodzi się dalej o postępkach rządu dla wzmocnienia prawicy, a mianowicie o ostatnich wyborach uzupełniających na Morawie; dalej o nieodpowiadaniu na interpelacye lewicy, czem rząd przekracza ustawę; nakoniec o wyrażeniu ministra bar. Prażaka w sprawie czeskiego prawa politycznego, dowodząc, że minister rzeczywiście mówił o czeskiem prawie politycznem. To nastręcza mowcy sposobność do szerokiego wywodu o podziale Czech. Żądanie to wcale nie sprzeciwia się ani zasadniczym ustawom państwa, ani nawet statutowi krajowemu. Czegoż Niemcy chcą? Chcą przeprowadzenia w innych gałęziach administracyi tego samego podziału, jaki istnieje już w sprawach szkolnych; chcą w wyższym sądzie krajowym w Pradze osobnego senatu dla niemieckich sądów powiatowych i kolegialnych. To zaś nie sprzeciwia się ani konstytucyi, ani jedności. Galicya ma nawet dwa wyższe sądy krajowe, inne kraje są połączone w jednym wyższym sądzie krajowym; więc nie jest to warunek jedności i indywidualności kraju. Przechodząc do rozporządzenia językowego dla Czech i Morawy, stwierdza mowca, że, niech się dzieje co chce, Niemcy nie odstąpią już o[d] żądania, aby w niemieckich okolicach by[li] niemieccy urzędnicy (*Huczne brawo! z lewic[y]*).

To jam wam mówię, ja, który jestem jednym z najwięcej umiarkowanych i konserwatywnych w gronie reprezentacyi Niemców czeskich. Żądanie to nie jest dla zepsucia pokoju w Czechach, lecz dla przywrócenia pokoju. W polemice przeciw słowom ministra skarbu, że stronnictwo, które sw[ój] interes partyjny identyfikuje z interesem państwa, musi upaść zupełnie, mowce wywodzi, że Niemcy jako spójnia między ludami austryackimi, mają prawo identyfikować się z państwem jako Austryacy *par excellence*. Kończy zaś temi słowy: Mija pięć lat rządów gabinetu pojednania, a w tym czasie stało się co następuje; nie zmniejszyło się ani jedno z przeciwieństw, które dzielą Austry[ę], owszem pomnożyły się i nowe wystąpiły na jaw i zaostrzyły się do ostateczności. Gdyby jeszcze drugich pięć lat pojednywano ludy na koszt Niemców, wtedy zachodziłoby pytanie: cóż to będzie z naszej starej Austryi? (*Przeciągłe rzęsiste oklaski i okrzyki na lewicy i na galeryi.*)

Prezes ostrzega galeryę, grożąc wypróżnieniem.

Zabiera głos pos. Matusz jako mowca generalny za budżetem: Szanowny preopinant zapowiedział, że nie będzie polemizował a jednak większa połowa mowy jego była dość gwałtowną polemiką. Zarzucił nam pogardliwe obchodzenie się z lewicą, przytaczając, żeśmy nie dali jej udziału w prezydyum Izby, a wszakże wiadomo powszechnie, żeśmy jej ofiarowali, ale sama odrzuciła. Zali się, że nie dajemy dość miejsc w komisyach, na to odpowiadam faktem, że w wyborach do delegacyj lewica, a mianowicie Niemcy z Czech, nie dawali nam Czechom ani jednego mandatu delegacyjnego, gdyśmy byli o jeden tylko głos w mniejszości. A co się tyczy argumentu o szkole czeskiej dla dzieci tylko robotników, na których gminie niemieckiej nic nie zależy, proszę zastanowić się, czy to jest liberalne pojmowanie rzeczy (*Huczne brawo! z prawicy*). Zresztą mógłbym naliczyć mnóstwo wypadków, w których gminy czeskie musiały przejmować na swój fundusz prywatne szkoły niemieckie. Przystępując do oceny budżetu mowca powiada: Za rządów lewicy zasoby kasowe były tego rodzaju, że z początkiem roku trzeba było już nie tylko wydawać rentę amortyzacyjną, lecz także zasilać same kasy tą rentą podczas gdy obecnie wydaje minister skarbu rentę amortyzacyjną dopiero w końcu roku i ma tyle zasobów kasowych, że pokrywa z nich część niedoboru roku następnego, Niedobór blisko 41 milionów jest co prawda niepożądany na przyszłość, ale nikt nie może zaprzeczyć, że $^{6}/_{7}$ tego niedoboru składa się z wydatków na inwestycye po większej części produkcyjne (*Bardzo słusznie! z prawicy*).

Lewica wytyka nam, że nie przyczyniamy się do pokrycia niedoboru ustawami o reformie podatkowej, którejby i ona uchwaliła i których od dawna oczekuje; doświadczenie jednak poucza nas, że lewica nie bardzo szczerze myśli o reformie podatków stałych. Na reformę podatku gruntowego powiedziała: nie! a na reformę należytości skarbowych zapowiada już podwójne nie! Wśród takich okoliczności słusznie nie spieszymy z resztą projektów. Co się tyczy inwestycyj, większość może całkiem słusznie powiedzieć, że te wydatki świadczą o troskliwości o materyalne interesa ludów i krajów. Kolej Podkarpacka była wprawdzie uchwalona już za gabinetu poprzedniego, ale dopiero dzisiejsza większość doprowadziła do skutku budowlę sieci kolejowej, która na zaniedbaną przez długi czas Galicyę wpłynie zapładniająco i ożywi tam ducha przedsiębiorczości. Kolej Arulańską dopiero Izba teraźniejsza buduje; tak samo dziś dopiero Czesko-morawska kolej transwersalna ożywi pewne okolice dwu krajów. A gdy przypatrzymy się wszystkim razem kolejom tym, widzimy w nich zabezpieczenie państwu własnej drogi handlowej od krańców wschodnich do granic zachodnich, przez co będzie mogło wystąpić samodzielnie w interesie ekonomii społecznej i podźwignienia siły podatkowej. Sprawa ogromnego znaczenia oddawna zajmuje opinię publiczną, sprawa przywileju kolei Północnej. Nie będę dziś rozbierał jej szczegółowo, ale poczytuję sobie za obowiązek wynurzyć nadzieję, że rząd usuwając na bok wszelkie interesa i wpływy osobiste, rozwiąże tę kwestyę jedynie ze stanowiska dobra państwa i ludów. Wielkiej doniosłości są też sprawy, któremi obecnie zajmuje się niestrudzona komisya przemysłowa. Mowca objaśnia pokrótce mylne twierdzenia lewicy o stanie wyjątkowym i o skutkach nowej taryfy celnej, która okazuje się bardzo pożyteczną, bo nietylko skarbowi daje znaczny dochód, lecz pobudza do nowego życia liczne fabryki, które już stały pustkami. Przytoczyłem — powiada — tylko fakta, aby zwrócić uwagę na niektóre bardzo ważne punkta pożytecznej działalności

prawicy wobec ustawicznych krytyk ze strony lewicy.

Mowca przechodzi do wywodów politycznych, bardzo obszernych, ale odnoszących się wyłącznie do stosunku wzajemnego między dwiema narodowościami w Czechach, przy której to sposobności wynurza ubolewanie, acz tylko od siebie osobiście, że Czesi nie weszli do parlamentu już za gabinetu Potockiego, który był lepszy od dzisiejszego do przeprowadzenia programu pojednania ludów. Gdyby Czesi wówczas już byli weszli do Rady państwa, nie byłoby dziś wyborów bezpośrednich. Mowca kończy te wywody polityczne, uogólniając je ostatecznie, słowy następującemi: Ze względu na większość ludności austryackiej i ze względu na historyczny rozwój Austryi, nie możemy dopuścić, ażeby to państwo wielojęzykowe, składające się z narodów historycznych, posiadających poczucie samych siebie i z krajów autonomicznych, weszło na tory jednostronnie narodowe (*Brawo z prawicy!*). A tego chce lewica. Jesteście centralistami ze względów narodowych, bo w Austryi centralizacya znosi tylko niemiecki pokost. My jesteśmy autonomistami, bo tylko autonomia wymierza sprawiedliwość wszystkim ludom pod każdym względem, a więc też pod względem narodowym (*Brawo z prawicy*). Te zaś zasady przeciwne nie są tak sprzeczne, żeby ich do siebie zbliżyć nie można. Owszem dozwalają kompromis, jak ogólna Rada państwa nie jest negacyą Sejmów krajowych i jak mimo wszelkiego uznania języka niemieckiego jako środka porozumiewania się wszystkich ludów, mogą języki inne używać w całości praw swoich. Ten oto kompromis jest kwestyą przyszłości. Ten kompromis jest kwestyą potęgi państwa. Ten kompromis jest to owo pojednanie, o którem wyrażacie się z takiem szyderstwem, a któremu przeciwstawiacie hasło walki. Ta walka szczególniej między dwoma najsilniejszemi narodami Austryi, w krajach korony czeskiej, powinna skończyć się, jeżeli — wypowiadam to z namysłem — państwo nie ma upaść. W tym duchu przystępujemy do obrad nad najważniejszemi zadaniami państwa (*Oklaski z prawicy*)

Na tem przerwano obrady.

Od rządu wniesiono jeszcze projekt ustawy o kosztach nauki religii w szkołach ludowych, średnich i seminaryach nauczycielskich.

Koniec posiedzenia o godzinie 4. Następne jutro.

(*CCCXLIII. posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 13 marca. (*Kor. Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godź. 11. min. 10.

Od rządu wniesiono projekt ustawy o popieraniu budowli lokalnych dróg żelaznych.

Pos. Schönerer interpeluje przewodniczącego komisyi przemysłowej, czy można spodziewać się załatwienia ustawy o zaopatrzeniu okaleczałych robotników na tej jeszcze sesyi.

Pos. Mieroszowski jako zastępca przewodniczącego odpowiada, że referent już wygotował sprawozdanie dla komissyi, która przystąpi do zasad nad niem tuż po załatwieniu rozdziału szóstego ordynacyi przemysłowej

Przystąpiwszy do porządku dziennego załatwiono w pierwszem czytaniu projekt rządowy o przyczynieniu się skarbu do kosztów regulacyi rzeki Glan w Karyntyi. Wedle projektu skarb z sumy 195.000 złr. całego kosztu ma ponieść 58 500 zł., która to kwota rozłożona będzie stosownie do czasu, jak długo roboty potrwają, na równe raty doroczne. — Przekazano projekt komisyi budżetowej.

Na zakończenie ogólnej dyskusyi budżetowej zabiera głos generalny sprawozdawca komisyi pos. Henryk Clam Martinitz i broni sprawozdania swego szczególniej przeciw krytyce pos. Herbsta i przeciw wywodom pos. Plenera, wytykając lewicy, że zarzuty o nieusuniętym jeszcze niedoborze, o nieprzywróconej jeszcze walucie i innych rzeczach, które się nie stały, powinnaby odnieść także do samej siebie, a że za ministerstwa Brestela równowaga była na chwilkę przywrócona, to przypomina tylko owe osobliwsze środki heroiczne, za pomocą których się to stało. Odpierając zarzuty o nieprodukcyjnych inwestycyach, mowca szczegółowo o kolei Podkarpackiej powiada: I znów spotykamy się z zarzutem: Na cóż ta kolej w Galicyi, w kraju niemającym ruchu przemysłowego i handlowego? Panowie: Jest to małoduszne pojmowanie rzeczy. Właśnie w kraju, który w walce o byt materyalny w konkurencyjnej walce z produkcyą przemysłu pozostał poza innemi a pozostał po części z winy rządu w latach dawniejszych, który Galicyą zaniedbywał (*Bardzo słusznie! z prawicy*), zaniedbywał już w owych czasach, gdy drogi bite były jedynym środkiem komunikacyi, bo nawet i tych nic nie budowano, zaniedbywał dalej w erze kolei żelaznych, bo tylko jedna linia przerzyna kraj cały (*Bardzo słusznie! z prawicy*) — w kraju tym właśnie powinno nam chodzić o ożywienie ruchu, podźwignąć produkcyą i odbyt a wtedy spodziewać się można, że kraj w ogóle się podźwignie. Uważam w takich okolicznościach za rzecz niestosowną trząść frazesami o darowiznach i ustępstwach na rzecz kraju, gdy mu się daje sposobność do materyalnego rozwoju (*Brawo! z prawicy*). A zresztą wymaga tego bardzo w wysokim stopniu interes monarchii. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że co do kolei Podkarpackiej wielką odgrywają rolę względy wybitnie strategiczne i że przeto przyzwolenie wydatków na jej budowlę równa się poniekąd przyzwoleniu wydatków dla ministerstwa wojny.

Po przemówieniu sprawozdawcy następują tak zwane faktyczne sprostowania. Między innemi zabiera głos poseł Plener i powiada, że, ponieważ z mowy ministra skarbu możnaby się domyślać, że on (Plener) w swoich obrachunkach budżetowych nie uwzględnił przyjęcia kolei Zachodniej na skarb, przeto stwierdzić musi, że okoliczność tę całkowicie uwzględnił; tak samo też, o tytoniu mówiąc, uwzględnił nietylko podwyżkę dochodów, lecz i podwyżkę wydatków. Mowca użala się, że Czesi przedstawiają go systematycznie jako swego wroga; zastrzega się więc przeciw mylnej interpretacyi słów swoich, wypowiedzianych w dyskusyi językowej.

Minister skarbu dr. Dunajewski: W skutek usłyszanego codopiero faktycznego sprostowawania muszę i ja sprostować coś. Mówiłem o mylnem pojmowaniu rzeczy ze strony tych panów, ktorzy wielkie liczby wydatków brutto i dochodów brutto wygłaszają na świat i przez to, bądź rozmyślnie, bądź nierozmyślnie wprowadzają w błąd. Nie miałem zaś bynajmniej na myśli posła Plenera. Dlatego nie rozumiem, że zwraca się teraz przeciwko mnie.

W głosowaniu znaczną większością uchwalono przystąpić do dyskusyi szczegółowej.

Pod obrady idzie rozdział: uposażenie Dworu cesarskiego 4,650.000 zł. (bez zmiany komisyjnej); dalej rozdział: kancelarya gabinetowa Najj. Pana 72.272 zł. (bez zmiany). Oba te rozdziały bez dyskusyi uchwalono.

Do roz. Rada państwa 973.742 zł. (bez zmiany; w sumie tej jest kw. 257.500 zł. jeszcze na wewnętrzne urządzenie nowego gmachu dla parlamentu) zabiera głos p. Schönerer i przypomniawszy, że dziś właśnie upływa rok od tajnego posiedzenia, na którem uchwalono wydać go sądowi w skutek pewnej denuncyacyi, oświadcza, że nie będąc wprawdzie członkiem osobnej komisyi dla obmyślenia oszczędności, pozwala sobie jednak zaprojektować pewną oszczędność i wnosi; „Wzywa się rząd, aby wniósł projekt ustawy, mocą której posłowie z prowincyi pobieraliby dyet 8 zł. na dzień, a posłowie, którzy stale mieszkają w Wiedniu i okolicy, tylko 4 zł., tudzież ministrowie będący posłami, nie mieliby prawa do pobierania dyet". (*Wielka wesołość*) — Wniosek zyskuje dostateczne poparcie. (Nadmieniamy zaraz przy tej pierwszej sposobności, że wnioski rezolucyjne, jak powyższy, stawione w dyskusyi budżetowej, jeżeli są dostatecznie poparte, nie podlegają już głosowaniu, lecz uważane są za przekazane wprost komisyi budżetowej, która potem albo sama je rozpatruje, albo stósownie do treści przekazuje innym komisyom do rozpatrzenia. *Przyp. sprawozd.*)

Poczem rozdział ten przyjęto.

Rozdział: trybunał polityczny 24.000 złr. (bez zmiany) uchwalono bez dyskusyi.

Następuje rozdział: rada ministrów, a mianowicie naprzód tytuł wydatkow prezydyalnych w ilości 140.899 złr. w. a. (bez zmiany).

Zabiera głos pos. Schönerer i odczytuje pewne sprostowanie, w którem książę Karol Auersperg w Izbie wyższej kiedyś wystąpił przeciw hr. Taaffemu, na co hr. Taaffe milczał. Mowca oświadcza, że tylko to jeszcze chciał dodać do owego przemówienia swego, w którem prezes przed kilkoma tygodniami głos mu odjął (*Wesołość*).

Pos. Witezicz zapytuje prezesa gabinetu, czy nie zechciałby cofnąć rozporządzenia, mocą którego pozbawiono zagrzebski *Pozor* debitu pocztowego w tej tu połowie monarchii.

Prezes gabinetu hr. Taaffe zapewnia, że cofnie jak najrychlej, byle tylko była możność po temu, o czem jednak wątpi, zważywszy tendencyę tego pisma.

Poczem tytuł powyższy przyjęto.

Tytuł funduszu dyspozycyjnego 50.000 złr. (bez zmiany) uchwalono bez dyskusyi.

Tytuł kosztów dzienników urzędoych zawiera wydatków 599.200 złr. (bez zmiany), dochodów 623.900 złr. (bez zmiany).

Zabiera głos pos. Heilsberg i zwraca uwagę na artykuł *Grazer Tagespost*, czyniący redaktorowi urzędowej *Laibacher Ztg.* różne zarzuty.

Prezes gabinetu hr. Taaffe odpowiada, że sprawa ta jest mu bardzo nieprzyjemna i że zarządził już surowe śledztwo.

Tytuł ten przyjęto.

Tytuł urzędowego biura korespondencyi telegraficznej z wyd. 94.000 złr., dochód 67.000 złr. (obie pozycye bez zmiany komisyjnej) uchwalono bez dyskusyi; tak samo tytuł trybunału administracyjnego 126.310 złr. wydatków (bez zmiany).

Rozdział: kwota austryacka na wspólne sprawy monarchii 88,754.977 złr. nie podlega dyskusyi Izby, bo należy do kompetencyi Delegacyj i jest już przez Delegacye uchwalona. — Izba przyjmuje do wiadomości.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Pfeiffer wnosi interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych w sprawie dochodzenia szkód z powodzi w Krainie.

Koniec posiedzenia o godzinie 2. — Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Z Warszawy donoszą do *Polit. Corresp.*, iż zaprowadzone przed rokiem w południowo-zachodnich guberniach Królestwa Polskiego obostrzenie przepisów pasportowych, według którego każdy pasport musi być wizowanym przez naczelnika powiatu, zostało rozszerzonem obecnie także na północno-zachodnie gubernie. Rozporządzenie to jest uciążliwe przedewszystkiem dla podróżnych z Niemiec, a w Warszawie spodziewają się, że rząd pruski wyjedna cofnięcie tego rozporządzenia.

Zgromadzenie komisarzy dla spraw włościańskich i członków Izby gubernialnej dla tychże spraw obchodziło w tych dniach w Warszawie uroczyście 20-letnią rocznicę wydania ukazu o urządzeniu stosunków włościańskich w Królestwie Polskiem. Na bankiecie, urządzonym przy tej sposobności, wysławiano przedewszystkiem zasługi ks. Czerkawskiego, jako „wielkiego i niezapomnianego reform tora stosunków włościańskich w Królestwie Polskiem."

(Z Watykanu.)

Do *Pol. Corr.* pisze znany korespondent watykański: W skutek niespodziewanej śmierci kardynała di Pietro, opróżnioną została ważna posada kamerlinga świętego rzymskiego Kościoła. Można uważać jako fakt, iż Ojciec święty zamianuje kamerlingiem kardynała Dominika Consoliniego. Kardynał ten, który w szeregu kardynałów dyakonów zajmuje pierwsze miejsce po kardynale Mertelu, urodził się w r. 1806 w Sinigaglii i został przez Piusa IX na konsystorzu d. 22 czerwca 1866 powołany do św. kollegium.

W komentarzach, jakie pojawiły się z powodu zamianowania kardynała ks. Ledóchowskiego sekretarzem próśb i memoryałów, zanadto puszczono wodze fantazyi. Mianowanie jest faktem, wyprowadzać jednak z faktu tego jakieś konsekwencye nie jest bynajmniej na czasie.

Z dobrego źródła donoszą, że pierwsza zagraniczna siedziba Kongregacyi *de propaganda fide* ma być urządzoną na Malcie, natomiast z pewnem zastrzeżeniem należy przyjąć wiadomość, jakoby dalsze siedziby tej kongregacyi miały być ustanowione w Lizbonie, Paryżu, Monachium i jednem z miast amerykańskich, gdyż odnośne rządy, a w szczególności rzad francuski i portugalski nie zdają się sprzyjać tym projektem

Również w kołach dobrze poinformowanych powątpiewają o wiarygodności doniesienia, tylko pomiędzy Watykanem a Kwirynałem toczyły się rokowania w sprawie Propagandy, a już stanowczo zaprzeczają pogłosce, jakoby Najj. Cesarz austryacki miał w tej sprawie interweniować u króla Humberta.

(Z Petersburga).

Jak piszą do *Polit Corr.*: w rossyjskich kołach rządowych przypisują wielkie polityczne znaczenie usunięciu generała Czerniajewa z posady generał - gubernatora Turkestanu. Wobec szczególniejszych sympatyj cara Aleksandra dla Czerniajewa nie było rzeczą łatwą nakłonić go do podobnej decyzyi. Ostatecznie jednak przemogło życzenie zamanifestowania i w tym razie bezwzględnie pokojowej polityki, jaką gabinet petersburski zamierza prowadzić we wszystkich kierunkach. Ponieważ niespokojna i zanadto wybitna polityka generała Czerniajewa mogłaby była wzbudzić pewne obawy i podejrzenia w Anglii, car, chcąc dowieść, iż Rossya pragnie szczerze pokoju i nie myśli o jakichkolwiek wojowniczych przedsięwzięciach, zgodził się na odwołanie Czerniajawa. Tak przeto odwołanie to ma znaczenie nowej przyjaźnej i pokojowej manifestacyi Rossyi wobec Anglii.

Nowoje Wremja powtarza w dosłownym przekładzie następującą wiadomość z wychodzącej w Paryżu *Gazette Diplomatique*: „Przeniesienie księcia Orłowa z Paryża do Berlina było zdecydowanem jeszcze w październiku zeszłego roku, jako dowód szczerej zmiany w polityce gabinetu petersburskiego odnośnie do Niemiec. Przymierze Niemiec z Austro-Węgrami nie przestaje trwać dalej na poprzednich zasadach, Rossya zaś zbliżyła się do Niemiec w celu utrzymania pokoju i przyrzekła nie wchodzić w żadne przymierza, zwrócone przeciw Niemcom i sprzymierzonym z niemi państwom. Kwestya rozbrojenia była poruszaną tylko pobieżnie i porozumienie przyszło ostatecznie do skutku na podstawie *status quo*. Układ na pismie nie istnieje wcale."

Journal de St. Petersbourg zaprzecza wiadomości dzienników londyńskich, jakoby rząd rossyjski miał zamiar ustanowić stałego przedstawiciela przy dworze emira Afganistanu.

(Anglicy o aneksyi Merwu).

O ile w pierwszej chwili opinia publiczna w Anglii przyjęła wiadomość o aneksyi Merwu prawie obojętnie, o tyle teraz zdaje się pragnie dowieść, że za obojętność tę chce sobie wynagrodzić sowicie namiętnemi rozprawami o powyższym fakcie Nie tylko pras , broszury, prywatne kluby i towarzystwa zajęte są Merwem i niebezpieczeństwem. upatrywanem w tem dla Indyj, ale i zgromadzenia i odczyty publiczne poświęcone są rozpamiętywaniom, tego jak mówią w Londynie „doniosłego faktu". Zajęto Merw, mówią, a zatem opanowano klucz do Indyj, oddalony tylko o 140 mil angielskich od Heratu. Wiele bardzo przyczynił się do ożywienia dyskusyi, ale zarazem i rozbudzenia obaw, znany podróżnik Karol Marvin, który wydał już kilka broszur o Azyi środkowej. Wzmiankę o jednej z nich uczyniły już przed kilku dniami dzienniki rossyjskie. P. Marvin uchodzi w Anglii za powagę we wszystkich kwestyach, w których idzie o wyjaśnienie stosunków w Azyi środkowej i operacye rossyjskie na tych rozległych stepach. Marvin twierdzi w najnowszej pracy, że Rossya zajęła nie tylko Merw, ale i oazę Tedżendu i Sataku do Sarach, dalej osady Sariku o 140 mil ang od Heratu i wszystkie stepy pomiędzy Merwem a Chiwą z jednej a Merwem i Bocharą z drugiej strony, co razem stanowi terytoryum o 200.000 kwadratowych milach angielskich. W przeszłym tygodniu zwołał p. Marvin zgromadzenie w Londynie do sali czytelni w akwaryum Westminsteru i miał odczyt o potędze Rossyi, która zdąża do owładnięcia Heratu i przygotowania z tamtąd zamachu na Indye. P. Marvin twierdził, iż słyszał z ust zmarłego generała Skobelewa i wielu innych generałów rossyjskich, iż rząd rossyjski poczytuje obalenie panowania Anglii w Indyach za jedyną drogą do owładnięcia Turcyi. Po odczycie rozpoczęła się formalna dyskusya parlamentarna, której rezultatem było przyjęcie następującej rezolucyi: „Życzeniem zgromadzenia jest przekonać rząd Jej Królewskiej Mości o konieczności przedsięwzięcia skutecznych środków w celu sparaliżowania skutków rossyjskiej aneksyi Merwu. Takiemi środkami według zapatrywań zgromadzenia byłoby ustanowienie konsulatu angielskiego w Sarach, niezwłoczne ukończenie linii drogi żelaznej do Kwettah i rozpoczęcie rokowań z emirem, ażeby przeznaczyć rezydencye dla pełnomocników angielskich w Kandaharze i Heracie".

Globe w artykule wstępnym rozbiera tę samą kwestyę i projektuje środki, któreby nie wyzywały Rossyi a wzmocniły stanowisko Anglii w Azyi środkowej. „Ale — kończy *Globe*, czy Rossya poczyta to za wyzwanie czy nie, zbliżył się jednak czas, w którym Anglia musi podjąć natychmiast wszechstronne przygotowania do rozpoczęcia i ukończenia jednej może z największych walk, jakie kiedykolwiek wyzywały energię i waleczność jej narodu.

(Zamachy w Anglii i w Irlandyi).

Śledztwo i poszukiwania policyi angielskiej przedsięwzięte za zgodą rządu francuskiego w Paryżu, nie wydało żadnego rezultatu. Skonstatowano tylko, że zbrodniarze i ich pomocnicy nie ukrywają się we Francyi. Obecnie donoszą z Londynu:

Policya poszukuje sprawców ostatnich zamachów dynamitowych, lecz dotąd bez skutku; przypuszczają, że po złożeniu machin piekielnych na stacyach kolejowych, złoczyńcy umknęli na ląd stały. Nie ulega wątpliwości, że niektórzy z nich przybyli 20-go z. m. z New-Yorku na niemieckim parostatku „Donau" do Southamptonu; po-

licya miejscowa wcześnie ostrzeżona miała ich na oku, lecz później straciła ślad. Kuferki z machinami znalezione na stacyach londyńskich, były kupione w Anglii. Za zniesieniem się z policyą paryzką otrzymano wskazówkę, że właściciele owych kuferków odpłynęli z powrotem do New-Yorku na francuskim okręcie „St. Laurent". Dla tego posłano do New-Yorku fotografie osób podejrzanych agentom angielskim, którzy za przybyciem okrętu mają skonfrontować wszystkich passażerów. — Po upływie blizko sześciu lat od czasu tajemniczego zabójstwa lorda Leitrim'a w Irlandyi, dowiedziano się wreszcie o sprawcach tej zbrodni. Mają to być trzej dzierżawcy, z których jeden Patrik M'Longhlin pozostawał w stosunkach z mordercami w Phoenix-Parku i jako przywódca Fenian odbywał częste podróże do Manchesteru, Liverpoolu i Londynu. Proces już rozpoczęto.

Gdy obecnie, jak doniosły najnowsze depesze z Ameryki, i w tamtejszych sferach rządowych Stanów Zjednoczonych i w opinii publicznej, zaszła stanowcza zmiana, to zdaje się, że choćby się władzom nie powiodło ująć występnych, potrafi przynajmniej zapobiedz w przyszłości wypadkom zbrodniczym, które pozbawiały życia ludzi najniewinniejszych i nie przyjmujących wcale udziału w agitacyach.

Donoszą z Dublinu, że wznowiony proces przeciw mordercom lorda Leitrima nie obudza już tego wzburzenia między ludnością, co dawniejsze, gdyż znowu denuncyantami są ludzie z grona samych spiskowców. Obawiają się jedynie wywołania namiętności gdyby władze uznały za stosowne uwolnić świadka, który sam podawszy szczegóły tajemniczej zbrodni, sam także był jednym z czynników w dziele występku".

KRONIKA

†

Żałobną otrzymujemy wiadomość. Dnia 7 marca b. r. zgasła w Mentone Stefania z Tabęckich Chłędowska. W szerokich kołach towarzystwa lwowskiego, którego prawdziwą ozdobą przed niewielu laty była ś. p. zmarła wieść ta boleśnem odbije się echem, przejmując głębokiem współczuciem wszystkich, którzy mieli sposobność zbliżyć się do ś. p. Stefanii i ocenić wysokie zalety Jej umysłu. W najpiękniejszej epoce życia, w samym rozwoju świetnego powieściopisarskiego talentu, cios śmierci ugodził w tę rzeczywiście wyższą istotę, uposażoną we wszelkie przymioty ducha i umysłu. Łącząc się w ogólnym żalu, jaki otacza świeżą mogiłę ś. p. Stefanii, współczujemy głęboko z boleścią najbliższej, w żałobie pogrążonej rodziny, współczujemy tem silniej, iż śmierć ta przynosi zarazem niepowetowaną stratę pismu naszemu. Znakomite, prześliczne formą a odznaczające się szlachetną tendencyą i oryginalnością pomysłu nowele ś. p. Stefanii, podpisywane literami Z. D., były prawdziwą ozdobą fejletonu *Gazety Lwowskiej* i pewno nie wyszły z pamięci czytelników naszych. Toż nie dziw, że z serdeczną i szczerą boleścią stajemy u tej świeżej a tak przedwczesnej mogiły i łzą żalu żegnamy to życie tak piękne, a tak nagle przerwane w chwili rozkwitu dla szczęścia najbliższych, na chlubę i zaszczyt ojczystego piśmiennictwa...

— **Koncert pana M. Wolfsthala,** znakomitego skrzypka i profesora tutejszego konserwatoryum, odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 b. m., w sali towarzystwa muzycznego, w gmachu teatralnym, z współudziałem p. dyrektora Mikulego, panny M. Krausównej, p. Neuhausera, oraz chóru galic. towarzystwa muzycznego. Program koncertu jest następujący: 1. Joachima część 1 koncertu op. 11, p. Wolfsthal. 2. Chór męzki. 3. Moschellesa andante i allegro koncertu (*g-moll*), panna Krausówna. 4. Bizet-Saressate'a fantazya z opery *Carmen*, p. Wolfsthal. 5. Kocijancica mazurek, wykona chór. 6. *a)* Corelliego ***La Folia*** i *b)* Bazziniego ***La Ronde des Lutins***, p. Wolfsthal. Początek o godzinie pół do 8 wieczór. Biletów dostać można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego. Nie wątpimy, że nasi miłośnicy muzyki skorzystają z tej sposobności, ażeby sympatycznemu koncertantowi, który tak dzielnie się przyczynia pracą swoją i talentem do powodzenia sezonowych naszych produkcyj muzycznych, licznem zebraniem na własny jego popis, złożyć dowod uznania i wdzięczności.

— **Produkcye muzykalne** uczniów i uczennic szkoły muzycznej L. Marka odbędą się w poniedziałek i we wtorek, t. j. 17 i 18 b. m. w sali towarzystwa *Frohsinn*, o godzinie 7 wieczór. W poniedziałek wystąpią uczennice kursów I i II, z oddziałów pani Markiewiczowej, panny Lachner i innych profesorek. Program obejmuje utwory zbiorowe na cztery fortepiany, koncerta z akomp. i kawałki solowe. We wtorek wystąpią uczennice kursu III. W program wchodzą: Uwertury z *Fidelia* Beethowena i *Wilhelma Tella* Rossiniego na 4 fortepiany i 16 rąk. Koncerty: Moschelesa (*g-moll*). Saint-Saensa (*g-moll*), Capriccio Mendelssohna, utwory solowe i z organami, nareszcie duety do spiewu Rubinsteina, Campany, pieśni i wyjątki z oper. Wstęp bezpłatny. Zaproszenia wydaje dyrekcya.

— **Towarzystwo gimnastyczne** „*Sokół*". — Dyrekcya Towarzystwa gimnastycznego „*Sokół*" przypomina Szanownym Członkom, że walne zgromadzenie odbędzie się w niedzielę dnia 16 marca b. r. o godzinie 4 po południu w sali Towarzystwa pod l. 7 przy ulicy Kurkowej. Ze względu na ważność spraw, zaprasza się wszystkich członków do wzięcia udziału.

— **Teatr.** Dziś, w sobotę, 15go marca, na dochód sympatycznej artystki panny Felicyi Stachowiczównej po raz drugi *Formoza*, tragedya w 4 aktach z francuskiego Augusta Vacquerie, przekład Karola Brzozowskiego. — Jutro, w niedzielę, 16 marca, o godzinie wpół do 4 popołudniu *Żołnierz królowej Madagaskaru*, komedya w 3 aktach St. Dobrzańskiego; wieczorem o godzinie 7, *Halka* opera Moniuszki. Występ gościnny pani Dowiakowskiej, primadonny opery warszawskiej. Partyę Jontka odśpiewa p. Filippi-Myszuga. — W poniedziałek, dnia 17 marca, *Hrabina Somerive*, dramat w 4 aktach z francuskiego pp. Barriere i Thiboust.

= **Sprzeniewierzenie.** W Rzeszowie aresztowano tamtejszego c. k. ekspedytora pocztowego T. D., za podrobienie dwóch przekazów na 160 zł. i na 50 zł. pod adresem Czarnecka.

= **Zamach morderczy.** Dnia 14 b. m. po godzinie 8 rano, gdy czeladź tutejszego rusznikarza, p. Molnara, w tegoż pracowni w hotelu George'a, przy warsztatach pracowała, padł strzał w ubocznym sklepie, w którego drzwiach otwartych, pracujący spostrzegli tamtejszego ucznia, 18-letniego Ludwika Wenzla, mierzącego z dubeltówki, lankastrówki, do czeladnika p. Waleryana Wdowickiego. Usłyszeli też dwurazowe kłapnięcie kurka, a gdy zaatakowany chciał się rzucić na chłopca, odrzucił tenże dubeltówkę i umknął ze sklepu, został jednak na ulicy Krętej przytrzymany i do policyi odprowadzony. Sprawdzono, że Wenzel miał stały zamiar pozbawić p. Wdowickiego życia a to z zemsty za znęcanie się nad nim, że w tym celu, już dzień przedtem wyostrzył sobie sztylet, zamiaru swego jednak nie mógł wykonać, ponieważ p. Wdowicki wieczorem prędzej niż zwykle opuścił pracownię. Wenzla oddano do sądu kraj. karnego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p. J. Eskreis, z zamkniętej szafarki trzy kwarty gęsiego smalcu, kilka słoików konfitur i flaszkę soku malinowego; p. G. R. pod l. 10 ul. Kurnicka, trzy szynki, w ropie namoczone; p. M. M. pod l. 20 ulica Jagielońska z piwnicy 9 flaszek koniaku i 5 flaszek wina, wartości 30 zł.; p. M. B. l. 2 ulica Rury, 27 łokci zielonego dywanu w różowe paski, sukienny siwy płaszcz z siwą flanelową podszewką, z napisem pod kołnierzem firmy kraw. „Lewicki" i kalosze męzkie, wartości 46 zł.; p. S, c. k. porucznikowi, z zamkniętego pokoju, otworzonego zapomocą witrychu, srebrny remontoar. — Zgubiono dnia 3 b. m. na tutejszym dworcu kolei Karola Ludwika złoty pierścionek z niebieskim kamykiem znaczony L. S. lub R. 18. 2. 1883; pani Z. A. adamaszkową czarną chustkę w kwiaty z frenzlami; M. M. kartkę zastawną zakładu zast. i kred. l. 5.087 na maszynę do szycia za 20 zł., a M. W. kartkę zastawną ogólnego roln. kred. zakładu l. 9.804 na dwa złote pierścionki; Anna Kurudawska, Katarzyna Hlebówna i Michał Fedyszyn zgubili swe książki służbowe. — Znaleziono w ogrodzie kolei Czerniowieckiej duże drewniane pudło z damskiemi używanemi kapeluszami; parasol bawełniany czarny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Mentone pani Stefania z Tabęckich Chłędowska, małżonka c. k. sekretarza ministeryalnego, p. Kazimierza Chłędowskiego, w 33 roku życia. Przedwcześnie zmarłej, która była wzorem cichych cnót niewieścich i odznaczała się niepospolitemi przymiotami umysłu i serca, na innem miejscu poświęcamy kilka słów pośmiertnego wspomnienia. — We Lwowie umarł w sędziwym wieku jeden z najpoważniejszych obywateli miejskich, Antoni Sklepiński, właściciel apteki cyrkularnej, b. radny miejski i t. d.

— **Zmarły kardynał** ks. Kamil di Pietro, biskup Ostii i Velletri, dziekan św. kollegium, podkomorzy św. rzymskiego kościoła, urodził się w Rzymie dnia 10 stycznia 1806, liczył przeto lat 79. Jako kardynał rezerwowany został w grudniu r. 1853, a mianowany dnia 16 czerwca 1856. Kardynał di Pietro jest w ciągu niespełna trzech miesięcy trzecim zmarłym kardynałem-biskupem. Dnia 29 grudnia r. z. mianowicie przeniósł się do wieczności kardynał de Lucca, biskup Palestryny, a dnia 31 stycznia b. r. kardynał Biblio, biskup Sabiny. A ponieważ także kardynał Hohenlohe zrezygnował z biskupstwa Albano, przeto liczba żyjących obecnie kardynałów-biskupów zmniejszyła się z sześciu na dwóch (kardynałowie Sacconi i Pitra). W ostatnich tygodniach zresztą umarł także czwarty kardynał: ks. Antoni Hassun (dnia 28 lutego).

— **Porto pocztowe przed 70 laty.** Przed kilku dniami w Londynie sprzedawano na licytacyi zbiór autografów, w którym znajdował się między innemi list lorda Byrona, pisany przed 70 laty z Aten do Londynu. Opłata pocztowa za ten list wynosiła, jak tego dowodem zachowana jeszcze koperta, 13 zł. 26 ct. Dziś, kiedy list wysłany z Aten może być w Londynie 30 razy prędzej, niż wówczas, opłata wynosi 15 centów.

— **W przystępie obłąkania** niejaki John Glassock w Fangier, w amerykańskiej krainie Virginia, zamordował żonę i troje swych dzieci, a następnie podpalił dom własny i odebrał sobie życie.

— **Konkurs dla pań.** Wychodzący w Dreznie tygodnik niemiecki dla kobiet *Fürs Haus*, w ostatnim numerze ogłasza konkurs na najlepszą kompozycyę „kołysanki" (*Wiegenlied*). W konkursie mogą wziąć udział tylko damy. Nagroda wynosi 100 mark.

— **O tajemniczym wypadku** donoszą z Kairu. Dziennik *Bosphore Egiptien* mianowicie opowiada, że jeden z domów komisowych w Aleksandryi otrzymał za pośrednictwem przybyłego z Tryestu parowca *Lloyda* antałek, zawierający jakoby alkohol. Antałek ten wysłany został przez pewien niemiecki dom spedycyjny pod adresem jakiegoś Niemca w Kairze. Aleksandryjski zakład komisowy przesłał go korespondentowi swojemu w Kairze dla doręczenia przesyłki pod jej adresem, tu jednak przez pomyłkę dostał się antałek w ręce pewnego kupca, który otworzywszy go, ku niemałemu przerażeniu swojemu, znalazł w nim szczątki zwłok kobiety. Policya wzięła się energicznie do wyjaśnienia tej zagadkowej przesyłki, dotąd jednak zabiegi jej w tym kierunku nie miały żadnego rezultatu.

— **Środek Pasteura przeciw wodowstrętowi.** W uzupełnieniu wiadomości, podanej na tem miejscu przed kilku dniami, znajdujemy w korespondencyi paryskiej jednego z dzienników wiedeńskich następujące szczegóły: Pasteur przedłożył już akademii umiejętności nader ciekawe owoce badań swych, odnoszących się do strasznej choroby zwanej wodowstrętem. Doszedł on przedewszystkiem do przekonania, że zaszczepienie psom jadu wścieklizny na mózg, prawie zawsze wywołuje ową chorobę w całej pełni; natomiast zaszczepienie go w weny ją wywołuje wprawdzie także, ale w takich wypadkach choroba, mając charakter chroniczny i sprawiając niekiedy sparaliżowanie organizmu, nie jest połączona z szałem. Znakomity uczony dotychczas około 20 psów zabezpieczył od wodowstrętu przez zaszczepienie w ich organizmie innych pierwiastków zaraźliwych, nie jadu wspomnionego, dopiero później jednak przyrzeka wymienić owe pierwiastki.

Towarzystwo groszowe.

Od lat kilku istnieje w mieście naszem Towarzystwo dobroczynne pod powyższą nazwą, ku wspieraniu ubogich; od lat kilku miłosierne dłonie rzucają do skarbonki grosze, by przyjść z pomocą tym, których życie poszło najtwardszą drogą ciężkiej do przetrwania próby....

Nędza! ileż to na temat ten wypowiedziano słów pięknych, ile szczytnych napisano poematów, ile szumnych zużyto frazesów... a obraz Nędzy, tak różnorodnej w swych objawach, tak przerażająco stopniowanej, aż po za ostateczne ludzkiej wyobraźni granice, zdaje się być niedoścignionym. Nie wystarczają tu ani pędzel artysty, ani wymowa kaznodziei, ani pióro poety; braknie im słów dość silnych i barw dość jaskrawych. Jedno tylko serce ludzkie, ożywione chrześciańską miłością, zdolne zmierzyć współczuciem głębie nędzy bliźniego, ono jedno znaleźć może zaradcze środki i wybiedz naprzeciw straszliwego widma głodu, rozpaczy, zwątpienia, z wyrazem ożywczej nadziei, z pomocą tem skuteczniejszą im w przystępniejszy zorganizowaną sposób, im łatwiejszy w niej udział wziąć mogą wszystkie warstwy ludności. Nie hojny datek jednego lub kilku, ale udział **w s z y s t k i c h**, nie setki i tysiące, na które nie każdy i nie zawsze zdobyć się może, ale skromny grosz wdowi przez **w s z y s t k i c h** i **b e z u s t a n n i e** składany, stworzyć może kapitał olbrzymi, którego nędza wyczerpać nie zdoła, który, przynosząc pomoc i otuchę jej ofiarom, ułatwi im jedynie zbawczą, jedynie na przyszłość ochronną drogę — pracy.

Tą myślą kierowani byli ci, którzy przed kilku laty zawiązali Towarzystwo groszowe. Jedynym obowiązkiem członków jego jest umieścić w domu swym skarbonkę, wrzucać do niej **j e d e n   c e n t   n a   t y d z i e ń** i zachęcać innych, aby się w podobny sposób przyczyniali do celów towarzystwa. Fundusze w ten sposób zebrane wpływają do kasy domu **P r a c y** we Lwowie. Nietylko więc chwilową pomoc, chwilowe zaradzenie nędzy ma Towarzystwo groszowe na celu; działalność jego sięga dalej, ono pragnie nie tylko materyalne lecz i moralne nieść wsparcie, obok doraźnej pomocy, przytułku, pożywienia, dać możność zarobku, nauczyć pracować, otworzyć drogę na przyszłość i dłonie, które się dotąd wyciągały po jałmużnę, uszlachetnić pracą, uczynić pożytecznemi społeczeństwu... A to wszystko zdziałać może ów **j e d e n   c e n t** miłosierną ręką co tydzień do skarbonki rzucony! Wszak to nie zuboży nikogo, nikomu nie zaciąży ta ofiara tak maluczka dla składającego, a tak olbrzymia, gdy ją ciągle rąk tysiące przynosi...

Byłby niesprawiedliwym ten, ktoby społeczeństwu naszemu chciał czynić zarzut braku miłosierdzia i współczucia dla nędzy; a jednak Towarzystwo groszowe, istniejące od lat kilku w mieście naszem, liczy mało — zbyt mało — członków. Porachujmy się tylko i obliczmy, jakie rezultaty osiągnąć by można w stutysięcznem mieście z takich wkładek centowych! Jesteśmy przekonani, że tylko chyba brak dokładniejszych wiadomości o działalności i zadaniu groszowego Towarzystwa może być powodem dotychczasowej dla niego obojętności; jesteśmy przekonani, że tu nie potrzeba ani zbyt wielu słów zachęty, ani argumentów wymownych, że to, cośmy powiedzieli, wystarczy już do obudzenia ogólnego interesu dla sprawy tak doniosłej, a tak drobnych potrzebującej ofiar, aby się pomyślnie rozwijać mogła.

To też w nadziei, że słowa niniejsze nie pozostaną bez ogłosu w sercach mieszkańców miasta naszego, czuliśmy się w obowiązku przypomnieć im o istnieniu Towarzystwa, ktore w imieniu nędzy, nie hojnych datków, nie wielkich ofiar, ale tylko wdowiego domaga się grosza. Inne, bogatsze społeczeństwa, widząc konieczność zapobiegania groźnemu szerzeniu się nędzy, w słusznem przekonaniu, że jałmużna choćby najobfitsza, lecz jednorazowa lub z ręki do ręki udzielana, nietylko nie odnosi skutku, ale nawet często szkodliwie oddziałać może, powołują do życia wielkie, humanitarne zakłady, tworzą instytucye wyposażone obficie i działające we wszelkich możliwych kierunkach. My, niestety, uczynić tego nie możemy, ale możemy drobną cząstką naszego dochodu podzielić się z bliźnim ubogim. Oby tylko cały ogół zechciał przystąpić do skarbonki groszowego Towarzystwa, to cel będzie osiągnięty, a tą maluczką ofiarnością wszystkich, zażegnanem zostanie straszliwe widmo nędzy, przerażające dziś bogate i przemożne społeczeństwa. *a.*

Do słów tych, których doniosłość oceniamy w całej pełni winniśmy dodać z naszej strony kilka jeszcze szczegółów objaśniających. Prezesową Towarzystwa groszowego jest księżna Adamowa Sapieżyna, a w jej zastępstwie obowiązki przewodnictwa objęła obecnie pani Namiestnikowa Zaleska. Z powodu zmiany zarządu i ztąd wynikłej potrzeby uregulowania interesów Towarzystwa, uprasza się niniejszem wszystkich, którzy mają w swem posiadaniu skarbonki groszowe, by zechcieli je przesłać do pani Namiestnikowej bezpośrednio, lub też złożyć je w redakcyi *Gazety Lwowskiej*, podając zarazem nazwiska swe i dokładny adres. Po obliczeniu funduszów, skarbonki będą członkom Towarzystwa zwrócone. Ci zaś, którzyby chcieli obecnie przystąpić do Towarzystwa, raczą się zgłosić po skarbonki do pani Namiestnikowej, lub też do redakcyi naszej, która w ogóle oświadcza niniejszem gotowość do wszelkich usług w sprawach Towarzystwa. Skarbonki te każdy z członków Towarzystwa zechce zaopatrzyć własną kłódeczką i co trzy miesiące składać je (zamknięte, przy dołączeniu kluczyka) u pani Namiestnikowej wprost, lub też za naszem pośrednictwem. Co trzy miesiące następuje otwarcie nadesłanych skarbonek, w obecności trzech członków zarządu Towarzystwa i obliczenie funduszów, którego rezultat zawsze ogłoszony będzie w dziennikach. Cała zebrana kwota, jak to powyżej powiedziano, przeznaczoną jest na lwowski Dom Pracy. (*Przypisek Red. Gaz. Lwowskiej*).

KRONIKA SĄDOWA

(Hugo Schenk i towarzysze).

(Ciąg dalszy.)

W tym celu zaprosił Hugo Schenk Katarzynę Timal do Pöchlarn, rzekomo dla objęcia zarządu w odziedziczonym folwarku. Katarzyna przybyła do Wiednia, gdzie przenocowała, a H. Schenk przekonawszy się że przywiozła torbę z klejnotami i książeczkę kasy oszczędności, ułożył jeszcze tego samego wieczoru, wspólnie z Schlossarekiem i bratem swoim, Karolem, który tym razem miał czynnie współdziałać — cały plan zamordowania Katarzyny. Stosownie do tego planu wyjechali Schlossarek i Karol Schenk natychmiast do Pöchlarn. Hugo zaś i Katarzyna udali się w tą samą podróż dopiero

wieczornym pociągiem. Na drodze, z Krummnussbaum do Pöchlarn, urządzoną komedyę przypadkowego spotkania ze spieszącymi na powitanie przyjaciółmi Hugona. Działo się to o północy. Trzej zbrodniarze zdążali w towarzystwie nieprzeczuwającej nic złego Katarzyny do urojonego folwarku. Nagle na umówione hasło, rzucili się Schlossarek i Karol Schenk na Katarzynę, obalili ją na ziemię, przytrzymali ręce i nogi, a Hugo Schenk przeciął jej nożem gardło aż do kości pacierzowej. Do trupa przywiązano ciężki kamień i wrzucono zwłoki do Dunaju.

Nazajutrz wypłynęły zwłoki na brzeg gdzie je znaleziono. Nie przehulano jeszcze pieniędzy z tej zbrodni, a już ułożył Schenk plan nowego morderstwa Tym razem postanowił działać na własną rękę, bez współudziału towarzyszy. Ofiarą upatrzoną była Teresa Ketterl, kucharka br. Buschmanna, której zagadkowe zniknięcie, wywołało w lecie r. z sensacyę w Wiedniu. Ofierze swej zaproponował złoczyńca wycieczkę na *Reisalpe* pod Lilienfeld. 4go sierpnia z r. wybrali się oboje w podróż; Teresa wzięła z sobą walizkę, w której znajdowały się klejnoty, papiery wartościowe i książeczki kasy oszczędności. W St. Pölten przenocowano, a nazajutrz udano się do Lilienfeld, zkąd pieszo powędrowano na *Reisalpe*. Schenk nakłonił towarzyszkę do opuszczenia zwykłej drogi, zaprowadził ją manowcami w odludne strony i w kotlinie *Sternleiter* dokonał morderstwa. Scenę okropną tak opisuje potworny zbrodniarz: „Jakkolwiek zwabiłem Teresę do lasu w tym celu, ażeby ją zamordować, to jednak zabrakło mi w stanowczej chwili odwagi. Zatrzymaliśmy się na odludnej polance, w celu posilenia się; wówczas przyszła mi myśl użycia podstępu, takiego, iżby Teresa sama zadała sobie cios śmiertelny. Począłem więc bawić się nienabitym rewolwerem i namówiłem ją żartem, ażeby przyłożywszy do skroni rewolwer, pocisnęła za języczek. Ketterl, w pierwszej chwili z obawą, później zaś całkiem śmiało, śmiejąc się powtarzała kilkakrotnie manipulacyę, przezemnie wskazaną Widząc, że ją bawi ten żart, oddaliłem się z rewolwerem na małą chwilkę, nabił [illegible] szybko, a sprowadzając rozmowę na żartobliwą próbę samobójstwa z miłości, skłoniłem Teresę do ponownego przyłożenia rewolweru do skroni Smiejąc się, uczyniła zadosyć mojemu życzeniu; strzał padł i kula przeszyła na wylot skroń Teresy".

Tym razem łup był bardzo znaczny Kasa oszczędności wypłaciła Schenkowi 3640 zł, za sprzedane papiery wartościowe otrzymał 1200 do 1400 zł, a klejnoty, których część podarował później kochance Emilii Höchsmann, przedstawiały wysoką wartość.

W październiku r. z. ułożył H Schenk nowe plany. Zapoznał się z Józefą Eder pokojówką Jadwigi Malfatti, i ze służącą Różą Ferenczy. Ederówna, pokochawszy Schenka całą siłą pierwszej miłości, oddała mu się zupełnie, opuściła służbę i za jego namową okradła swoją służbodawczynię. Okoliczności, że Schenk spodziewał się mieć z niej nie wolnicze narzędzie, i że zapewne snuł plany dalszych kradzieży u Malfatti, zawdzięcza Ederówna, że kochanek nie wciągnął ją na listę proskrybowanych ofiar. Równocześnie z Ederówną, miał Schenk znajomość z Rozalią Ferenczy, o której wiedział, że posiada książeczkę kasy oszczędności. Nakłonił on ją przedewszystkiem do zawarcia ślubów małżeńskich, poczem przedstawiwszy jej, że jeden z drużbów mieszka w Preszburgu i że tam odbędzie się ślub, nakłonił ją do wyjazdu do Preszburga. Pod pozorem jakiegoś interesu w „Wilczym dole" udał się H. Schenk w towarzystwie swego brata, Karola, tudzież Szlossareka i Rozalii Ferenczy w to miejsce i tam wszyscy trzej wspólnicy zamordowali siekierą piękne, młode łatwowierne dziewczę, żyjące do ostatniej chwili w przekonaniu, że z narzeczonym swoim idzie do ślubu.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpił przewodniczący hr. Lamezan do inkwizycyi oskarżonych. Hugo Schenk wystąpił śmiało i z największym cynizmem; z uśmiechem na twarzy, zwrócił się ku audytoryum. Do sali wprowadzono świadków; między innemi pojawiła się także ostatnia kochanka Hugona, Emilia Hochsmann; Schenk powitał ja miłym uśmiechem, a publiczność bardzo licznie zgromadzona, miała sposobość przekonać się, jak demonicznie działał wzrok mordercy na nieszczęśliwe, uwielbione ofiary. Emilia, spotkawszy się z łagodnem spojrzeniem Hugona, zbladła i skiegowała wzrok ku ziemi; zdawało się, iż nie jest w stanie podnieść oczu do góry; ale w twarzy jej nie przebijał się wyraz gniewu lub nienawiści ku uwodzicielowi. Gdy Emilia razem z innymi świadkami miała opuścić salę, ścigał ją Hugo Schenk wzrokiem namiętnym, poczem zwrócił się ku audytoryum z uśmiechem na ustach, jak gdyby chciał powiedzieć: Oto widzicie nie zdołaliście mi odebrać władzy nad tą wątłą osobą; ona kocha mię jeszcze; macie małą próbkę mojej władzy nad słabszą połową rodzaju ludzkiego.

Na stosowne zapytanie przewodniczącego, przyznał Hugo Schenk, że już w młodym wieku lubił popisywać się oryginalnością i był próżny nad wszelki wyraz. Dla zwrócenia uwagi na siebie, przywdział strój polski, w którym zarysowywała się pięknie jego postać. Już wówczas przybrał fałszywe nazwisko „księcia Wielopolskiego" i opowiadał bajki o olbrzymim majątku, który został mu skonfiskowany w Rossyi. Wszystko to czynił, w celu tem łatwiejszego obałamucenia dziewcząt. Ojciec jego był justycyaryszem, później radcą sądu obwodowego w Cieszynie, i zmarł w r. 1859; matka zaś jego zmarła w r. 1860.

W r. 1860 poznał się z rodziną Krschek której dał do zrozumienia, że jest ks. Wielopolskim, że jest człowiekiem zamożnym i że z powodów politycznych musiał emigrować z Rossyi, pod przybranem nazwiskiem H. Schenka. Wyłudziwszy od Aloizy Krschek kwotę 1800 zł. pod pozorem, iż ożeni się z jej córką, umknął; ale schwytano go i osądzono w więzieniu na 2 lata. Gdy wyszedł z więzienia, liczył 22 rok życia; wówczas pod nazwiskiem ks. Wielopolskiego, zaręczył się znowu z pewną panną; wyszły już nawet zapowiedzi, ale na trzy dni przed ślubem, znikł pan młody.... D. 25 sierpnia 1879 ożenił się z Wandą.... która obecnie bawi w Czechach u pewnej zacnej rodziny. Z żoną żył Hugo bardzo krótko, nastąpiła dobrowolna separacya a to z powodu iż Hugo prowadził życie bardzo rozwiązłe; prowadził mianowicie romans z niejaką Magdaleną Wimmer, która od owego czasu zaginęła gdzieś bez śladu.

W r. 1881 rozpoczął na seryo swoją zbrodniczą karyerę, polegającą na zwabianiu łatwowiernych dziewcząt, wyłudzaniu od nich znacznych częstokroć oszczędności a następnie mordowaniu ograbionych ofiar. W r. 1881 tedy ogłosił pierwszy inserat tej treści, iż urzędnik z płacą roczną 1500 zł. zamierza poślubić uczciwą dziewczynę, posiadającą mały kapitalik Między innemi, zgłosiła się do Schenka niejaka Teresa Berger, od ktorej wyłudził znaczną kwotę; rodzina poszkodowanej zaczęła ścigać Schenka i spowodowała jego zasądzenie Odbywając karę w Stein, poznał się z K. Schlossarekiem, stanęła między nimi ugoda, że gdy wyjdą z więzienia, rozpoczną wspólnie niecne rzemiosło bałamucenia dziewcząt i wyłudzania od nich pieniędzy, z tą tylko różnicą, że żadna z ograbionych nie może pozostać przy życiu.

Poprzednim wspólnikiem H Schenka był niejaki Franciszek Sacher, który jednakowoż zmarł przed uwięzieniem Schenka z powodu zbrodni popełnionej na Bergerównej. Są pewne poszlaki, że z Sacherem wykonał H. Schenk zamach rozbójniczy na niejakim panu Skala; zwabiono go do lasu; gdy Skala usiadł na morawie w celu wypoczynku, przystąpił do niego jeden z złoczyńców i zażądał pieniędzy, grożąc mu śmiercią na wypadek stawiania oporu. Skala wyjął pieniądze i oddał je rabusiom H. Schenk nie przyznaje się do tego czynu.

Co do rabunku, popełnionego na osobie młynarczyka Podbery, przyznaje Hugo Schenk, że fakta przytoczone w oskarżeniu, są prawdziwe; przyznaje, że plan wykonania zbrodni został przez niego ułożony, wykonanie zaś samo poruczył Schlossarekowi. Zamach nie powiódł się, jak wiadomo, albowiem Podbera stawiał zacięty opór; Schlossarek strzelił do Podbery trzy razy, i ranił go ciężko; mimo to wyrwał Podbera rewolwer Schlossarekowi i strzelił do niego; kulę z ciała Schlossareka wydobył Hugo Schenk. Po tym chybionym zamachu ogarnęła obu zbrodniarzy taka trwoga, że miel zamiar targnąć się na własne życie.

K. Schlossarek przyznaje się również do tej zbrodni, opowiedzianej szczegółowo przez świadka Podberę. (C. d. n.)

OSTATNIA POCZTA

Na ostatniem posiedzeniu komisyi petycyjnej Izby deputowanych przyszła pod dyskusyę petycya kościelnej gminy ewangelickiej w Wiedniu o uchylenie paragrafu 111 kodeksu cywilnego (nierozerwalność związków małżeńskich). Po ożywionej debacie odrzucono 7 głosami przeciw 6 głosom wniosek dep. Wurma o przejście do porządku dziennego, a przyjęto wniosek dep. Stöhra, aby przekazać petycyę tę rządowi do ocenienia.

W sprawie, o której piszemy dzisiaj na czele dziennika, telegrafuje korespondent wiedeński *Czasu*:

„W celu stłumienia agitacyj anarchistycznych rozwija się obecnie wspólna akcya mocarstw europejskich. Nie doszła ona jednak do znaczenia dyplomatycznych rokowań, ani też z niczego nie można wnosić, aby rokowania te wkrótce miały nastąpić, w każdym jednak razie mogłaby w przyszłości przyjść do skutku negocyacya, mająca na celu rozwinięcie wspólnej akcyi dla stłumienia objawów anarchistycznych. Być może, że inicyatywa pod tym względem, która, jak wiadomo, wyszła przed niejakim czasem z Rossyi, wszelako pozostała bez rezultatu, miałaby dziś więcej widoków powodzenia, gdyż zapatrywania gabinetów pod tym względem zmieniły się zupełnie w skutek wypadków w ostatnich czasach. Obecnie starają się usilnie władze policyjne różnych państw o utrzymanie ścisłych z sobą stosunków, aby umożebnić wspólność akcyi i środków i zapewnić sobie wzajemną pomoc w czuwaniu nad agitacyami anarchicznemi i w śledzeniu anarchistów. Nie można wątpić o dodatnim rezultacie tych dążności wobec sprzyjającego im usposobienia rządów."

Według dzienników berlińskich, sprawa międzynarodowej akcyi przeciw anarchistom została ostatecznie w ten sposób rozstrzygniętą, iż przeprowadzono pomiędzy gabinetami zupełne porozumienie co do wzajemnego dopomagania sobie władz policyjnych. O wydaniu międzynarodowego prawa przeciw anarchistom nie ma już mowy. Sprawę tę uznano po prostu jako policyjnokarną a nie polityczno-państwową.

Senat francuski przyjął raz już odrzuconą poprawkę w obradach nad ustawą municypalną, według której gminy obowiązane są do odszkodowania proboszczów i wikarych w razie, jeżeli nie postarają się dla duchownych swoich o odpowiednie mieszkania.

Prezes senatu oznajmił na ostatniem posiedzeniu, że senator Gavardie życzy sobie interpelować rząd w kwestyi egipskiej i zapytać o środki, jakie rząd przedsięwziąć zamyśla. Ferry oświadczył, że obrady nad tą interpelacyą stworzyłyby rządowi w tej chwili rozliczne trudności. Prosił zatem o odroczenie jej. Gavardie żądał bliskiego terminu, senat jednakże odroczył rozprawę, oznaczając czas po świętach wielkanocnych.

Preliminarz budżetowy na rok 18 5 jest wyższy od poprzedniego o 22,196.410 w dochodach, a o 2?,171.738 w wydatkach W celu wprowadzenia równowagi nie będą ustanawiane nowe podatki; minister skarbu spodziewa się uskutecznić to surowszem przestrzeganiem w ściąganiu należytości, szczególniej od napojów gorących. Deputowany Roche zapowiedział interpelacyę do ministra skarbu o powody mniejszych dochodów w podatkach za miesiąc styczeń i luty roku bieżącego.

Donoszą obecnie, że odroczenie wykonania ustawy o lepszem wyposażeniu nauczycieli, wytrąciło wprawdzie broń z ręki republikanom bezwyznaniowym, ale nastręczyło za to sposobności do agitacyi stronnictwu radykalnemu, które nie omieszka przy wyborach podburzyć nauczycieli ludowych, których liczba we Francyi wynosi 92.000 ludzi.

Senat przyjął do ustawy municypalnej artykuł, według którego wszystkie urzędy gminne z wyjątkiem Paryża i Lugdunu, obowiązane będą do odszkodowania mieszkańców, którzyby ponieśli straty w razie zaburzeń publicznych w miastach.

Według *Journal officiel* dochody z podatków w miesiącach styczniu i lutym r. b niższe są od preliminowanych budżecie o 11¼ miliona fr., a niższe o 4½ milona fr., od dochodów zeszłego roku w tych samych miesiącach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 marca. Dziennik ustaw i rozp. wojskowych ogłasza: Dotychczasowy dyrektor arsenału artyl. generał porucznik Tiller przeniesiony został na własną prosbę w stały stan spoczynku, przy której to sposobności otzymał charakter generała broni i wyrazy Najwyższego zadowolenia. Generał porucznik Schmarda zamianowany został dyrektorem arsenału artyl.

Wiedeń, 15 marca. Schlossarek zeznając w sprawie morderstwa popełnionego na osobie kobiety Ferenczy, daje do poznania, że był w kłopotach pieniężnych, z czego korzystał Hugo Schenk, by wywierać na niego presyę. Przy podziale łupu otrzymał ośmdziesiąt pięć zł. Pomysł zbrodni wyszedł od Schenka, w wykonaniu zaś brali obaj równy udział. Postępowanie dowodowe zostało zamknięte. Prezydent skonstatował, że Hugo Schenk jeszcze z innemi 8 kobietami zostawał w korespondencyi, a między temi z wdową po generale w Lublanie. Każdej z nich przedstawiał się pod innem nazwiskiem.

Londyn, 15 marca. Urzędowa depesza Grahama donosi dnia 14 marca: Wszystkie wojska posunęły się aż do wsi, gdzie Osman-Digma stał obozem. Wieś ta została spaloną wraz z całym zapasem dział, broni i amunicyi. Nieprzyjaciel nie stawiał żadnego oporu. Wojska powracają do Suakimu. Wojsko angielskie straciło 5 oficerów i 86 szeregowców w zabitych a 103 w rannych, dziewiętnastu ludzi nie odszukano.

Największą stratę ponieśli Anglicy w chwili, gdy powstańcy przełamali czworobok. Powstańcy strzelali nie celnie, i na pobojowisku pozostawili 600 zabitych. Przy obronie dział trzech oficerów angielskich i siedmiu szeregowców marynarki poległo. Działa zostały napowrót zdobyte. Siły nieprzyjacielskie wynosiły od 10—20000. Straty nieprzyjacielskie oceniają na 2000 ludzi.

Kair, 15 marca. Donoszą z Suakimu, że Graham powrócił 14 marca do Steward. Wojska angielskie podczas niszczenia składu amunicyi w Tamanib, znalazły 2000 karabinów, które również zniszczono. Bratanek Osmana Digmy i wielu dowódców poległo.

Wiedeń, 14 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych wśród obrad nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, prezes gabinetu hr. Taaffe, odpowiadając na różne przemówienia, powołał się na przepisy rządowe, wydane przeciw fałszowaniu artykułów żywności, zapowiedział rozporządzenie o ograniczeniu sprzedaży lekarstw i tajemnych leków. W końcu przemówienia swego, oświadczył hrabia Taaffe, iż rząd ma najlepszą wolę przeprowadzenia, o ile to jest fizycznie możliwem, równouprawnienia. Na podstawie przeprowadzonego śledztwa oświadczył hrabia Taaffe, iż zeznanie, uczynione przez jednego robotnika w toku procesu o rabunek dokonany na Merstallingerze, jakoby otrzymał pieniądze od rządu, jest zupełnie nieprawdziwem. W końcu upomniał prezes gabinetu, aby nie lekceważyć sobie sprawy zamachów anarchistycznych, gdyż położenie jest bardzo poważne.

Wiedeń, 14 marca. *Wiener Abendpost* została upoważnioną do zaprzeczenia wszystkim doniesieniom o wrzekomych różnicach zapatrywań pomiędzy p. ministrem skarbu a panem ministrem handlu w sprawie kolei północnej.

Wiedeń, 14 marca. Proces Schenka Załatwiono fakta, odnoszące się do zbrodni popełnionych na Ketterlowej, Ederowej i Ferenczy. Hugo Schenk z zwykłym spokojem opisuje sceny mordów. Do świadka Höchsmannowej wyciągnął Hugo Schenk rękę na pożegnanie. Świadek Ederowa wybuchła spazmatycznym płaczem.

Wiedeń, 14 marca. Czeski klub poselski powziął następującą uchwałę: Klub czeski widział z ubolewaniem odporne, a niezgodne z jego intencyami stanowisko niektórych czeskich organów, w sprawie środków poruszonych przez niemiecko-czeskich deputowanych wśród dyskusyi ogólnej nad budżetem a mogących doprowadzić do pojednania w Czechach.

Berlin, 14 marca. *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* oświadcza, iż doniesienie *Standarda* o porozumieniu, zawartem w formie bardzo obszernych identycznych protokołów pomiędzy Niemcami i Austryą z jednej strony, a Rossyą z drugiej, jest od początku do końca zmyślo-

nem. Stosunki pomiędzy trzema mocarstwami są i bez protokołów jak najlepsze.

Kraków, 15 marca. (*Tel. pryw.*) Pan Namiestnik był wczoraj popołudniu w szkole sztuk pięknych; pół godziny spędził w pracowni Matejki, przypatrując się z najwyższem zajęciem zaczętemu obrazowi Joanna d'Arc. Wieczór spędził u pp. Adamów Jędrzejowiczów na świetnym raucie. Dziś rano odjechał do Wiednia, a z powrotem zatrzyma się w Krakowie, gdzie na cześć Jego danym będzie wielki obiad składkowy.

Wiedeń, 15 marca. Według ogłoszonego wykazu od czasu wejścia w życie rozporządzeń wyjątkowych, wydalono ogółem 26 cudzoziemców, należących do partyi socyalistycznej.

Wiedeń, 15 marca. W komisyi budżetowej deputowany Lienbacher wniósł w sprawie galicyjskiego długu indemnizacyjnego, aby zachodzącą tu kwestyę prawną rozstrzygnął trybunał państwowy. P. minister dr. Ziemiałkowski podniósł na to, że już parlament z r. 1848 określił kwestyę odszkodowania inaczej dla Galicyi, niż dla innych krajów. Następnie przerwano dyskusyę.

Peszt, 15 marca. Według doniesienia dzienników, policya otrzymała wiadomość o zamierzonej akcyi anarchistycznej, w skutek czego aresztowano 36 anarchistów, pomiędzy tymi kilka kobiet. Zabrano też wiele listów, pism gazet treści anarchistycznej.

Peszt, 15go marca. (*Tel. pryw.*) Studenci chcieli uczcić pamięć poległych w marcu r. 1848. Policya dowiedziała się, że anarchiści pragną wywołać przy tej sposobności nieporządki, w skutek czego zarządziła wielkie poszukiwania i odbyła liczne rewizye domowe, aresztując przytem 36 anarchistów. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się także redaktor dziennika *Zukunft*, Russ, i redaktor pewnego węgierskiego pisma anarchistycznego, Szalay. Sędzia śledczy przesłuchiwał w dniach ostatnich kilkakrotnie aresztowanego dawniej redaktora Pragera, który zeznał, iż jest autorem inkryminowanych artykułów. Aresztowano także członka komitetu wykonawczego anarchistów, który w tych dniach się ukonstytuował. Policya jest w posiadaniu dat, odsłaniających zupełnie przyszłe plany anarchistów. Anarchiści zamierzali rozwinąć głównie swoją akcyę przeciw policyi. Sprawozdania różnych organów policyjnych przedkładane są ministerstwu spraw wewnętrznych.

Peszt, 15 marca. Na konferencyi 50 wyborców narodowości rumuńskiej, reprezentujących wszystkie okręgi rumuńskie, odbytej pod przewodnictwem metropolity Romana, dep. dr. Gall wykazywał identyczność interesów ludu węgierskiego z interesami ludu rumuńskiego, wykazywał szkodliwość dotychczasowej polityki Rumunów, i polecał Rumunom, aby zadowolili się tam, co im daje ustawa z r. 1868. Konferencya wybrała komitet złożony z pięciu członków dla wypracowania projektu odezwy do wyborców.

Berlin, 15 marca. Wśród rozpraw w parlamencie nad projektem o zabezpieczeniu robotników, minister Bötticher prosił Izbę, aby na projekt ten nie zapatrywała się jako na sprawę stronnictwa, lecz uważała go za pierwszy krok do przeprowadzenia reform socyalnych i jako taki zbadała i załatwiła.

Berlin, 15 marca. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg* zaprzecza jeszcze raz w tonie stanowczym doniesieniu korespondenta berlińskiego do *Standardu* o niemiecko-rossyjsko-austryackim traktacie

Petersburg, 15 marca. (*Tel. pr.*) W skutek reklamacyi rządu serbskiego, poseł rossyjski w Belgradzie, Persiani, ma być odwołanym. Rząd serbski ma podobno dowody, iż Persiani agitował na jego niekorzyść. — Poseł rossyjski zresztą dopuścił się z umysłu pewnych uchybień przeciw etykiecie dworskiej.

Następcą Sudejkina ma zostać podobno Dobrzyński (?). Otrzyma on ogromną płacę i znaczny fundusz dyspozycyjny.

Paryż, 15 marca. Telegram Millota donosi, że straż przednia pierwszej brygady zajęła obwarowanie wyżyny, zaś druga brygada, wspierana przez flotylę, maszerowała wzdłuż rzeki w kierunku jej źródła, ścigając przed sobą nieprzyjaciela. W skutek skombinowanych ruchów okrążono zupełnie pozycye nieprzyjaciela, który ratował się ucieczką.

Podpisaną została konwencya w sprawie ochrony telegrafu podmorskiego.

Rzym, 15 marca (*Tel. pryw.*) Rząd włoski doniósł w formie poufnej gabinetom w Wiedniu, Monachium i Berlinie, iż Kwirynał jest zupełnie niewinnym w sprawie nieprzyjęcia przez Watykan księcia Leopolda Bawarskiego i jego małżonki. W Kwirynale nie domagano się wcale, aby księstwo złożyli najpierw wizytę dworowi włoskiemu.

Rzym, 15 marca. (*Tel. pryw.*) Jak twierdzą, konsystorz dlatego został odroczonym z 17 na 27 marca, aby można było udzielić purpurę kardynalską także arcybiskupowi wiedeńskiemu, ks. Ganglbauerowi.

Londyn, 15 marca. W Izbie gmin oznajmił Hartington, że od wczoraj nadszedł od Grahama jeden i jedyny tylko telegram, w którym powiedziano, iż szeik Mehemed-Ali jest tego zdania, iż skoro rozejdzie się wieść o klęsce Osmana Digmy, ludność miejscowa okaże się skłonniejszą do pokoju. Dalej donosi telegram, iż gościniec do Berberu w przeciągu dni 10 będzie zupełnie oczyszczonym z wojsk nieprzyjacielskich.

Dep. Labouchere zapytywał się, czy Graham może bez przeszkody udać się do Berberu. Hartington wyraża zdanie, iż lepiej byłoby odroczyć odpowiedź na to pytanie.

Gladstone nie był obecnym na posiedzeniu.

Londyn, 15go marca. (*Tel. pr.*) Bitwę z Osmanem-Digmą uważano już za przegraną, gdy wtem nadciągnęła inna brygada i uratowała położenie. Arabi walczyli tak mężnie, jak nigdy przedtem. Padło ich około 3.000. Odwrót odbył się w porządku.

Londyn, 15 marca. (*Tel. pryw.*) Wpływowe dzienniki angielskie domagają się szybkiego pochodu wojsk, celem oczyszczenia drogi prowadzącej do Berberu, a z niemniejszym naciskiem żądają okupacyi Chartumu. Ze szczegółów o walce pod Suakim podnieść należy, iż w skutek zbyt pospiesznego ognia pierwszej brygady przy zupełnej ciszy w powietrzu nagromadziły się tak gęste kłęby dymu, iż Arabi mogli niepostrzeżenie posunąć się ku szeregom angielskim. Arabi podkradli się na czworakach pomiędzy wojsko i nagle powstając wywoływali straszliwe zamieszanie w szeregach angielskich.

Kair, 14 marca. (*Tel. pryw.*) Wczorajszą bitwę przedstawiają tutaj jako porażkę Anglików.

Generał Graham został ranionym. Powstańcy ponowili zaczepne działanie.

Telegramy zbożowe z d. 8go marca

Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 31·25 do 31·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·48 do 9·50 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 174·75 m., żyto —·— m., spiritus 47·80 olej rzepakowy 63·— m. Szczecin: Pszenica —·—. z·pik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 48·60 fr, olej rzepakowy 74 75 fr., spiritus ·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—. kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 14 marca 1884.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	et.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	298	50	301	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	173	—	176	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	297	—	302	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	100	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	0	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	50	100	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	40	98	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	-	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	70	100	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	—	91	—
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa .	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	60	5	70
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperyał	9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	19¾	1	21¾
100 marek niemieckich . . .	58	85	59	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 11 marca 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.75	79 9
luty-sierpień	79.80	79.95
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.85	81.—
kwiecień-październik	81.—	81.15
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.—	124. 0
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	136.—	136 50
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.25	144.75
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	170.—	170 50
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	170.—	170 50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	150.—	150 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	95 20	95.35
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.80	102 .—

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.50	100,—
Galicyi	99.80	100.30
Niższej Austryi	106.—	107.—
Siedmiogrodu	99 25	100 —
Węgier	100.70	101.20

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.75	117 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	321 —	321.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	798.—	802.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	844.—	846.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	565.—	567.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	230 .50	231. —
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2715.—	2720.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m k. .	297.75	298
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	172.75	173.50
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	316.25	316.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	145.40	145.80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.75	168.25

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	96.30	96.80
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	98.	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.75	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	90.60	91.10
„ „ „ „ po 5 prc. . .	99.40	99.80
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 40	99.80
Gal. banku hip. po 6 proc. . . .	101.30	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	101.80	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.25	102.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99	99 5
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	97.40	97.80
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	105.25	105.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	101.—	101.50
dtto. dtto (Jarosław-Sokal) . .	99.70	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	96.20	96.60
z r. 1867 . .	100.80	01.30
z r. 1868 . .	97 60	98.—
z r. 1872 . .	97.25	97.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.70	98.—

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.75	174.25
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.—	111.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.—	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	4 .50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 50	12.80
„ „ węgiersk. „ po 5 zł. .	6.50	6 80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	21.50	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgratza po 20 zł. m. k. . .	37.50	38.—

7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.55	121.65
Paryż za 100 fr.	48.10.—	48.15.—

Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.70.—	5.72.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.62.—	9.63 —
Rossyjski imperyał	9.88.—	9.90.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 14 marca 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	75
„ „ „ w srebrze . .	80	90
Renta w złocie	102	10
5 prc. austr. renta marcowa	95	30
Akcye banku wiedeńskiego	844	—
„ „ kredytowego	323	60
Londyn	121	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	61
Dukat cesarski men.	5	70
100 marek niemieckich	59	20

Licytacye.

L. 2516. (1597 3—3)

W dniach 3 kwietnia, 8 maja i 10 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności Maryi Szaran w Kujdańcach pod lk. 46 położonej, wykazem tabularnym l. 249 objętej, na zaspokojenie pretensyi Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w kwocie 222 złr. 92 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 złr., zakład 50.

Przy pierwszych dwóch terminach może nastąpić sprzedaż tylko za lub nad cenę wywołania, zaś przy trzecim i niżej tej ceny.

Resztę warunków i dotyczący wyciąg tabularny z dnia 27 kwietnia 1883 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą, albo którą z późniejszych wcale nie, lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem tutejszego c. k. notaryusza Kukawskiego.

Zbaraż, 10 września 1883.

L. 17334. (1367 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Teofila Chmielowskiego w kwocie 500 złr. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna części dóbr Radgoszcz „Mały dwór“ z przyległościami Czarkówka i Zarzecze do dłużnika Jana Straszewicza należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach: 22 kwietnia i 27 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 33431 złr. 70 ct., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi: 3343 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 27 maja 1884, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzycielka Eufemia Gabryszewska z miejsca pobytu niewiadoma, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 18 listopada 1883 do hipoteki powyższej części dóbr Radgoszcz z przynależytościami weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Salomona z substytucyą adwokata dr. Goldhammera ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 10 stycznia 1884.

L. 6624. (1550 3—3)

C. k sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Herscha Zwanzigera w kwocie 215 złr z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 18 w Chodakówce położonej, l. w. h. 21 i 22 ksiąg gruntowych dla gminy Chodakówki objętych, tudzież całej realności bez lk. lwh. 23 ksiąg gruntowych dla gminy Chodakówki objętej, o ile takowe na własność dłużniczki Maryi 1-o Rudnickiej 2-o Rożek są intabulowane, a to w trzech terminach, a mianowicie dnia 21 kwietnia, 21 maja i 23 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano. Cena szacunkowa wynosi 2.291 złr. 60 i pół ct., wadyum 250 złr.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiek powodów doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po rozpisaniu licytacyi prawo zastawu na egzekwowanej realności nabyli, ustanawia się kuratora w osobie p. Wodeckiego c. k. notaryusza w Przeworsku.

Przeworsk, dnia 10 stycznia 1884.

L. 7939. (1546 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia zaległych rat z pożyczki 200 złr. z pn. odbędzie się w dniu 29 kwietnia, 29 maja i 30 czerwca 1884, o godzinie 10 przed południem, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjna sprzedaż realności Józefa Krokosa w Ubieszynie pod lk. 65 położonej, lwh. 142 objętej.

Cena wywołania jest cena szacunkowa 2.400 złr., wadyum 245 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt egzekucyjny, oszacowania i ekstrakt hipoteczny w ekspedycie sądowym przejrzeć można.

O czem się strony do własnych rąk niemniej wierzycieli niewiadomych do rąk kuratora adwokata dr. Gottlieba w Jarosławiu.

Przeworsk, dnia 28 grudnia 1883.

L. 6147. (1607 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 23 kwietnia, 28 maja i 9 lipca 1884, zawsze o godz. 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 49, subr. 74 w Laszkach zaw. położonej, Wasyla i Maryanny Kościów własnej, celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 281 złr. z pn. Cenę wywołania stanowi suma 600 złr., wadyum 60 złr.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurek w Rudkach.

Rudki, 29 stycznia 1884.

L. 9187. (1596 3—3)

Podaje się do wiadomości, iż dnia 21 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1884, o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż realności lk. 9 w Pile Kościeleckiej, Magdaleny Bobinej, Józefa Boby i Maryanny Bobinej własnej na zaspokojenie sumy 457 złr. 55 ct. z pn. c. k. uprz. galic. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie należnej

Cena wywołania wynosi 600 złr.

Wadyum 80 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr Myszkowski w Chrzanowie.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 15 listopada 1883.

L. 292. (1606 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Berischa Kampfa w kwocie 245 złr. i 100 złr. z pn. odbędzie się w sądzie 23 kwietnia, 23 maja i 25 czerwca 1884, o godzinie 10 rano, licytacya realności Hawryły Faryon w Czerniawie pod lk. 150 i 86 położonej, nietabularnej.

Cena wywołania 500 złr., zakład 50 złr., resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Mościska, dnia 24 lutego 1884.

L. 5716. (1590 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 23 kwietnia, 28 maja i 25 czerwca 1884, zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 124/137 sub. 117 w Kupnowicach starych położonej, Hryńka Maryniaka własnej, celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo.kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 362 złr. 36 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi suma 800 złr., wadyum 80 złr.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 10 stycznia 1884.

L. 812 (1522 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie, podaje do publicznej wiadomości, iż w celu zaspokojenia resztującej pretensyi JO. ks. Adama Sapiehy w kwocie 194 złr. 99 ct. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności Abrahama Sombola własnej, pod lk. 56 w Miłkowie położonej wyk. hip. l 39 księgi gruntowej rzeczonej gminy objętej według protokołu z dnia 21 grudnia 1883 l. 9838 na 230 złr. oszacowanej w sądzie tutejszym, w dwóch terminach t. j. na dniu 25 kwietnia i na dniu 30 maja 1884, każdego razu o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwzięta zostanie, iż realność ta na terminach powyższych tylko wyżej ceny szacunkowej, lub w tejże cenie sprzedaną zostanie.

W razie, gdyby realność w powyższych tetminach za oznaczoną cenę sprzedaną być nie mogła, ustanawia się w sądzie tutejszym termin na dzień 27 czerwca 1884, o godzinie 10 rano, do ułożenia lżejszych warunków z tem, iż nieobecni wierzyciele za przystępujących do większości głosów stawających uważani będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 236 złr. Wadyum wynosi 10 pr. powyższej kwoty.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w godzinach urzędowych w tus. registraturze.

Lubaczów, 23 lutego 1884.

L. 9384. (1628 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych wykonać się mających w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcach państwowych w rzeszowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 1go kwietnia 1884 o 12 godzinie w południe w c. k. starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót mających się wykonać w roku 1884 wynosi: w sekcyi drogowej Jarosław 183 zł. 58 ct.; w sekcyi drogowej Rzeszów 1972 zł 73½ ct; w sekcyi drogowej Ropczyce 1691 zł. 99½ ct. razem 3.848 zł 31 ct

Oferty wniesione być mogą albo na każdą sekcyę drogową z osobna, albo też na dwie lub wszystkie trzy sekcye razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie dwie lub wszystkie trzy sekcye drogowe, to w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedyńczych sekcyj drogowych z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami, w powyżej oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w oznaczonym czasie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 marca 1884.

L. 10168. (1625 3—3)

W celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 884 zł. 65 ct. aw. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 14 subr. 34 w Lubszy położonej, lwh. 44 księgi gruntowej gminy Lubsza objętej, Seńka Sieroty własnej, na dniu 7 kwietnia, 7 maja i 10 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rohatyn, 20 stycznia 1884

L. 10166. (1626 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 385 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 28 subr. 32 w Koniuszkach położonej wykazem hipotecznym 147 ksiąg gruntowych gminy Koniuszki objętej, spadkobierców śp. Fedka Gałamagi, a to Maryny, Wasyla, Mikołaja, Fedia Anny, Katarzyny, Michała i Jana Gałamagów własnej, na dniu 7 kwietnia, 7 maja i 10 czerwca 1884, zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 400 zł.

Wadyum 40 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Rohatyn, 20 stycznia 1884.

L. 1977. (1611 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Pessie Samler pto 62 zł. w. a., sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod nr. 323/96 w Tyśmienicy położoną ciała tabularnego nie stanowiąc, do dłużników Grzegorza Leńskiego i Agnieszki Leńskiej należącą w trzech terminach mianowicie dnia 13 czerwca 1884, dnia 4 lipca 1884 i dnia 18 lipca 1884, zawsze o godz. 10 rano w sali tut. sądu z tem że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 600 zł. w. a kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 600 zł. w. a., zaś wadyum 60 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, także protokół egz. opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, 30 września 1883

L. 145. (1580 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Siemieniczowi o 73 zł. 6 ct. w. a. z 15 prc. odsetkami sprzedaną zostanie nietabularna realność pod l. k. 150 w Wierzbowcach w dniach 26 maja, 25 czerwca i 24 lipca 1884 o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, 12 stycznia 1884.

L. 146. (1581 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Nowalkoskiemu o 113 zł. 98 ct. w. a. z 10 prc. odsetkami sprzedaną zostanie nietabularna realność pod l. k. 443 w Horodence w dniach 26 maja, 25 czerwca i 27 lipca 1884 o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, 12 stycznia 1884.

L. 147. (1582 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fedorowi Brusienko o zapłacenie 56 zł. 47 ct. w. a. z 10 prc. odsetkami sprzedaną zostanie nietabularna realność pod l. k. 49 w Wierzbowcach w dniach 26 maja, 25 czerwca i 24 lipca 1884 o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, 12 stycznia 1884.

L. 7937. (1610 3—3)

Celem ściągnięcia pretensyi Henryka Grossa w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności dłużnika Wasyla Mołoczniaka w Tyśmienicy pod nk. 106 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na 160 zł. w. a. oszacowanej dnia 25 kwietnia 1884, dnia 9 maja 1884 i dnia 23 maja 1884 o 10tej rano w tut. sądzie. Na trzecim terminie sprzedaną zostanie realność ta także niżej ceny szacunkowej cenę wywołania stanowiącej.

Wadyum wynosi 16 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi tudzież protokół opisania i oszacowania przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 31 grudnia 1883.

L. 9519. (1609 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 30go maja 1884 i dnia 27 czerwca 1884 o 10tej rano w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności pod l k. 54, 154 w Przenieżnikach położonej, wedle wykazu hipot. l. 353 dłużnika Fedora Kocubeja własnej, a to tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 250 zł. w. a. cenę wywołania stanowiącej.

Wadyum wynosi 25 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po 2 lipca 1883 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub która z późniejszych doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Witosławskiego w Tyśmienicy.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, 1 marca 1884.

L. 8111. (1448 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. w. a. z pn odbędzie się dnia 9 maja, 23 maja i 6 czerwca 1884 o 10 rano w tut. c. k. sądzie licytacya realności, dłużników Anny i Stefana Sołowijów w Woronie pod lk. 51 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 350 zł. aw. ocenionej.

Cena wywołania wynosi 350 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono T. Witosławskiego, ck. notaryusza w Tyśmienicy.

Resztę warunków licytacyi i protokół zastawniczego opisania realności dłużników przeglądnąć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 31 grudnia 1883.

Zl. 2404. (1460 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht es wurde zur Einbringung der Forderung der k. k. priv galiz Actien hypothekenbank im Restbetrage von 33512 fl. 88 kr. ÖW. die öffentliche Feilbiethung der in der bukowinaer Landtafel Dom. 45 pag 9 n. 11 n. 10 11 und 14 haer. auf den Namen des Johan Barbul eingetragenen Güter Ropcze Barbul in drei Terminen und zwar 24. April, 27. Mai und 30. Juni 1884 jedesmahl um 10 Uhr früh beim k. k. Landesgerichte Czernowitz mit dem vorgenommen, daß hiebei die gedachten Güter unter dem Ausrufspreise von 72.500 fl. nicht verkauft werden und falls ein solcher Preis nicht geboten würde zur Feststellung erleichternder Bedingungen die Tagfahrt auf dem 30. Juni 1884 NM. 4 Uhr angeordnet wird.

Als Vadium ist der Betrag vom 7252 fl. zu erlegen, die übrigen Lizitationsbedingungen können in der Registratur oder bei der Lizitationskommission eingesehen werden.

Hievon werden sämmtliche Interessanten, namentlich jene Gläubiger welche nach dem 21. Jänner 1884 an die Gewehr gelangen oder dennen überhaupt Feilbietungsbescheid nicht zugestellt werden könnte durch den bestellten Curator Adw. Dr. Brillant, Stellvertreter Dr. Sokal verständigt.

Czernowitz, am 9. Februar 1884.

L. 10167. (1627 2—3)

W celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 775 zł. 24 ct. w. a. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 10 sub. 21 w Lubszy położonej, wykazem hipotecznym l. 147 gminy kat. Lubszy objętej, Sawki Senyszyn własnej, na dniu 7 kwietnia, 7 maja, 6 czerwca 1884, zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 20 stycznia 1884.

L. 9520. (1613 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie dnia 10 maja 1884 i dnia 27 czerwca 1884 o 10tej rano, przymusowa licytacya realności pod lk. 63, 102 subr. 103 w Przenicznikach położonej, w dle wykazu hip. l. 281 dłużnika Wasyla Stefaniuka własnej, a to tylko za cenę wywołania tj. szacunkowej 300 zł. w. a. lub wyżej tejże.

Wadyum wynosi 30 zł w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 2 lipca 1883 prawo zastawu na tej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub która z późniejszych doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Witosławskiego w Tyśmienicy.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, 1 marca 1884.

L. 744. (1639 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 45 zł. 36 ct., 45 zł. 36 ct i 562 zł. 1 ct. wa. z pn na rzecz c k. uprz. gal. akcyj. banku hipotecznego odbędzie się dnia 3 kwietnia i 7 maja 1884 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności nr. kons. 138 w Rohatynie wedle dom. tom. III. pag. 149 nr. VII haer., dłużnika Leiby Dursta własnej, jednak nie niżej ceny szacunkowej 1600 zł. aw.

Wadyum 160 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 15 stycznia 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora ad actum p. Leona Klippla w Rohatynie.

Rohatyn, 31 stycznia 1884.

L. 5547. (1624 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 23 kwietnia. 28 maja i 25 czerwca 1884 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk 39 w Rozdziałowicach położonej, Hryńka Rondziaka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Zeimera w kwocie 226 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi suma 1225 zł.

Wadyum wynosi 122 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Konstantego Walkiewicza w Rozdziałowicach.

Rudki, dnia 24 stycznia 1884.

L 6102/80. (1621 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del w Przemyślu przeprowadzi w dniach 23 kwietnia, 26 maja i 27 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej, pod lk. 20 w Chraplicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców śp. Seńka Łazorka własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł.

Cena wywołania 500 zł.

Zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Przemyśl, 17 grudnia 1880.

L. 7649. (1552 2—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości. że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 660 złr. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 102 w Grzęsce położonej l. w. h. 64 objętej, Rozalii Kowalowej własnej, w trzech terminach, w dniu 25 kwietnia, 26 maja i 26 czerwca 1884, zawsze o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 1.500 złr. Wadyum 150 złr. Sprzedaż odbędzie się ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi, o czem się strony i wiadomych wierzycieli do własnych rąk, tudzież niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 31 października 1883 do hipoteki weszli i tych, którymby rezolucya licytacyjna wcale nie, albo za późno doręczoną została do rąk kuratora dr. Gottlieba, adwokata w Jarosławiu.

Przeworsk, 11 grudnia 1883.

L. 16981. (1495 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem ściągnięcia wierzytelności Dressli Müller w kwocie 457 złr. 55 ct. w.a. z pn. odbędzie się w trzech terminach, a to na dniu 28 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1884, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 105/137 na Zasaniu w Przemyślu położonej dłużników Dmytra i Maryi Lewickich własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w tutejszym sądzie obwodowym.

Cena ogłoszenia stanowi wartość tej realności w ilości 2 420 złr. 37 ct. w. a. Wadyum wynosi 240 złr. w gotówce, albo w książeczce kasy oszczędności miasta Przemyśla

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół ustawniczego opisania i oszacowania realności w sądowej registraturze przejrzeć można.

Przemyśl, 16 stycznia 1884.

L. 331. (1583 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem wykonania dozwolonej tus. prawomocnę uchwałą z dnia 8 grudnia 1879 l. 5302 licytacyjnej sprzedaży realności pod l. 190 i 191 subr. 127 w Łozinie, wyk. hip. l. 484 objętej, folwark „Werchutka" zwanej, własność egzekuta stanow., w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Aleksandrowi Paradowskiemu pto 2334 złr. ex maiori 2 500 złr z pn. wyznaczono ponowne dwa terminy na dzień 24 kwietnia i 5 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przy których realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 8,000 złr., zakład 800 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Celem ułożenia ułatwiających warunków na wypadek nie udania się licytacyi przy pierwszych dwóch terminach, wyznacza się termin na dzień 5 czerwca 1884, o godz. 4 po południu.

O czem zawiadamia się także z życia i miejsca pobytu niewiadomego egzekuta Aleksandra Paradowskiego z tem, że równocześnie ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dr. Władysława Balko we Lwowie, tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycielkę hipoteczną Małgorzatę z Gachetów Paradowską i dzierżawcę Stanisława Osmólskiego, wreszcie wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu 17 grudnia 1883 praw rzeczowych do sprzedać się mającej realności nabyli z tem, że uchwałę rozpisującą niniejszą licytacyę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi Julianowi Duralskiemu z Janowa.

C. k. sąd powiatowy

Janów, dnia 9 lutego 1884.

L. 2613. (1565 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 25 kwietnia, 26 maja i 25 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 9 przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 75 w Miżyńcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Fedka Feda własnej, celem wydobycia wierzytelności Leiby Weniga i Wolfa Schwarza w kwocie 336 złr. z pn.

Cena wywołania 1.810 złr., zakład 181 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej kwoty mieszczącej w sobie sumę wszystkich zahipotekowanych długów sprzedaną zostanie, jeżeliby na trzecim terminie taka cena osiągniętą być nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 25 czerwca 1884, o godzinie 4 po południu na który się wierzycieli z tem zawzywa, że niestający za przystępujących do większości głosów stawających wierzycieli uważani będą.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 27 lipca 1883.

L. 5066. (1647 2—3)

W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Süsia Ehrlicha przeciw Dmytrowi Hryckowi pto 149 zł. 75 ct. egzekucyjna sprzedaż połowy gruntu pod ld. 63 w Smolniku położonego nietabularnego protokołem z 2 listopada 1882 l. 5030 opisanego, w terminach 28 marca, 30 kwietnia, 30 maja 1884, zawsze o godz. 10 rano.

Cena szacunkowa 300 złr., wadyum 30 złr.

Akt opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Baligród, dnia 20 listopada 1883.

L. 3346. (1649 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 złr, a względnie niespłaconej jeszcze kwoty 126 złr. 84 ct. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie w trzech terminach: dnia 3 kwietnia, 8 maja i 5 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna licytacya połowy realności, dłużników Feliksa i Justyny Czeskich pod lk. 171 rep. 10 w Hnilczu, w powiecie Podhajeckim położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 450 złr., wadyum 45 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registaturze.

Podhajce, dnia 30 lipca 1883.

L. 9717. (1651 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 567 złr. 49 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 112 sub. 57 w Złoczowie położonej, wykazem hipotecznym l w. hip. 215 w 2/32 l. 225 w całości, l. 227 w połowie i l. 232 w $^1/_3$ części księgi gruntowej gminy Złoczowa objętej, dłużnika Stefana Mahnuda własnej, w dniu 7 kwietnia, 7 maja i 6 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 złr., wadyum 80 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 20 stycznia 1884

L. 8112. (1447 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności zakładu kred. włościańskiego w kwocie 260 zł. 20 ct. aw. odbędzie się w tut. c. k. sądzie dnia 9 maja, 23 maja i 6 czerwca 1884 o 10 rano licytacya realności, dłużnika Piotra Wołoszyna Jurkowego w Woronie pod lk. 72.84 subrep. 23 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 600 zł. w. a. oszacowanej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza T. Witosławskiego w Tyśmienicy.

Warunki licytacyi i protokół opisania tej realności przeglądnąć można w tut. sąd. registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 31 grudnia 1883.

L. 766. (1475 3—3)

Dnia 7 maja, 11 czerwca i dnia 25 czerwca 1884 roku o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 214 w Humniskach „lutrownia" zwanej, wraz z urządzeniem fabrycznem, ciała tabularnego niestanowiącej, Abrahama Izaka dw. im. Lernera własnej, w sprawie ezgzekucyjnej Dawida Meilecha Wilnera o zapłacenie 1898 zł. 25 ct. aw. z pn.

Cena wywołania wynosi 1542 zł. 18 ct. a. w

Wadyum 155 zł. aw.

Przy powyższych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k sąd obwodowy

Brzozów, dnia 11 lutego 1884.

L. 194. (1411 3—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stefana i Jósefy Königów w kwocie 50 złr. w. a. z przyn. odbędzie się na dniu 17 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowem, relicytacya połowy realności pod l. 92 w Prokocinie położonej, według ks. gr. gm. kat. Prokocin, wyk. hip. 92 własnością Julii 1-o Leszczyńskiej 2-o Domagalskiej będącej, na którym to terminie rzeczona połowa realności nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 425 złr., wadyum 42 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Podgórze, dnia 21 lutego 1884.

L. 377. (1324 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Szlomy Felsensteina i Jenty Wieselberg przeciw oświadczonym spadkobiercom Nuchima Wieselberga pto 200 złr. z pn., odbędzie się w tymże sądzie, celem ściągnięcia sumy pożyczkowej 200 złr. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż gruntu pod l. top. 2164 w Kołomyi „w Łanach za browarem" położonego, na imię Nuchima Wieselberga wedle dom III. pag. 2 n. haer. 4 zapisanego, w trzech, na dzień 4 kwietnia 1884, 2 maja 1884 i 6 czerwca 1884, każdym razem na godzinę 10 przed południem, wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach, tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 456 złr., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie; wadyum wynosi 45 złr. 60 ct, że dla wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonym gruncie później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Freudenberga ze substytucyą adwokata dr. Trachtenberga, został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącego gruntu, tudzież wyciąg tabularny i bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 17 stycznia 1884.

L. 1741. (1100 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu, w celu zaspokojenia pretensyi firmy S. Reicha et Comp. w kwocie 14.055 złr. z pn., odbędzie się dnia 24 kwietnia i 23 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Rosche Halber, wedle dom. 232 pag. 304 n. 4 haer., należącej realności pod l. 794$^2/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 44.750 złr. lub przynajmniej za cenę tę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 4.475 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Izraela Liebhaber i Breindli Liebhaber, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 17 grudnia 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Wüllerstorf kuratorem. a jego zastępcą adwokat dr. Feiles mianowany został.

Lwów, dnia 9 lutego 1884.

L. 8249. (1430 3—3)

W dniach 2 kwietnia i 14 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się, celem ściągnięcia wierzytelności masy spadkowej Hirscha Schreibera w kwocie 84 złr. pn., publiczna licytacya realności Jędrzeja Machowskiego w Alwerni l. w. k. 56 objętej.

Cena wywołania 140 złr., wadyum 14 złr., resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 18 stycznia 1884.

Licytacye.

L. 10044. (1652 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 292 złr. 7 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 75 sub 55 w Podkamieniu położonej, wykazem hip. lwh. 89 księgi gruntowej dla gminy Podkamień objętej, dłużnika Kazimierza Grabarza własnej, w dniu 7 kwietnia, 7 maja i 6 czerwca 1884, zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 400 zł., wadyum 40 złr.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Rohatyn, dnia 20 stycznia 1884.

L. 13275. (1648 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zasp. sumy 538 złr. z pn. tudzież zaległych 6 rat po 39 złr. w. a. galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 24 kwietnia, 1884, o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jerzego Fröhlicha własnej pod l. 5 w Bogucicach, powiecie Bocheńskim położonej, także niżej ceny wywołania, która 2 800 złr. wynosi. Wadyum wynosi 280 złr. Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.
Bochnia, dnia 22 lutego 1884.

L 1144 (1644 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 471 złr. 7 ct. z pn. odbędzie się dnia 22 kwietnia, 23 maja i 26 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności l. wykazu hipot. 22 księgi gruntowej Nowodworze Jana Tyrki własnej.
Cena wywołania 600 złr.
Wadyum 60 złr.
Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnów, dnia 29 lutego 1884.

L 1449. (1531 1—3)
Dnia 28 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca 1884, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż realności lk. 47 na przedmieściu Plebania, a lk. n. 17 Zwarycz w Drohobyczu, ciała tabularnego nie stanowiącej Franciszka i Tekli małż. Majewskich własnej, w sprawie Ryfki Heimberg przeciw Franciszkowi Majewskiemu i Tekli Majewskiej pto 140 złr.
Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim poniżej takowej za jakąkolwiekbądź cenę.
Cena wywołania wynosi 2.353 złr. 75 ct; wadyum 10 proc.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adwokat Popławski w Drohobyczu
C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 27 stycznia 1884.

L. 2479. (1429 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że ku ściągnięciu wierzytelności Tarnopolskiej kasy oszczędności w kwocie 1.867 złr. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 175 w Tarnopolu do spadkobierców po Beili Safir 2-o ślubu Reich należącej, w zabudowaniu sądu w biurze l. 4 na dniu 25 kwietnia 1884, o 10 godzinie przed południem.
Cena wywołania 3,725 złr. 32 ct.
Wadyum 500 złr.
Sprzedaż nastąpi nawet niżej ceny wywołania.
Kurator wierzycieli adwokat dr. Axelrad.
C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 26 lutego 1884

L. 1011 (1637 1—3)
Dnia 5 maja 1884, o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Jerzemu i Maryannie małżonkom Mazurykom pto 100 złr., a względnie 13 rat po 6 złr. i reszty kapitału 48 złr. 84 ct. przymusowa licytacyjna sprzedaż realności lk 134 na Zagrodach miejskich w Drohobyczu, T. 1 pag. 93 n. 5 haer. ciało tabularne stanowiącej, dłużników własnej.
Na tym terminie sprzedaż nastąpi za akąkolwiekbądź cenę poniżej ceny wywołania 700 złr. w. a.. wadyum 35 złr., t. j, 5 proc.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adwokat Gelehrter w Drohobyczu.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 23 stycznia 1884.

L. 1794. (1665 1—3)
C. k. sąd obwodowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności gal. akc. Banku hipotecznego 795 złr. 53 ct. z pn. przeprowadzoną będzie w dniach 18 kwietnia, 16 maja i 20 czerwca 1884, zawsze o 10 rano, w b. V egzekucyjna publiczna licytacya realności pod l. 151|545 w Kołomyi, wedle ks. gr. T. V. pag 718 n. 1, 2 i pag 720 n. 3 b. w dwóch trzecich Abrahama Jurisa, a w 1/3 Arona Józefa Jurisa własnej. Cena szacunkowa, oraz cena wywołania, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2.450 złr., wadyum 245 złr. Dla wierzycieli, którzyby uzyskali spis po 29 stycznia 1884, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego, a do ewentualnego ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznaczono termin 20 czerwca 1884, godz. 4 po południu.
Resztę warunków można powziąć z aktów sądowych.
Kołomyja, 6 marca 1884.

L. 1178. (1673 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sumy 800 frk. 26 ct., 5.632 frk. 50 ct. i t. d. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Uście zielone i Łuka w powiecie Monasterzeckim położonych do dłużników Józefa Poncet i Ksawerego Madejewskiego należących na rzecz c. k. uprz ogóln. Zakładu kredytowego ziemskiego, w dniu sądowym 24 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie pod warunkami w edykcie z dnia 24 lutego 1883 l. 1960 i z dnia 21 lipca 1883 l. 8941 określonemi, z tą atoli zmianą tychże się odbędzie, że przy tym terminie rzeczone dobra także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane będą.
Stanisławów, 9 lutego 1884.

L. 1147. (1676 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 343 złr. w. a z pn. odbędzie się dnia 22 kwietnia, 23 maja i 24 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. w. h. 75 w Wierzchosławicach, dłużnika Karola Mularza własnej.
Cena wywołania 1000 złr.
Wadyum 100 złr.
Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnów, dnia 29 lutego 1884.

L. 4286. 1220 3—3)
W dniach 25 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Naści Szmitten, pod lk. 237 w Jabłonowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 17 złr. 80 ct. Cena szacunkowa wynosi 50 złr., zakład 5 złr. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Abrahama Sach w Jabłonowie. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.
Z c. k. sądu powiatowego
Peczeniżyn, dnia 26 sierpnia 1883.

L. 2246. (1200 3—3)
W dniach 25 kwietnia i 30 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut sądzie przymusowa sprzedaż realności Wasyla Hrycak pod lk. 102 i Fedora Bakaja pod lk. 219 w Kniaździworze położonych, ciała tabularnego niestanowiących celem zaspokojenia sumy wekslowej 306 złr. na rzecz ks. Karola Pelza. Cena szacunkowa realności Wasyla Hrycaka wynosi 450 złr., zaś Fedora Bakaja 340 złr. Zakład wynosi 45 złr. i 34 złr. Każda z tych realności zostanie osobno sprzedaną tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, wystarczającej do pokrycia wszystkich wierzytelności. Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się ewentualny termin na 4 lipca 1884, o godzinie 10 rano.
Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jakoteż bliższe warunki licytacyjne można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
Z c. k. sądu powiatowego
Peczeniżyn, dnia 24 września 1883.

L. 9760. (1156 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi Karczmarykowi o 19 rat po 9 złr. w. a. i resztę kapitału 32 złr. 75 ct., odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności pod lk. 24 w Zasławiu położonej, wykazem hipotecznym l. 12 objętej, wedle karty własności B. lp. 1 Jana Karczmaryka własnej, w dniach 30 kwietnia i 5 czerwca 1884, zawsze o godzinie 10 rano Termin do ułatwiających warunków dnia 19 czerwca 1884.
Cena wywołania 250 złr., wadyum 25 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Ludwik Świerczyński.
Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.
Sanok, 31 grudnia 1883.

L. 9343. (1589 3—3)
W dniach 3 kwietnia, 8 maja i 5 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi, realność pod lk. 784-133 w Dolinie położonej ciało tabularne stanowiącej, Michała Kosteckiego własnej, na ściągnięcie wierzytelności Majera Litwaka w kwocie 400 złr. w. a. z pn. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie taż realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej tej ceny, ale nie niżej sumy wystarczającej na pokrycie wszystkich wierzytelności hipotecznych.
W wypadku nieuzyskania takiej ceny przeprowadzoną zostanie dnia 19 czerwca 1884, o godzinie 9 rano, rozprawa z wierzycielami hipotecznymi względem ułożenia warunków lżejszych.
Cena szacunkowa oraz wywołania wynosi 2.312 złr.
Wadyum 231 złr.
Reszta warunków i wyciąg hipoteczny, tudzież akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Dolina, 18 lutego 1884.

L. 1013. (1180 3—3)
W dniach 25 kwietnia, 30 maja i 4 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Watamaniuka, pod lk. 11, w Stopczatowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 100 złr. Cena szacunkowa wynosi 650 złr., zakład 65 złr. w. a. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Wojciecha Kiełę z Peczeniżyna. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.
Z c. k. sądu powiatowego
Peczeniżyn, dnia 26 września 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18635. (1063)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisania do rejestru firm pojedyńczych firmę „M. Halpern interes eskontowy w Stanisławowie i uwidocznienie przy tejże, iż firmę tę właściciel tejże Mendel Halpern własnoręcznie podpisywać będzie.
Stanisławów, 27 grudnia 1883.

L. 4435. (1150)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Alberta Schmider którą używać będzie jako właściciel walcowni cynku w Brzezince pod Oświęcimiem po ipisując takową „Albert Schmider".
Wadowice, dnia 31 grudnia 1883.

L. 6736. (1312)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 12 lutego 1884 uwidoczniono w t. s. rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w ks. I. str. 248 poz. 29/7 przy firmie „Allgemeind Agricultur-Credit-Anstalt für Galizien und die Bukowina" że z dyrekcyi tegoż zakładu p. Karol Michałko wystąpił i to wystąpienie jego uchwałą dyrekcyi z dnia 12 grudnia 1883 do wiadomości przyjętem zostało.
Lwów, dnia 16 lutego 1884.

L. 164. (1061)
Bartłomieja i Kaspra Piękosiów z Wojaszówki, z miejsca pobytu niewiadomych uwiadamia się, iż na pozew Grzegorza, Wincentego i Katarzyny Piękosiów przeciw nim, Szymonowi Piękosiowi i innym o uznanie że realność pod lk. 30, w Wojaszówce stanowi własność masy spadkowej ś. p. Jana Piękosia tutaj wniesiony termin do rozprawy na 4 kwietnia 1884, godz. 10 rano wyznaczono, i do zastępywania ich Józefa Pawlikowskiego c. k. notaryusza z Frysztaka kuratorem ustanowiono.
C. k. sąd powiatowy.
Frysztak, 6 lutego 1884.

L. 156. (1116)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 1 września 1883 l. 5394, wpisano dnia 9 października 883, w rejestrze handlowym dla firm spółkowych, firmę spółki jawnej „I. Pineles i spółka" z siedzibą w Połtwi dla przedsiębiorstwa wyrobu i handlu wódką, której jawnymi spólnikami są, Isser Pineles, właściciel realności z Glinian, i Samuel Ehrlich, właściciel realności w Krzywicy z których tylko Isser Pineles sam wyłącznie do zastępywania spółki, i podpisywania firmy, jest uprawnionym, i która to spółka z dniem 1 października 1882, się rozpoczęła.
Złoczów, 1 lutego 884.

L. 6015. (1153 1—3)
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Drzała, że przeciw niemu wnieśli małżonkowie Samuel i Chane Kalterowie skargę z dnia 21go września 1883 l. 6015, o uznanie ich za właściciela 1/6 części realności l. kons. 27 w Łańcucie położonej, i zaintabulowanie ich za właścieli tej 1/6 części tudzież, że na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym zostałkurator w osobie p. Stanisława Glasa; wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Drżały, aby ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych udzielił dowodów, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.
Z c. k. sądu powiatowego.
Łańcut, dnia 4go października 1883.

L. 27524. (1486 1—3)
C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Mehla Bertlera kupca w Kołomyi, o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności położonej w Kołomyi, pod l. k. 359, stanowiącej grunt budowlanny, zapisany w metryce gruntów budowlanych z roku 1858 pod l. parc. 140, mierzącej w przestrzeni 42 1/2 sążni kwadratowych. a graniczącej na wschód z realnością Herscha Jarisa i Jdla Grossa, na południe z realnością Ela Bernhauta na zachód z ulicą boczną, e na północ także z ulicą boczną; c. k. sąd obwodowy w Kołomyi, projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może aż od dnia 1 lutego 1884, za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od tego dnia poczęwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej w ciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.
Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:
a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu bierzego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, azeby w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu swoje zgłoszenia do dnia 30 kwietnia 1884 włącznie tem pewniej wniesliże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.
Nakoniec czyni się uwagę, że obowiąz ku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma. Lwów, dnia 4 grudnia 1883.

L. 2405. (1616 1—3)

W sprawie Arona Schwarza przeciw Wincentemu i Franciszce Fortunom o 375 zł. w. a. dozwala się przymusowej sprzedaży ruchomości zajętych protokołem z 31 marca 1881, l. 9023.

Dla nieobecnych dłużników Karola i Franciszki Fortunów doręcza się tę uchwałę kuratorowi adw. dr. Władysławowi Wilkoszowi, dla niewiadomych z pobytu wierzycieli kuratorowi adw. dr. Kopffowi.

Kraków, 15 lutego 1884.

L. 7299. (1118 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym-Sączu na odezwę c. k. krajowej komisyi dla oznaczenia dochodu z propinacyi we Lwowie z dnia 6 grudnia 1883 l. 2014, zamianował kuratorem p. Karola Stahlbergera dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Wielogłowskiego, Onufrego Jana Nepomucyna 2 im. Wielogłowskiego, Karoliny Wielogowskiej, Antoniny Longchamps, Antoniny Walterowej, Józefy Koczanowiczowej, Leokadyi Gostkowskiej, Tomasza Dyonizego 2 im. Wielogłowskiego, Kajetana Jana 2 im. Wielogłowskiego, Józefa Wielogłowskiego, Tekli Wielogłowskiej, Franciszka Napoleona 2 im. Kowalskiego, Anny Wielogłowskiej, Józefa Wielogłowskiego, Cecylii Racieskiej, Wandy Niwickiej i Zofii Reklewskiej, tudzież dla Józefa Sendzimira, Michała Sendzimira i Kajetana Sendzimira, ewentualnie dla ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, do zastępywania przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z prop. prawa wyszynku w majętnościach Jadamwola, Jastrzembia, Młynczysko, Swidnik, Owieczka, Zagórów, Wolica, Zawada i Rostoka przeprowadzić się mających na zasadzie ustawy kraj. z dnia 30 grudnia 1875, nr. 55 dz. ust. kraj. z r. 1877.

Niniejszem zawiadamia ich o tem, i wzywa o dostarczenie kuratorowi dowodów, jeżeli sami nie staną do rozprawy, lub innego zastępcę sobie nie obiorą.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz, 31 grudnia 1883.

L. 153. (1086 1—3

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia spadkobierców ś. p. Bazylego Sauczyca, a to, Maryę Sanczyc, Dyonizego Sanczyc, Emiliana Sanczyc i Lubinę Sanczyc z życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Spółka bezimienna dla przemysłu leśnego w Brukseli o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Mików z przygległ prawa zastawu dla 4|8 części sumy 3100 zł. w. a. z pn. pozew wytoczyła, na co pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni się poleca.

Oraz ustanawia sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adw. dr. Łobaczewskiego z zastępstwem adw. dr. Baumfelda, i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 16 stycznia 1884.

L. 1878. (1620 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jossla Sassa, że w sprawie egzekucyjnej firmy M. Ohrenstein & Zilz w Tarnopolu przeciw niemu o 550 zł. z pn. ustanowiono dlań kuratora w osobie adwokata dra Mantla z substytucyą adw. dra Sternklara.

Wzywa się przeto Jossla Sassa, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi, lub innego sobie obrał zastępcę i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej będzie musiał sam sobie przypisać z zaniedbania wyniknąć mogące złe skutki.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 12 lutego 1884.

L. 13751. (1617 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Barbarę z Sozańskich Grabowską, Fenię z Siemaszów Sozańską, Michała Kakowskiego i Wincentego Borowskiego, względnie niewiadomych spadkobierców tychże, że na prośbę Leiby Berlfeina pozwolił uchwała z dnia 31 grudnia 1883 l. 13751 na wydzielenie z ciała hipotecznego pod l. 176 w Waniowicach parc. gruntowych l. 168|2, 170|1, 170|2, 170|3, 222, 779, 800, 835|1, 836, 874|2, 1302, 1303|1, 1307, 1308, 1310|2, 1739, 2006, 2401, 2170|1 tudzież parc. budowlanej l. 75|2 i na utworzenie z takowych odrębnego ciała hipotecznego i Leibę Berlfeina zaintabulowano jako właściciela tego nowego ciała, z przeniesieniem wszelkich obecnie na ciele hipotecznem l. 176 istniejących ciężarów sposobem łącznej hipoteki także na nowo utworzyć się mające ciało.

Powyższą dla nich przyznaczoną uchwałę doręczono kuratorowi ustanowionemu w osobie p adwokata dra Witza w Samborze, któremu informacyę co do strzeżenia praw swoich wcześnie udzielić, lub innego zastępcę ustanowić mają, ile że skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Sambor, dnia 31 grudnia 1883.

L 13920. (1345 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Karola Hönigfelda, S. Herschmanna, Frydryka Schwarza i Leopolda Eisenschütza, względnie nieznanych ich spadkobierców, że na prośbę Katarzyny Bojarskiej pozwolił uchwałą z dnia 31 grudnia 1883 lb. 13920 na wydzielenie z całości dóbr Berezowa parcel gruntowych 404, 405, 406, 407, 408, 409|1, 409|3, 410, 1469|1, 1469|2, 1470 i 1471 i utworzenie z takowych nowego ciała tabularnego pod nazwą „Karolinówka“ z przeniesieniem wszystkich cięż rów hipotecznych sposobem łącznej hipoteki, także na nowo otworzyć się mające ciało.

Powyższą uchwałę przeznaczoną dla nich doręczono kuratorowi w osobie adwokata dra Ehrlicha w Samborze, któremu informacyę co do strzeżenia praw swoich wcześnie udzielić, lub innego zastępcę obrać mają, ileże skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Sambor, 31 grudnia 1883.

L. 44000. (1356 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany sek. I we Lwowie ogłasza, iż dnia 1 stycznia 1882 zmarła we Lwowie ś. p. Marya Frydecka z pozostawieniem kodycylarnej ostatniej woli rozporządzenia bez daty.

Gdy sądowi nie jest wiadomo, czy i którym osobom prawo do spadku przysługa, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu prawo do spadku rościć zamierzali. by w przeciągu roku od daty tego edyktu prawa swe do spadku zgłosili, takowe wykazali i oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek, dla którego tymczasowo adw. dr. Skowroński kuratorem ustanowionym został, tylko z wykazanymi i oświadczonymi spadkobiercami przeprowadzony i tymże przyznany zostanie, nieobjęta zaś część spadku lub w razie, gdyby nikt się do takowego nie oświadczył, cały spadek, jako bezdziedziczny, przez państwo zabrany zostanie.

Lwów, dnia 10 września 1882.

L. 453. (1474 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wasyla Czowhana vel Czołhana, dawniej w Krechowcach zamieszkałego, że w dniu 16 czerwca 1883 l. 10382 wydano przeciw niemu nakaz. ażeby 24 rat po 6 zł. i ratę 6 zł. 32 ct. ze skryptu dłużnego z dnia 10|6 1883 pochodzących, w 14 dniach zapłacił.

Zaleca mu się zarazem, ażeby informacyi kuratorowi swemu Jakubowi Korowej w Krechowcach celem wniesienia zarzutów przeciw temu nakazowi na czasie udzielił, lub zarzuty sam wniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Stanisławów, 27 stycznia 1884.

L. 1647. (1638 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że do spadku po zmarłym w Rybotyczach w r. 1841 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Zysiu Rubenfeldzie wnuki tego Hersz i Mojżesz Rubenfeld konkurują.

Gdy zaś miejsce zamieszkania tychże jest niewiadomem, przeto wzywa się ich, aby się w przeciągu roku do spadku tego zgłosili lub miejsce pobytu swego sądowi oznajmili, gdyż w razie przeciwnym będzie rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną.

C. k. sąd powiatowy

Dobromil, 24 lutego 1884.

L. 7655. (1542 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnych Owadiego i Szaję Mellerów, że dla nich z powodu zamierzonego przez Eliasza Wolfa Münzera wydzielenia z realności pod l. 524¹/₄ we Lwowie parceli l. 5044, obejmującej 209□ sąż. gruntu i utworzenia dla tejże parceli osobnego ciała tabularnego na rzecz Eliasza Wolfa Münzera, ustanowiono kuratorem adw. dra Pająka, a tegoż zastępcą adw. dra Goreckiego, do sprawy wspomnianego wydzielenia.

Jest tedy rzeczą Owadiego i Szaji Mellerów, do strzeżenia swych praw potrzebną udzielić kuratorowi informacyę lub innego sobie obrać zastępcę, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 23 lutego 1884.

L. 681. (1465 1—3)

C k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Tadeusza Władysława tr. im. Jarosławskiego, że adwokat dr. Władysław Jahl we Lwowie wypowiedział mu pełnomocnictwo w dniu 22 stycznia 1884 do l. 681, a przeznaczoną dlań uchwałę zawiadamiającą o wypowiedzeniu tem doręczono ustanowionemu dlań z podstawieniem adwokata dra Billeta, kuratorowi adwokatowi dr. Wesołowskiemu.

Złoczów, dnia 16 lutego 1884.

L. 3021. (1463 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Weidenfeld, że celem doręczenia mu nakazu zapłaty z 22 stycznia 1884, l. 981 w sprawie Mojżesza Leiby Erblicha przeciw niemu o 262 zł. 60 ct. wydanego ustanowiono dlań kuratora ad actum adw. dra Horowitza z substytucyą adw. dra Sternklara.

Będzie więc rzeczą pozwanego udzielić kuratorowi potrzebnej informacyi lub innego sobie obrać zastępcę, i o tem donieść sądowi, inaczej sam sobie z zaniedbania wyniknąć mogące złe skutki przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, 4 marca 1884.

L. 16758. (1496 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Schmutza celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 10 października 1883, l. 13541 i dalszych uchwał w sprawie wekslowej Chaje Guttmann przeciw rzeczonemu Mojżeszowi Schmutzowi pto. 400 zł. z pn. zapaść mających kuratorem adw. dr. Mendrochowicza a zastępcą tegoż adw. dra Baumfelda i wzywa Mojżesza Schmutza, by albo kuratorowi wyżej ustanowionemu środków obrony swej dostarczył, albo tutejszemu sądowi innego zastępcę przedstawił.

Przemyśl, dnia 9 stycznia 1884.

L. 3217. (1614 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa kazdego, ktoby był w posiadaniu kwitu z daty Kraków 28 lutego 1883 do art. 25|83 którym c. k. główny urząd cłowy w Krakowie poświadcza, że Józef Beran złożył cztery obligacye indemnizacyjne obrębu Krakowskiego nr. 3062, 8747, 10572 po 1000 zł. 3000 zł. w. a., nr. 13384 na 100 zł., każda z tych obligacyj z kuponem płatnym 1 listopada 1883 i obligacyę jednolitego długu państwa w srebrze oprocentowaną nr. 425427 na 1000 zł. w. a. z 22 kuponami 1szy płatny 1 lipca 1883 i talonem, jako kaucyę za przypadający podatek konsumcyjny w kwocie 4066 zł. 92 ct. w. a. za miesiąc marzec 1883 za wyrób piwa w browarze Jana Götza w Krakowie, aby się w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia w którym edykt niniejszy w Gazecie Lwowskiej po raz trzeci będzie umieszczonym, do tutejszego sądu zgłosił i kwit ten złożył, gdyż inaczej po upływie tego czasu kwit powyż opisany uznanym będzie za pozbawiony wszelkiego skutku i nieistniejący.

Kraków, 15 lutego 1884.

L. 14201. (1347 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ustanawia w sprawie wekslowej Debory Reich przeciw Ignacemu Węglarskiemu o 450 zł. w. a. dla Ignacego Węglarskiego z miejsca pobytu niewiadomego kuratora w osobie adw. p. dr. Eminowicza z substytucyą p. adw. dr. Kwiatkowskiego, polecając Ignacemu Węglarskiemu, bu kuratorowi środków do obrony potrzebnych udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił, inaczej skutki z tego zaniechania wynikłe, sobie samemu przypisze.

C. k. sąd obwodowy

Stanisławów, 5 grudnia 1883.

L. 48262. (1458 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na prośbę Jana Lewickiego dozwolono tusąd. uchwałą z dnia 30 czerwca 1883, l. 25703 wykreślenie zaintabulowanego na rzecz Józefa Kalasantego Daszkiewicza Kundzicza prawo zastawu dla praw ewikcyjnych do wysokości sumy 15000 zł. w. a. ze stanu biernego dóbr Krempna.

Uchwałę tę doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Józefowi Kalasantemu Daszkiewiczowi Kundzicz do rąk równocześnie w osobie adw. dra Krówczyńskiego z zastępstwem adw. dra Dornbacha ustanowionego kuratora.

Wzywa się zatem Józefa Kalasantego Daszkiewicza Kundzicza, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw użył stosownych środków, ile że z zaniechania wyniknąć mogące skutki niekorzystne sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 1 grudnia 1883.

L. 4755. (1183 1—3)

Dnia 21 listopada 1878 umarł w Rawie Chaim Leib Fendrich. Do spadkobrania powołani są między innemi Reisla N. rzekomo w Sassowie i Dwoira Zimmet Liebermanowa w Palestynie, Cufas czy Jerozolimie zamieszkały.

Dla Reisli N. i Dwoiry Zimmet Liebermanowej ustanawia w tej sprawie kuratora w osobie p. Leona Bodensteina i o tem kurandki zawiadamia się z tem, by do roku tem pewniej do sądu się zgłosiły i swą deklaracyę do spadku wniosły, ileże pertraktacya spadku z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, dnia 26 września 1882.

L. 6333. (1224 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza książeczek wkładkowych Towarzystwa galic. Kasy zaliczkowej we Lwowie nr. 1829 na 100 zł. i nr. 1828 na 6000 zł. aw., opiewających na imię Zygmunta Wilkoszewskiego, dnia 1 stycznia 1883 wystawionych, ażeby takowe w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, że w przeciwnym razie za amortyzowane zostaną uznane.

Lwów, dnia 16 lutego 1884.

L. 6334. (1225 1—3)

C k sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa galic. Kasy zaliczkowej we Lwowie nr. 1827 na 6000 zł. aw., opiewającej na imię Stefana Wilkoszewskkiego, dnia 1 stycznia 1883 wystawionej, ażeby takową w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, że w przeciwnym razie za amortyzowaną zostanie uznaną.

Lwów, dnia 16 lutego 1884.

L. 5844. (1244 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszem, że na prośbę Jana Łukasiewicza wdrożono postępowanie względem amortyzacyi zaginionych dwóch kuponów od listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie 5 prc. okresowych, a to kuponu od listu zastawnego serya III nr. 827 na 1000 zł dnia 30 czerwca 1883 płatnego, na 25 zł. opiewającego, i kuponu od listu zastawnego serya IV nr. 586 na 500 zł. dnia 30 czerwca 1883 płatnego na 12 zł. 50 ct. opiewającego. Zawiadamia się przeto wszystkich interesowanych, że powyższe dwa kupony po upływie jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od dnia dzisiejszego, w razie jeżeli w międzyczasie nikt nie zgłosi prawa własności do takowych, za umorzone uznane zostaną.

Lwów, dnia 9 lutego 1884.

L. 7941. (1508)

Ces. król. sąd powiatowy, podaje do publicznej wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie, z dnia 30 listopada 1883 do l. 6823, został Wojciech Jakubec, uznanym za marnotrawcę, a kuratorem dla niego został ustanowionym Mateusz Jakubec z Tryneczy.

Przeworsk, dnia 20 grudnia 1883.

L. 181. (1091

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza że dozwolił w pisanie do rejestru firm spółkowych firmy: „Turbinen Walzmühle, Brüder Halpern &Landau“ i uwidocznienie przy tejże że:

1. Młyn pod firmą: „A. Halpern Turbinen Walzmühle, Wołczyniec Stanislau“ przeszedł na własność: Herscha Halpern, Lipy Halpern i Serki z Halpernów Landau, którzy takowy pod firmą: „Turbinen Walzmühle Brüder Halpern&Landau“ prowadzić będą.

2. Serka z Halpernów Landau upoważnia męża swego, Józefa Landau do podpisywania firmy rzeczonej.

3. firmę: „Turbinen Walzmühle Bruder Halpern&Landau“ podpisywać będą: Hersch Halpern, Lipa Halpern, i Józef Landau.

4. Do ważności podpisu firmy, są potrzebne podpisy dwóch, z wymienionych trzech firmantów.

Stanisławów, 16 stycznia 1884.

L. 301. (1090)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy: „Nehame Halpern“ w Stanisławowie dla przedsiębiorstwa eskontowego z tem, że właścicielka tej firmy Nechame Halpern takową własnoręcznie: „N. Halpern“ podpisywać będzie.

Stanisławów, 9 stycznia 1884.

L. 1203|81. (1305 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Gomela, aby do spadku po Piotrze Stanku z Przedmieścia czudeckiego na dniu 15 lipca 1880 z pozostawieniem kodyculu z 7 lipca 1880 zmarłym wniosła swe oświadczenie na podstawie prawnego następstwa w przeciągu jednego roku, ileże w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Stankiem będzie przeprowadzona.

Strzyżów, 24 grudnia 1881.

L. 4229. (1502 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bartłomieja Dziadowca, że w sprawie tabularnej Zakładu kredytowego włościańskiego o wpis prawa zastawu dla sumy 200 zł. z procentem po 12 proc., a w razie zwłoki nadto 3 proc na jego realności w Buczkowie położonej. wykazem hipotecznym l. 59 objętej, celem doręczenia zapadłej w tej sprawie uchwały z dnia 10 maja 1882 l. 2283 i następnych dla niego kuratorem ad actum w osobie adwokata dra Serafińskiego ustanowiono, któremu swe środki obrony dostarczyć lub innego zastępcę obrać i o tem sądowi donieść ma.

Bochnia, 9 czerwca 1883.

L. 15565. (1368 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu egzekutów Samuela Blocha i Mojżesza Hirscha, że w sprawie egzekucyjnej Estery Stieglitz prawonabywczyni J. M. Schönwettera przeciw spadkobiercom Chai Eidel Bloch pto 1700 zł. w. a. wydaną została uchwała z dnia 5 lipca 1883 l. 9296, którą zawiadomiono strony i wierzycieli o decyzyi apelacyjnej z dnia 29 maja 1883 l. 953 częściowo zatwierdzającej, częściowo zmieniającej t. s. uchwałę z dnia 17 sierpnia 1882 l. 6374, ustanawiającą porządek zaspokojenia wierzytelności do ceny kupna realności nr. 53 w Tarnowie celem doręczenia tak tej jako też dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał, ustanawia dla tych egzekutów kuratora ad actum w osobie adw. dra Salamona z substytucyą adw. dra Busia

Tarnów, dnia 10 stycznia 1884.

L. 1251. (1480 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia Joannę Górnisiewiczową, iż pod dniem 26 lutego 1884 do l. 1251 i 1252 Józef Perlberger z skargą o zapłacenie kwoty 400 zł. i 66 ct. przeciwko niej wystąpił, w skutek czego termin do rozprawy sumarycznej na dzień 27 maja 1884 o 9 z rana wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu Joanny Górnisiewiczowej wiadomem nie jest, przeto ustanawia się dla niej kuratora w osobie Jędrzeja Nowickiego z Myślenic, z którym spór ten przeprowadzony będzie.

Poleca się za tem pozwanej, ażeby na powyżej wyznaczonym terminie albo sama się stawiła, albo potrzebnych dokumentów kuratorowi ustanowionemu udzieliła, lub wreszcie innego obrońcę sobie ustanowiła i o tem sądowi doniosła, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać musi.

Myślenice, dnia 1 marca 1884

L. 2802 (1537 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż na dniu 20 marca 1883 zmarł w Radomyślu Michał Parniewski, urodzony w gubernii Wołyńskiej, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdy spadkokiercy ani z nazwiska ani z pobytu wiadomi nie są, wzywa się przeto wszystkich, którzy do spadku prawa sobie roszczą, aby w ciągu roku to jest do 30 marca 1885 prawa swe do spadku zgłosili i wykazali w tutejszym sądzie, w przeciwnym razie spadek przeszło 70 zł. skarbowi przyznany i wydany zostanie.

Kuratorem ustanowiony jest p. Józef Bogdan Masłowski, aptekarz w Radomyślu pod Dębicą

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, 4 marca 1884.

L. 8244. (1503 1—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w dniu 6 marca 1881 umarł w Rozkochowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Maciej Wyrobiec.

Do spadku między innymi powołanym także jest Józef Szarek. Gdy jednak miejsce zamieszkania Józefa Szarka nie jest wiadomem, przeto wzywa się tegoż aby się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc w sądzie zgłosił i deklaracyę do spadku po ś. p. Macieju Wyrobcu tem pewniej zgłosił ile że w przeciwnym razie pertraktacya z oświadczającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem p dr. Myszkowskim adwokatem w Chrzanowie przeprowadzoną zostanie.

Chrzanów, dnia 29 lutego 1884.

L. 1031. (1512 1—3)

C. k sąd powiatowy w Stryju wzywa z miejsca pobytu nieznaną Rozalię Romanowską zamężną Kłabowicz by do spadku po śp. Łukaszu Romanowskim zmarłym w Stryju dnia 11 maja 1872 w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia tem pewniej się zgłosiła ile po upływie tego terminu pertraktacya spadku z ustanowionym dla niej kuratorem i z deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzoną będzie.

Stryj, dnia 24 marca 1883.

L. 2771/82. (1527 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako instancya realna wzywa wskutek odezwy c. k. Starostwa w Przemyślu z dnia 4 marca 1882, l. 2281 niewiadomego z miejsca pobytu Michała Łukasiewicza syna który z mocy dekretu dziedzictwa tutejszego sądu z dnia 30 czerwca 1860, l. 3743 do jednej trzeciej części z połowy czyli $^1/_6$ części całej realności pod lk. 65 w Przemyślu na Zasaniu położonej dotąd wedle dom. II pag 51 n. 27 haer. na rzecz Michała Łukasiewicza ojca intabulowanej konkuruje przez ustanowionego równocześnie dla niego kuratora w osobie adw. dra Tarnawskiego z zastępstwem adw. dra Baumfelda w Przemyślu, tudzież niniejszym edyktem aby w przeciągu dni 90 po trzecim ogłoszeniu tego edyktu swe możliwe prawa do nabytej drogą wywłaszczenia dla administracyi wojskowej na cele obwarowania miejscowości Przemyśla parceli l. kat. 1836 z realności nr. 65 na Zasaniu w Przemyślu wedle przepisów rozp. min. z dnia 8 grudnia 1855 nr. 213 i 27 kwietnia 1859, nr. 71 dz. u. p. tem pewniej w tutejszym c. k. sądzie obwodowym zgłosił, ile że po upływie tego terminu utraci swe możliwe prawa do wspomnionej parceli jakoteż do skarbu wojskowego o odszkodowania.

Przemyśl, dnia 29 marca 1882.

L. 2546. (1528 1—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnowie, ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Zygmunta Sperbera i Markusa Fischla Guttmanna w sporze wekslowym Tarnowskiej kasy Oszczędności przeciw nim o 65 zł. z pn. kuratorem p. adwokata dr. Goldhamera ze substytucyą p. adwokata dr. Ringelheima i doręcza kuratorowi ts. nakaz zapłaty z dnia 31 stycznia 1884, l. 1564.

Tarnów, dnia 28 lutego 1884.

L. 2549. (1529 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Lezera że Babetta Singerowa wytoczyła przeciw niemu pozew de pr. 5 lutego 1884, l. 2549 o zapłacenie czynszu najmu 5 zł. 88 ct wskutek którego termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 31 marca r. b. o godzinie 9 przed południem naznaczono, tudzież że dla pozwanego ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Gustawa Holzera któremu pozwany środki obrony dostarczyć winien.

Tarnów, dnia 25 lutego 1884.

L. 1534 (1137 1—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia, niewiadomego z miejsca pobytu Zygmunta Skowrońskiego, że w dniu 19 kwietnia 1883 do l. 5367, wydanym został przeciw niemu nakaz, aby sumę wekslową 150 zł. zpn. Maryi Bejnarowiczowej w dniach 3 zapłacił.

Poleca mu zarazem, aby kuratorowi swemu adw. dr. Gałeckiemu potrzebnej informacyi do zarzutów udzielił, lub zarzuty sam wniósł, w przeciwnym bowiem razie, skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 7 lutego 1884.

L. 4296. (1281)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach, poleca w pisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie: „Carl Hess Tuch und Schaffwohlwaaren Erzeuger“ w Białej, iż do firmy tej przystąpił z dniem 10 listopada 1883, p. Gustaw Hess jako jawny spólnik, któremu podobnie jak dotychczasowym wspólnikom firmy Karolowi Hess sen, i Karolowi Hess jun. dla jego osoby, przysługuje prawo samodzielnego zastępowania spółki i podpisywania firmy.

Wadowice, dnia 31 grudnia 1883.

L. 1450. (1675 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Iwana Makaryj, Nykołę Jaseckiego i Iwana Gretczuka, że przeciwko nim i towar. wytoczył pod dniem 16 kwietnia 1883 do l. 5842 Hersz Schauder pozew o zapłacenie 340 złr., 77 złr. 61 ct z pn. i oddanie $2\,^{13}/_{20}$ topek soli, 3 korcy $5\,^4/_{10}$ garcy mąki kukurudzianej i $^6/_{10}$ kwart wódki, lub zapłacenie 25 ct., 13 ct 21 ct i 10 ct. w. a. z pn., że w tym celu wyznaczono termin do obrony na dzień 20 marca 1884, o godz. 9 rano w tut. sądzie, i że dla nich kuratorem adwok. dr. Zakrzewskiego ustanowiono.

Wzywa się ich przeto, by przed upływem powyższego terminu bądź swego pełnomocnika wskazali, bądź też kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu powiatowego m. d.

Kołomyja, dnia 30 stycznia 1884.

L. 2598 (889 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Guttmanna Münza i Małkę Münz, że przeciw nim Jakób Zucker wniósł pozew, w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty, którym polecono tymże jako akceptantom, aby sumę wekslową 250 zł. z pn posiadaczowi wekslu Jakóbow Z ckerowi w dniach 3 pod rygorem egzekucyi wekslowej zapłacili.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest niewiadomem, przeto sąd w celu zastępowania pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratora w osobie adw. dra Władysława Wilkosza z substytucyą adw. dr. Smolarskiego w Krakowie.

Zaleca się zatem pozwanym, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego sobie obrońcę wybrali i o tem sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym złe skutki sami sobie przypiszą.

Kraków, 1 lutego 1884.

L. 16874. (1085 3—3)

W skutek odezwy c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych z dnia 19 grudnia 1883 l. 3719/ F. D. o przyznanie wyrokiem prawomocnym z dnia z dnia 18 kwietnia 1883, na rzecz Państwa dóbr Polany za zniesione powinności poddańcze z gospodarstwa pod l. k. 191 w Hucie polańskiej, wyrachowanego kapitału indemnizacyjnego w kwocie 64 zł. 40 ct. m. k. tudzież zaległej od powyższego kapitału pięcioprocentowej renty, za czas od 1 listopada 1873, do końca października 1883, w kwocie 33 zł. 95 ct., wzywa się wszystkich interesowanych, którzyby jakie prawo zastawu na powyższych dobrach Polany z przyległościami uzyskali, ażeby prawa swe do powyższego kapitału, najdalej do 1 maja 1884, w sądzie tutejszym zgłosili. Zgłoszenie ma zawierać:

1. Imię nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego się i jego pełnomocnika.
2. Wysokość pretensyi tak co do kapitału, jako co do odsetków.
3. Oznaczenie pozycyi wedle porządku tabularnego.
4. W razie gdyby zgłaszający mieszkał po za obrębem tutejszego sądu, ma zamianować odbiorcę pism, w obrębie sądu tutejszego zamieszkałego.

Niezgłaszającego się uważać będzie sąd za zgadzającego się na przeniesienie jego pretensyi na powyższy kapitał indemnizacyjny wedle przynależnego mu porządku. Niezgłaszający się traci zarazem prawo wnoszenia zarzutów i wszelkich kroków prawnych przeciw układowi, którzyby interesowani w myśl §. 5 pat. z 25 września 1850 zawarli, jeżeli wierzytelność jego podług tabularnego porządku na kapitał indemnizacyjny przekazaną, lub też wedle §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853, przy gruncie pozostawioną by została.

C. k. sąd obwodowy.

Przemyśl, 30 stycznia 1884

L. 6299. (784 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecnego Waśka Nehrebeckiego, by do jednego roku do spadku po zmarłym w Sieniawie na dniu 19 kwietnia 1877 Grzegorzu Nehrebeckim się zgłosił, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem Matyjem Nehrebeckim przeprowadzone będzie.

Rymanów, dnia 26 lipca 1883.

L. 7233. (835 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż w dniu 18go sierpnia 1882, umarł w Czańcu Michał Kubik z pozostawieniem pisemnego kodycylu.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Franciszka Kubika wiadomem nie jest, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, do spadku tego się zgłosił, w przeciwnym razie bowiem postępowanie spadkowe tylko z spadkobiercami zgłoszonymi, i z ustanowionym dlań kuratorem Józefem Pawicą przeprowadzone zostanie.

Kęty, 27 listopada 1883.

L. 1828. (830 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż Sara Schönwetter pod dniem 4 lutego 1884, l. 1828 przeciw Izakowi Schönwetterowi pozew wekslowy wraz z prośbą o nakaz zapłaty sumy 275 zł wniosła wskutek czego żądany nakaz zapłaty przeciw niemu wydany został.

Ponieważ Izaak Schönwetter z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto ustanowiono dla niego adwokata dr. Pietrzyckiego ze substytucyą adwokata dr. Pisarskiego kuratorem i wzywa się tegoż, aby ustanowionemu kuratorowi informacyę do swej obrony udzielił, lub innego sobie obrońcę wybrał i tegoż sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnów, dnia 4 lutego 1884.

L. 28594. (1253)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wykreślenie z rejestru dla firm spółkowych firmy „Gebrüder Kr n-gel“ z powodu zozwiązania się spółki

Kraków, 21 grudnia 1883.

L. 30464. (903 3—3)

Roman Waligórski, rodem z Jaworznia, syn ś. p. Kaspra i Teofili z Wiktorów Waligórskich, niegdyś właścicieli dóbr Ciężkowice w powiecie chrzanowskim położonych, podczas powstania w roku 1848 w Wielkiem Księstwie Poznańskiem wybuchłego, poledz miał dnia 29 kwietnia 1848 pod Książem w Wielkiem Księstwie Poznańskim w walce między wojskiem pruskiem, a powstańcami polskimi stoczonej. i od tego czasu przez upływ przeszło 30 lat żadnej wiadomości o sobie nikomu nie daje.

C. k. sąd krajowy w Krakowie w skutek podania Natalii z Waligórskich Jordanowej de praes. 19 grudnia 1883 nr. 30464, wdrażając w myśl ustawy z dnia 16 lutego 1883 nr. 20 dz. p. p. postępowanie względem uznania śmierci tegoż nieobecnego Romana Waligórskiego, ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dra Władysława Wilkosza w Krakowie z zastępstwem adw. dra Dominika Markiewicza, i zarazem wzywa tak tego nieobecnego, jeśli przy życiu zostaje, jakoteż każdego, ktoby o życiu lub szczegółach śmierci jego miał wiadomość, aby o tem w przeciągu jednego roku tutejszemu c. k. sądowi, lub kuratorowi tem pewniej doniósł, ileże po upływie tego terminu, który się w ślad §. 7 wzmiankowanej ustawy do dnia 15 lutego 1885 roku włącznie zakreśla, decyzya co do żądania, aby wyrzeczono uznanie śmierci tego nieobecnego, na ponowną prośbę Natalii z Waligórskich Jordanowej wydaną zostanie.

Kraków, dnia 11 stycznia 1884.

L. 6442 (1035 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Teresę Kocielską, iz w sprawie egzekucyjnej Reisli Aberdam przeciw Antoniemu Kocielskiemu, względnie jego masie leżącej przez kuratora adw. dra Kohna zastępywanej i Teresie Kocielskiej o zapłacenie kwoty 270 zł. aw. z pn. przeprowadzoną została wskutek uchwały ck. sądu obwodowego w Samborze z dnia 11 lipca 1882 l. 7698 na dniu 21 lutego 1883 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników pod l. k. 162 w Staremmieście położonej, jakoteż, że dla niewiadomej z miejsca pobytu Teresy Kocielskiej kuratora w osobie Antoniego Fastnachta ustanowiono.

Wzywa się przeto Teresę Kocielską, by o miejscu pobytu swego tutejszy sąd zawiadomiła, pełnomocnika sobie ustanowiła, lub też kuratorowi udzieliła należytej informacyi, inaczej złe skutki z zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 19 grudnia 1883.

L. 298. (906 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Annę Gabriel, Mojżesza Feger i Abla Beer, z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież spadkobierców ich z imienia, życia, i miejsca pobytu nieznacych, że przeciw nim o uznanie, iż prawa hipoteki dla sumy 4000 zł. mon. konwenc. wedle dom. 110 pag. 222 n. 2 on. na dobrach Mików z przyl. Duszatyn, Dołczyce, Prełuki i Komańcza na rzecz Josla Landau intabulowanej wraz z nadciężarami zgasło i ze stanu biernego tychże dóbr wykreślonem być ma, spółka bezimienna dla przemysłu lasowego w Brukseli jako obecna właścicielka dóbr Mików pozew wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 298 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono. Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adwokata dra Czaykowskiego z zastępstwem adwokata dra Dolińskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 16 stycznia 1884.

L. 79. (858 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie wiadomem czyni z miejsca pobytu nieznajomemu Rudolfowi Wiśniowskiemu, że przeciw niemu jako współspadkobiercy domniemywanemu śp. Władysława Wiśniowskiego o zapłacenie kwoty 30 zł. w. a. z pn. wniosła Chaje Mendelkern prośbę o egzekucyę dnia 6 stycznia 1883 do l. 79 i że dlań ustanowionym został w tej sprawie kurator Jan Adamczuk, któremu kurand udzielić może możliwy materyał do obrony swych praw.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa, 23 stycznia 1883.

L. 4208. (1029 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie wzywa Dobrę Sturm z Jaworowa, obecnie niewiadomą z miejsca pobytu, aby ulokowaną na jej rzecz w tutejszej wspólnej kasie sierocińskiej kwotę 44 zł. 18 ct. a. w. w przeciągu trzech miesięcy tem pewniej podniosła, ile że w razie przeciwnym kwota ta z sierocińskiego zarządu wydzieloną, i w osobne przechowanie depozytowe wzięta zostanie.

Jaworów, 30 czerwca 1883.

L. 1753. (1302 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza kwitu depozytowego przez komisyę kasową c. k. dyrekcyi inżynieryi wojskowej w Przemyślu zeznanego następującej osnowy:

„Depositen Schein. Uiber 2000fl. Sage Zwei Tausend Gulden ö. w., welchen Betrag die Unternehmung Franz Gamski als 10 prc. Rücklass von der am heutigen Tage erfolgten a Conto Zahlung per 20.000 fl für beim Neubau des Zeugs-Artillerie-Etablissements in Przemyśl bewirkte Arbeiten sammt Materialen, in die Cassa der obigen Direktion richtig erlegt hat — was mit dem Bemerken bescheinigt wird, dass dieses Depositum nur gegen Rückstellung dieses Scheines behoben werden kann; im Falle dieser jedoch nicht beigebracht werden könnte dessen Armotisation auf Kosten des Verlustträgers zu veranlassen ist. Przemyśl den 13 October 1883. Die Cassa Commission Wawra mp. Hauptmann W. Mayer mp. Bauverwalter Herrenschwand mp. Obstlt.“

by się dla wywiedzenia swych praw własności w przeciągu roku w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosił, ileże w przeciwnym razie kwit rzeczony na żądanie Franciszka Gamskiego za amortyzowany uznany będzie.

Przemyśl, 13 lutego 1884.

L. 12723. (1633 2—3)

C. k. sąd powiat. m. deleg. S. II we Lwowie zawiadamia nieznajomego z życia i miejsca pobytu Piotra Langa, syna Jana Langa z Kaltwasser, o przypadłym na niego z ustawy bezpośrednio i przez głowę ś. p. Katarzyny Florsch, prawie do 7|84 części spadku po ś. p. Filipie Langu, zmarłym w Kaltwasser dnia 23 lutego 1826, wzywa go, by w przeciągu roku, licząc od ogłoszenia edyktu do tut. sądu sam lub przez pełnomocnika się zgłosił i oświadczenie swe co do powyższego spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek w jego imieniu przez ustanowionego dlań w osobie adw. kr. draj Blizińskiego kuratora przyjętym i sądownie aż do jego śmierci, a względnie uznania go za zmarłego przechowanym zostanie.

Lwów, 12 grudnia 1883.

L. 5788. (1655 2—3)

Przesyłki wartościowe ogłoszone poraz pierwszy w Nr. 58 Gazety Lwowskiej należy podjąć najdalej do trzech miesięcy, gdyż w przeciwnym razie w drodze publicznej licytacyi sprzedane zostaną.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów

We Lwowie, dnia 11 marca 1884.

Die Werthsendungen, welche zum ersten Male in der Nr. 58 der Gazeta Lwowska verlautbart worden sind, sind längstens binnen 3 Monaten zu beheben, da dieselben widrigenfalls in öffentlicher Versteigerung an den Mann gebracht werden.

K. k. Post- und Telegrafen Direktion.

Lemberg, am 11. März 1884.

Zl. 2772. (943 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird der Besitzer des Sparkassabüchels der galizischen Sparkasse in Lemberg de datto 14. September 1881 Nr. 2410 auf den Namen Majer Reinhold über 500 fl., wovon im März 1883, 450 fl. sammt Interessen behoben wurden aufgefordert, sich binnen sechs Monaten bei diesem k. k. Landesgerichte zu melden, sonsten dieses Sparkassebüchels als amortisirt erklärt werden würde.

Lemberg, den 6. Februar 1884.

L. 487. (1594 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Stanisławowie wiadomo czyni, że w sprawie drobnostkowej Leizora Schlossera, przeciw Izakowi Majerowi Klapper o 50 zł. zpn., celem doręczenia tu sąd. wyroku z 1 czerwca 1882 l. 2827, z miejsca pobytu niewiadomemu pozwanemu kuratorem ad actum adwokata dr. Katzenellenbogena ze zastępstwem adw. dr. Tischlera, dla tegoż ustanowił, i go wzywa by ustanowionemu kuratorowi swej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, i go sądowi wymienił.

Stanisławów, d. 30 stycznia 1884.

L. 5448. (1456 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ludwika (Pleschera), że celem doręczenia t. s. uchwały tabularnej z 31 marca 1883 l. 11918, polecającej tabuli krajowej wykreślenie egzekucyjnego prawa hipoteki dla sumy 1500 zł. m. k. ze stanu biernego dóbr Mików z przyległościami ustanowił dla tegoż kuratora w osobie adw. dr. Landesbergera z zastępstwem adw. dr. Reicha, i pierwszemu pomienioną uchwałę doręczył, polecając obu, aby aż do zgłoszenia się kuranda praw tegoż, stosownie de przepisów prawa bronili.

Lwów, dnia 16 lutego 1884.

L. 1082. (1016 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, jako sąd handlowy ustanowił dla Falika Rappaporta i Józefa Ber Rutina z powodu, że miejsce pobytu ich jest niewiadomem, kuratora w osobie adwokata dr. Sternklara, podstawiając mu na zastępcę adwokata dr. Horowitza i temu kuratorowi doręcza się nakaz zapłaty z dnia 18 grudnia 1880 l. 15363, na podstawie wekslu z daty Tarnopol 18 stycznia 1883 na 250 zł. na rzecz Tarnopolskiej filii c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego wydany. Dłużników tych zawiadamia się o tem ku ochronie praw swych.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 5 lutego 1884.

L. 1591. (798 2—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Markusa M. Karpfa, że przeciw niemu Wolf Hirsch Wnuczek wniósł pozew w załatwieniu którego wydano pod dniem 25 stycznia 1884 l. 1591 nakaz zapłaty w dniach trzech sumy wekslowej 200 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa M. Karpfa sądowi wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tegoż pozwanego Markusa M. Karpfa na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dra Władysława Wilkosza ze substytucyą adw. dra Kazimierza Smolarskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebnych dokumentów ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego sobie obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, 25 stycznia 1884.

L. 271. (1350 2—3)

C. k. sąd obwodowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Ludwikowskiego, iż Stanisław i Jan Ludwikowscy przeciw niemu i Feliksowi Ludwikowskiemu o zniesienie współwłasności posiadłości l. w. h. 121 gminy katastralnej Wadowice objętej przez publiczną sprzedaż pozew wnieśli, który do postępowania pisemnego z zakreśleniem 90-dniowego terminu do wniesienia obrony zadekretowany został.

Ustanawiając dla pozwanego Franciszka Ludwikowskiego kuratorem adwokata dra Marka w Wadowicach poleca się temu pozwanemu, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Wadowice, dnia 1 lutego 1884.

L. 1017. (1325 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, podaje niniejszem do wiadomości, iż Jędrzej Bryk przeciw Abrahamowi Westreichowi i Władysławowi Kowalskiemu pozew o wyłączenie z pod egzekucyi parceli budowlanej pod l. 73 w Tarnowie na Strusinie położonej i unieważnienie protokołu egzekucyjnego opisania tej parceli wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do wniesienia obrony w dniach 30 pod surowością §. 32 ust. sąd. wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt pozwanego Władysława Kowalskiego wiadomym nie jest, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego adwokata dra Malawskiego z substytucyą adw. dra Brzeskiego na kuratora, z którym wdrożony spór według ust. sąd. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenty przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tut. sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 31 stycznia 1884.

L. 184|IV. (1250 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Słemieniu podaje do wiadomości, że na dniu 18 marca 1879 zmarł w Gilowicach Frederyk Rotter, pozostawiwszy pisemny testament z dnia 29 października 1878 r.

Do spadku tego przychodzi jako ustawowa dziedziczka Johanna Süsser małoletnia, której ojcem jest Aleksander Süsser z miejsca pobytu niewiadomy. Wzywa się przeto tego Aleksandra Süssera, aby się w ciągu roku, licząc od ogłoszenia tego edyktu do niniejszego spadku imieniem Johanny Süsser oświadczył ustnie lub pisemnie pod rygorem §. 120 i 128 ces. paten. z dnia 9 sierpnia 1854 nr. 208 dz. p.

Kuratorem ustanowiony został p. Bronisław Sadecki, c. k. notaryusz w Slemieniu.

C. k. sąd powiatowy.

Slemień, dnia 25 stycznia 1884.

L. 1166. (1321 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bazylego Masleja z Łabowca, że przeciw niemu Jędrzej Kowej spór dnia 20 lutego 1884 o wyłączenie z pod zajęcia realności nr 28 w Łabowcu wytoczył i że termin do obrony na dzień 31go marca 1884 wyznaczono. Rzeczą jego jest na termin się stawić, inaczej spór z kuratorem Bazylim Kopylczakiem będzie przeprowadzony.

C. k. sąd powiatowy

Krynica, dnia 21 lutego 1884.

L. 10821. (1117 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie wiadomem czyni, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Leona Perlmutter ustanawia się celem doręczenia temuż uchwały z 20 kwietnia 1883 do l. 2822 dozwalającej na zaintabulowanie prawa własności 44|208 części a względnie całej realności pod liczbą 27|23 w Komarnie wyk. hip. nr. 18 księgi gminy katastralnej Komarno objętej na rzecz Salamona i Racheli Lei Grossmanów, Jakóba Szeiningera kuratorem ad actum.

Komarno, dnia 15 grudnia 1883.

L. 2209. (1282 2—3)

C. k. sąd pawiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu zawiadamia Eleonorę z Kwiatkowskich Danhofer, z miejsca pobytu niewiadomą, że celem doręczenia jej tusąd. uchwały z dnia 4 lipca 1872 l. 3875 w sprawie spadkowej ś p. Jana Kwiatkowskiego ustanowiono dla niej kuratorem dra Łuzeckiego.

Poleca się zatem Eleonorze Danhofer, by z kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl, dnia 31 stycznia 1884.

L. 48541. (1189 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Krystyny Schwabe, a to Karolinę Herdina, Aleksandra Schwabe, Anielę Mialovich, Ludwika, Frydryka, Stanisława, Henryka i Antoninę Krumplów, jakoteż niewiadomych spadkobierców i prawonabywców tychże, iż uchwałą z dnia 14 kwietnia 1883 l. 40190 dozwoloną została intabulacya Mojżesza Schwatza za właściciela $^{2}/_{12}$ części sumy 1800 zł. m. k. zapisanej wedle dom. 206 pag. 12 nr. 74 on i dom. 96 pag. 51 nr. 46 on na rzecz Romana i Florentyny Domanusów w stanie biernym realności pod l. 102 m. we Lwowie Salomona Pocha i Krystyny Schwabe własnej; zawiadamia ich dalej, że dla nich kurator w osobie dra Romanowskiego, z substytucyą dra Jamińskiego został ustanowiony, z którym to kuratorem winni się porozumieć i podać mu środki służące do obrony ich praw, lub innego pełnomocnika ustanowić i sądowi wymienić, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Lwów, dnia 24 listopada 1883.

L. 4836. (1198)

C. k sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Franciszka Leńskiego której używać tenże będzie jako właściciel fabryki sukna w Białej, podpisując takową „Franz Leński“.

Wadowice, dnia 12 stycznia 1884.

L. 6101. (894 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, iż w sporze ustnym Katarzyny Seredowej przeciw Jakóbowi Schaefferowi i Jakóbowi Frączkiewiczowi o oddanie łąki z realności pod n. k. 57 w Budomierzu. Dla niewiadomego z miejsca pobytu pierw pozwanego Jakóba Schaeffera ustanawia kuratora w osobie Ferdynanda Krischkego zawiadamiając go o tem zarządzeniu. Wzywa się go, by temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił.

Krakowiec, dnia 26 listopada 1883.

L. 9488. (1052 2—3)

Ck. sąd pow. wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Topora, aby w ciągu jednego roku, od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ do sądu tutejszego, lub kuratorowi Józefowi Toporowi w Bańskiej podał wiadomość o swem miejscu pobytu lub w tymże czasie wniósł deklaracyę do spadku po matce Maryannie Topór, dnia 15 lutego beztestamentarnie zmarłej, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowanym będzie.

Nowytarg, dnia 16 listopada 1883.

L. 769. (1019 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie niniejszem ogłasza, że w Ulhówku zmarł na dniu 29 kwietnia 1883 bez rozporządzenia ostatniej woli Matwij Huk i że do spadku jego powołani są Semko Huk, brat zmałego, tudzież Anna Huk, żona jego.

Ponieważ miejsce pobytu Anny Huk sądowi nie jest wiadome, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosiła i swą deklaracyę do spadku wniosła, w przeciwnym razie pertraktacya masy ze zgłoszonymi dziedzicami i z ustanowionym dla niej kuratorem Hryniem Bulikiem z Ulhówka zakończoną zostanie.

Uhnów, dnia 31 stycznia 1884.

L. 7613. (929 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa przez edykta, każdego, ktoby do karty wkładkowej Kasy oszczędności miasta Rzeszowa nr. 7478 na 52 zł. 37 ct. opiewającej, na imię gminy Błędowa wystawionej jakiekolwiek prawo rościł, aby takowe w 6 miesiącach tem pewniej do sądu tutejszego zgłosił, gdyż po upływie terminu tego rzeczona karta umorzoną zostanie.

Rzeszów, dnia 21 grudnia 1883.

L. 5917. (1051 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Medenicach zawiadamia, że dnia 27 listopada 1882 zmarł w Hruszowie, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Michał Chomyn.

Wzywa się niewiadomych spadkobierców, aby w tutejszym sądzie w przeciągu roku zgłosili się i oświadczenie swe do spadku wnieśli, inaczej spadek tylko zgłaszającym wydanym zostanie. Kuratorem nieznanych spadkobierców ustanowiony Daniel Iwaniszów z Hruszowa.

Medenice, dnia 31 grudnia 1883.

L. 233 (1098 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Franciszka Kamińskiego, Józefa Kamińskiego i Antoniego, właściwie Antoninę Kamińską, iż Karolina z Kotsisów Jordensowa wniosła przeciw nim na dniu 16 stycznia 1884 do l. 233 pozew, o orzeczenie, że w stanie biernym realności pod l. k. 112 w Podgórzu prawo zastawu dla sumy 2400 zł. czyli 600 zł. w. a. przez zapłatę umorzone zostało i że na pozew ten termin do ustnej rozprawy na dzień 26 lutego 1884 o godz. 9 rano wyznaczono. Poleca się zatem pozwanym, aby na powyższym terminie, albo sami stanęli, albo też potrzebnych do obrony środków ustanowionemu dla nich w osobie p. adwokata dra Feuereisena kuratorowi dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali i o takowym sądowi donieśli, inaczej bowiem szkodliwe z zaniedbania wyniknąć mogące skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Podgórze, dnia 5 lutego 1884.

L. 2194. (1044 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem, że pod dniem 4 lutego 1884 l. 1662 wniósł Gerschon Margulies przeciw Wojciechowi Puklicz prośbę o wydanie nakazu zapłaty względem sumy 100 zł. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego sądowi nie jest znanem, ustanowiono dla niego celem doręczenia nakazu zapłaty z dnia 5 lutego 1884 l. 1662, na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adwokata dra Horowitza z substytucyą adwokata dra Axelrada, z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany sam do sądu się nie zgłosi ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

Tarnopol, dnia 16 lutego 1884.

L. 7360. (926 2—3)

Sąd obwodowy ustanawia masie spadkowej po Annie Obrzud tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomej Katarzynie Obrzud w sprawie zaintabulowania prawa własności Salomona i Jetti czyli Wiktoryi Schleichowych w równej części między sobą do połowy realności pod l. 375 i 567 wykazem hipotecznym l. 710 Nowego Sącza objętej, dotąd na imię Katarzyny Obrzuda intabulowanej, kuratorem adwokata dr. Janczurę, któremu się dla nich wydaną uchwałę doręcza.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 22 grudnia 1883.

L. 5610. (960 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach wzywa Jana Kaczorowskiego, by w przeciągu roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do sądu i oświadczenie o spadek po ś. p. Filipie Kaczorowskim złożył. W przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany ze spadkobiercami zgłaszającymi się, z kuratorem adw. Schrenzlem. dla zachowania praw Jana Kaczorowskiego tymczasowo ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 4 września 1883.

L. 814. (1622 1—3)

Tarnopolski c. k. miej del. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Jana Brodzkiego, że w sprawie egzekucyjnej c k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu o 169 zł. w a z pn. ustanowił dlań adw. dra. Łuczakowskiego kuratorem, a adw. dra Glogiera tegoż zastępcą i ustanowionemu kuratorowi wszelkie uchwały doręcza, zarazem wzywa Jana Brodzkiego, ażeby w należytym czasie osobiście stanął lub innego zastępcę wybrał i go sądowi oznajmił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam przypisać sobie będzie musiał.

Tarnopol, 15 stycznia 1884.

L. 857. (931)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że dnia 26 stycznia 1884 wpisano do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych firmę „Towarzystwo handlowe i kredytowe w Brzeżanach zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną poręką“ po polsku, a „Handels, und Credit-Gesel-schaft in Brzeżany registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ po niemiecku, ze siedzibą w Brzeżanach opierające się na statucie z daty 11 listopada 1883 Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków gotowych pieniędzy potrzebnych im do przemysłu, handlu, gospodarstwa i rzemiosła.

Zarząd stowarzyszenia składa się z trzech dyrektorów wybrać się mający h na nieograniczony czas trwania stowarzyszenia tego Na razie atoli wybrało walne zgromadzenie tylko jednego dyrektora kierującego w osobie Jakóba S. Fadenhecht kupca w Brzeżanach. Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia swoje podpisy dołączą. Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków Dyrekcyi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach towarzyszenia wychodzić będą pod firmą towarzyszenia i podpisywane będą przynajmiej przez dwóch członków Dyrekcyi. Publiczne ogłoszenia uskuteczniane będą plakatami w Brzeżanach lub umieszczane w „Gazecie Lwowskiej“. Poręka członków jest ograniczona.

Złoczów, 31 stycznia 1884.

L. 399/83. (935)

C. k sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Hohola przedtem w Sadzawie zamieszkałego że przeciw niemu na pozew egzekucyjny de pr. 26 października 1881 l. 7722 uzyskała Dyrekcya c. k uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie nakaz zapłaty 23 rat pożyczkowych po 9 zł. wa. i resty kapitału w kwocie 25 zł. 6 ct. aw. z przynależytościami

Sąd ustanawia tymczasowo dla tegoż Michała Hohola na jego niebezpieczeństwo kuratorem p. Jana Tyszeckiego z Bohorodczan oraz wzywa go, aby kuratorowi dowody swoje komunikował lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 12 lutego 1883.

Konkursa.

Ll 7013. (1682 1—3)

KONKURS.

na posadę ekspedyenta, przy nowo otworzonym c k. urzędzie pocztowym w Ohladowie, w powiecie Kamionki strumiłowej za kontratem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść do 5 kwietnia r. b. w c k. Dyrekcyi poczt. i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 12 marca 1884.

L. 6812. (1605 2—3)

KONKURS

na posadę Ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Krechowicach, w powiecie Dolińskim, za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., z rocznemi poborami: płacy 150 złr., ryczałtu kancelaryjnego 40 złr., dodatku na czynsz najmu 60 złr., ryczałtu pakunkowego 60 złr. i dodatku manipulacyjnego 180 złr.

Podanie należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 10 marca 1884.

L. 2141. (1630 2—3)

Posada oficyała wyższego sądu krajowego we Lwowie, w X klasie rangi, jest do obsadzenia.

Ubiegający się, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 25 marca 1884 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 11 marca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 2039 (1525 1—3)

Z polecenia c. k. wyższego sądu krajowego, c. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej karty hipotecznej dla pola górniczego „Wiesen Grube“ w gminie Chrzanów, powiatu Chrzanowskiego, w Wielkiem Ks. Krakowskiem położonego, na imię spadkobierców Jerzego Gieschego intabulowanego, według ust. kraj. z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowany, za księgę górniczą, poczynając od dnia 31 października 1883 uważa się, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości tą księgą objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej, c k. sąd kraj. wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę kartę, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie, najdalej do dnia 31 sierpnia 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi, przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nową karcie hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której, nowa karta hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przez sąd wniesionej.

Kraków, dnia 15 lutego 1884.

L. 21. (1677)

Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Świdrówka, dnia 17 marca 1884 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Dąbrowa, dnia 14 marca 1884.

Upadłości.

L. 2481. (1674 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. dz. pr. p. położony majątek Bolesława Post, kramarza w Brzeżanach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. sędziemu powiatow. w Brzeżanach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Leona Madejskiego z Brzeżan, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 31 marca 1884, o godzinie 10tej przed południem, w c k. sądzie powiatowym w Brzeżanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 25 kwietnia 1884, i podać ją na terminie na dzień 15 maja 1884 godz. 10tej przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z Rady c. k sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 9 marca 1884.

Zl. 3783. (1635 3—3)

Das k. k. Kreisgericht als Handelsgericht in Tarnów, hat auf Grund des § 62 der Konkurs- Ordnung die Eröffnung des Konkurses über das gesammte, wo immer befindliche bewegliche, und über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25. Dezember 1868 gilt gelegene unbewegliche Vermögen des Wolf Bober bewilligt, den Hr. k. k Ger. Adj Zarzycki zum Konkurscommissär und den Hr. Dr Salamon Goldhammer Gerichtsadvokaten in Tarnow zum einstweiligen Maßa-Verwalter mit Substituirung des Hr Dr. bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert in der auf den 24 März, Nachmittags 3½ Uhr vor dem Konkurscommissär k k Gr Adj. Zarzycki angeordneten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege, über die Bestättigung des einstweilen bestellten Vermögens- Verwalters oder über die Ernennung eines anderen Maßa- Verwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl des Gläubiger- Ausschußes vorzunehmen.

Ferner werden alle diejenigen, welche gegen die gemeinschaftliche Krida- Maße einen Anspruch als Konkurs- Gläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen selbst, wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte bis zum 10 Juni 1884 nach Vorschrift der Konkurs- Ordnung zur Vermeidung der, in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und der hiemit auf den 11. Juli l. J. Nachmittags 10 Uhr vor dem Konkurscommissär anberaumten Liquidirungs- Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch seine Wahl, an die Stelle des Maßa-Verwalters seines Stellvertreter und der Mitglieder des Gläubiger- Ausschußes die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Diejenigen Gläubiger welche nicht in Tarnów oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen hierorts wohnhaften Bevollmächtigten zur Empfangnahme der Zustellungen nahmhaft zu machen, widrigens über Antrag des Concurscomissärs für dieselben, auf deren Gefahr und Kosten ein Curator bestellt werden wird.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieser Konkurs- Verhandlung werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

Die Liquidirungstagfahrt wird zugleich als Vergleichstagfahrt festgestellt

Tarnów, den 10. März 1884

L. 3360. (1619 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym Esriela Rothkopfa, kupca w Stanisławowie, tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach, w których ust. konk. z 25 grudnia 1868 obowiązuje, postępowanie konkursowe wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem c. k. radca sądu kraj. p. Michał Hofmokl, zaś administratorem tymczasowym p. Nachman Halpern, kupiec w Stanisławowie, mianowanym został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności, chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku, do dni 60 od tego ogłoszenia w tutejszym sądzie dla uniknienia skutków z zaniechania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić i na terminie dnia 29 maja 1884 o 9 rano w biurze II t. s. płynność takowych i klasy wykazać, który to ostatni termin jako ugodowy się określa.

Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału, inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez sąd administratora, lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału, ustanawia się termin na 24 marca 1884 o godz. 9 z rana, w B. II t. s.

Wierzycieli po za obrębem tut. sądu zamieszkałych wzywa się, by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych sądowi wskazali, inaczej dla nich kurator ustanowionym być by musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Stanisławów, dnia 8 marca 1884.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

Rada nadzorcza i Dyrekcya stowarzyszenia „Credit-Verein, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Brody“ zaprasza członków swoich na

Walne Zgromadzenie

które w dniu 23 marca r. b. o godzinie 6tej po południu, w sali rady gminnej odbędzie się.

Porządek dzienny:

1) Przedłożenie wykazu rachunkowego za rok 1883.

2) Uchwalenie absolutoryum zarządu.

3) Wybór 6 członków rady nadzorczej w myśl §§ 24 i 25 statutów.

Brody, dnia 14 marca 1884.

Credit Verein registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Brody.

Za Dyrekcyę

Salomon J. Horowitz.

Za radę nadzorczą.

Leon Münz **Anselm Schapira.**

prezes.

1686 **M. A. Landau.**

Ogłoszenie.

Trzynaste zwyczajne

Walne Zgromadzenie

akcyonaruszów galicyjskiego Towarzystwa wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa w budowli, w likwidacyi, odbędzie się dnia 19 kwietnia 1884 roku t. j. w sobotę o godzinie 10 przed południem, w lokalnościach Towarzystwa, w gmachu Banku hipotecznego nr. 15

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie wydziału likwidacyjnego z r. 1882 i 1883.

2) Przedłożenie o zamknięciu rachunków za lata 1882 i 1883.

3) Wnioski co do sposobu ukończenia likwidacyi.

4) Wybór komisyi do sprawdzenia protokołu.

P. T. akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą złożyć swoje akcye (kwity tymczasowe) najdalej do dnia 11go kwietnia b. r. w kasie Towarzystwa we Lwowie, na które prócz pokwitowania otrzymają także karty legitymacyjne, upoważniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Na osiem dni przed Walnem Zgromadzeniem, zamknięcie rachunków i bilansu złożone będą w biurze Towarzystwa, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej, P. T. akcyonaryuszom po jednym egzemplarzu wydane będą. (1687 1—3)

We Lwowie, dnia 14 marca 1884.

Wydział likwidacyjny.

Kamienica

jednopiętrowa z domem parterowym obok, stajnią i innemi zabudowaniami, oraz ogrodem warzywnym i owocowym przy ul. Piekarskiej l. 41 i 43 jest zaraz do sprzedania z wolnej ręki. Interesowani raczą się zgłosić do **P. Z. P.** w **Skopówce** ostatnia poczta **Ottynia**. (1640 3—3)

W instytucie naukowym wojskowym

ul. Piekarska l. 21,

rozpoczyna się **nowy kurs** do egzaminów na **jednorocznych ochotników** i do wszystkich c. k. Zakładów wojskowych z dniem **1go marca.** — Instytut utrzymuje także pensyonat.

W interesie własnym kandydatów leży, by się wcześnie zgłaszali, gdyż zgłaszającym się po rozpoczęciu kursu Instytut nie ręczy za dobry skutek egzaminu.

F. Koestlich, dyrektor Zakładu, przyjmuje od 5 do 7 po poł. (1104 14-15)

Po znacznie zniżonych cenach.

Kawa

sprowadzona wprost z Hamburga, jak wiadomo **w najlepszym** gatunku.

Karol Fr. Burghardt w Hamburgu

w workach **o 4³/₄ kilo** netto wolna od portoryum i kosztów opakowania za opłatą cła przez odbiorcę i pobraniem należytości.

Mocca prawdziwa arabska, wyśmien.	4³/₄ kil.	6 zł. 30
Menado wyborna w smaku . . .	„ „	5 zł. 40
Ceylon Perłowa wyborna i łagodna	„ „	5 zł. 40
Melange (mieszana) poleca się szczególnie	„ „	5 zł. 30
Ceylon Plantation, bardzo dobra w smaku	„ „	5 zł. —
Jawa złotożółta, najwyborniejsza .	„ „	4 zł. 70
Kuba niebieskawo-zielona, wyśmienita	„ „	4 zł. 40
Mocca afryk. wyborna i wydatna .	„ „	3 zł. 90
Santos doskonała i silna	„ „	3 zł. 55
Rio dobra w smaku	„ „	3 zł. 25

Herbata w najlepszych gatunkach po ¹/₂ kilo od zł. 1 do 6 zł. (8 8—?)

1884.

Ceny zniżone.



L. & C. Hardtmuth

SKŁAD

pieców porcelanowych

we Lwowie.

Akademicka 3.

(1335 7—24)

Na post

poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie

Bryndzę wyśmienitą.
Sér Ciesiński.
Ser Ementhaler.
Śledzie Skotckie.
Śledzie holenderskie.
Sledzie marynowane.
Sardynki w oliwie.
Kawior Astrachański.

(1275 6—8)

Nasienie leśne

taniej jak we wszystkich handlach krajowych, przesyła na koszt za zaliczką kolejową leśnictwo **Zassów** pod **Czarną.**

Nasienie sosny 1.58, modrzewia 86, świerka 48 cnt. za funt. **Sadzonki sosnowe** przesyła się franco po 90 cnt. za tysiąc sztuk na wszystkie stacye kolei galicyjskich; najmniejsza przesyłka 6.000 sztuk.



Główny skład

Fortepianów

Pianin i organów amerykańskich

L. MARKA

przy ul. teatralnej l. 10,

poleca największy wybór najlepszych instrumentów wiedeńskich i zagranicznych.

Gwarancya na lat 10.

Tamże najbogatsza wypożyczalnia.

Również pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna

1 Nauka gry na fortepianie, 2. Spiewu solowego.

Najnowsze wydawnictwa księgarni Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE.

BULWER E. Ostatnie dni Pompei, powieść przerobiona dla użytku młodzieży, przekł. M. Gawalewicza, z 6 ryc., 2 złr., w ozdobnej oprawie 2 złr. 60 cnt.

BYKOWSKI P. J. Lepsze dobre imie niżli maście drogie, historya starej bramy zamkowej. 1 zł. 60 cnt.

— Sądy podkomorskie, powieść staroszlachecka. 2 złr.

DUBIECKI M. Obrazy i studya historyczne, serya I. 2 złr. 60 cnt.

GAWALEWICZ M. Komedye jednoaktowe. 1 złr. 60 cnt.

JORDAN. Gawędy w listach Jordana do pana Jana, przez autora „Wędrówek delegata". 2 złr.

KOZIEBRODZKI Wł. hr. Komedye jednoaktowe. 1 złr. 60 cnt.

KRASZEWSKI J. I. Klasztor, opowiadanie. 1 złr. 60 cnt.

— Wilczek i Wilczkowa, opowiad. z końca XVIII w. 1 złr. 30 cnt.

KRASZEWSKI K. Od szkolnej ławy, opowiad. z lat 1793-1813. 2 złr.

— Pod wyrokiem, opowiad. z lat 1706-1713, 2 złr. 30 cnt

Kwiaty rodzinne, wybór poezyi polskiej, ułożony przez N. Zmichowska, wyd. 2gie powiększone. 2 złr., w ozdobnej oprawie 3 złr. 20 cnt.

MAYNE REID. Połów potworów morskich, przeł M. J. Zaleska Karton. 1 złr. 60 cnt.

— Przygody myśliwskie młodych osadników w Afryce połudn., przełoż. M. J. Zaleska, z 12 rycinami. Karton 1 złr 60 cnt., w ozd. opr. 2 złr. 25 cnt.

MYREIL JERZY. Syn przemytnika, powieść oryginalna, 2 tomy. 2 złr. 60 cnt.

ODYNIEC A. E. Listy z podróży (z Warszawy do Rzymu), tom I., wyd. 2gie, 2 złr.

PRZYBOROWSKI W. Płowce, powieść histor z XIV. wieku 1 złr 60 cnt.

SAHI-BEY. Krwawy dorobek. powieść z życia albańsko-macedońskiego. 2 złr.

SCHERR J. Historya literatury powszechnej. przeł. i pomn. Br. Zawadzki, 2 duże tomy. 8 złr

SPENCER HERBERT. Wstęp do socyologii, przeł, H. Goldberg. 3 złr.

SUPINSKI J. Pisma, wyd. 3cie, 5 tomów. 8 złr,

— Siedm wieczorów, opow. z życia społecznego. wyd 6ste. 20 cnt.

TRIPPLINÓWKA ANIELA. Syn księżniczki. powieść obyczajowa, 2 złr.

URBANOWSKA ZOFIA. Gucio zaczarowany, powieść dla młodych dzieci, z 10 kolorow. rycinami. Karton. 1 złr. 60 cnt.

ZALESKA M. J. Gwiazdka dla grzecznej dziatwy małe powiastki z 26 obrazkami. Karton. 1 zł. 60 cnt, w ozd. opr. 2 złr. 25 cnt.

do nabycia w księgarni

G. Gebethnera i Spółki w Krakowie,

oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Galicyi. (1444 2—3)

Balsam rossyjski

jedyny radykalny środek na

Reumatyzm i gościec.

Cena flaszki 1 złr.

Balsam uralski i krople amerykańskie, celne środki od **bolu zębów**. Flakonik 50, 60, 1 złr. 50 ct.

Główny skład

APTEKA

M. Karczewskiego we Lwowie,

w Rynku.

Moje serdeczne podziękowanie Wielm. Panu **KARCZEWSKIEMU**, aptekarzowi we Lwowie za przysłany mi **Balsam rossyjski** na reumatyzm, który mnie z długoletniego okropnego reumatyzmu zupełnie wyleczył.

JAN STROKA, nadleśniczy.

Wl. Panie! Nadesłany mi na reumatyzm **Balsam rossyjski,** okazał zadziwiającą skuteczność, proszę zatem jeszcze o jedną flaszkę dla brata. KAROL BOTELA, proboszcz. (1133 11-15)

Wprost z Ameryki

wyborna KAWA,

kosztuje we Lwowie

1 kilo 1 złr. 55 ct.
i 1 złr. 60 ct.

na prowincyi

4³/₄ klo. 8 zł. 20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

Adres: **„Siriusz"** (Artur Kościcki) Lwów, ulica Zimorowicza l. 10.

(1057 9-6)

Izydor Wohl

ulica Sykstuska l. 6

we Lwowie

poleca Szan. P. T. Publiczności

swój WYŁĄCZNY skład

HERBATY

rossyjskiej.

(1129 7—11)



Zawiadamiamy niniejszem, że na tegoroczny sezon zaopatrzyliśmy nasz magazyn obficie w najlepsze **POWOZY.** Począwszy od Landauskich powozów o czterech siedzeniach, kolasek, na pół krytych faetonów, faetonów do powożenia dla panów i dam, aż do dorożki, wozu gospodarskiego i tarantasów, znachodzi się wielki wybór najlepszych wyrobów tego rodzaju, do których zwidzenia każdego najuprzejmiej zapraszamy.

SKŁADY znajdują się we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 i 21.

SCHUSTALA i SPKI.

c. k. uprzyw. nadworna fabryka powozów, odszczególniona kilkoma dyplomami honorowemi i wieloma medalami, a między temi pierwszem uznaniem na wystawie przemyskiej.

Zawiadamiamy zarazem, że wysełamy na prowincyę rozmaite angielskie lakiery powozowe w najlepszym gatunku do użytku dla naszych gości lub dla lakierników powozów i innych przedmiotów. (1362 99—?)

Powietrze lasów iglastych w pokoju !!!

otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego!

Prócz miłego, orzeźwiającego zapachu posiada nieoszacowane własności hygieniczne.

Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy od dychania osobom cierpiącym na choroby piersiowe.

Flakon 60 cnt., rozpylacze od 24 cnt. do 3 złr.

Jan Ihnatowicz

Fabryka we Lwowie ulica Kopernika l 3., Filia przy ul. Halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20. (177 11 - ?)

Cennik nasion

w ogrodzie JO. księcia SANGUSZKI.

		20 gramów, centów
Kapusta pol. cetnarowe I. litr 3 złr., II. litr 2 złr. 50 ct., III 2 złr., I. za		12
Kapusta czerwona 20 gr. 15 ct. Święto-Jańska — Swanfurcka i jw.		15
Kapusta włoska najwcześniejsza karł. Kapucynka 20 gr. 15 ct. letnie, jesienne i zimowe po		12
Kalafiory najwcześniejsze z Haagi i Erfurckie karłowe extra po		75
Kalafiory późne i letnie z Malty — Imperiales — Veitch's — Paryskie po		40
Kalarepy najwcześniejsza Erfurcka 20 gr. 20 ct. Wiedenka – i inne pełne po		15
Ogórki Wężowe 20 gr 25 ct długie plenne 20 gr. 18 ct. Inspektowe		20
Marchew Carota litr 40 ct. długa czerwona litr 30 ct. Paryska krótka		10
Pietruszka Holenderka litr 80 ct długa późna litr 75 ct.		6
Groch Karlik kilo 1 zlr. Angielski wczesny zielony kilo 80 ct. Majowy 70 ct.		
Rzodkiewka miesięczna purp. różowa Paryska kolorowa po		8
Sałaty w najlepszych gatunkach		15
Cebule Zittawska i Hiszpańska 20 gr. 15 ct. Selery i Pory po		15
Karpiele olbrzymie litr 1 złr. 29 ct. — Spinak wielkolistny		6
Buraki pastewne olbrzymie Pohla długie	4 litry	54
Buraki pastewne olbrzymie Mammot	4 litry	60
Buraki pastewne olbrżymie Elvetham	4 litry	60
Buraki pastewne olbrzymie złotożółte Tankard	4 litry	65
Buraki Cwikła extra okrągłe Victoria litr 35. Egipskie 1 litr		45
Buraki Obendorfe 4 litry 68 ct.		

Kwiaty.

Lewkonie wielkokwiatowe pełne 12 kol. po 100 ziarek 70 ct. po 50 ziarek	40
Lewkonie Angielskie pełne 12 kol. po 100 ziarek 60 ct. po 50 ziarek	35
Astry pełne francuskie 12 kol. po 100 ziarek 60 ct. po 50 ziarek	30
Astry pełne Angielskie Victoria 10 kol. po 100 ziarek 50 ct. po 50 ziarek	28
Bratki piękne 10 kol. po 100 z. 45 ct. Zinie pełne 6 kol. po 50 z.	40
Gwoździki Chińskie pełne 6 kol. po 100 z. 49 ct. Portulaki pełne 6 k.	45
Kwiaty po 100 ziarek Balsamini Kamel. 15 ct. Floksy wielkie 10 ct. Bratki	8
Gwozdziki Holenderskie 12 ct. Goździ Chin. 5 ct. Zinie peł. 8 ct Werbeny 10 ct.	
Laki peł 10 ct Lewkonie zimowe 10 ct. portulaki pełne 10 ct. Astry Victoria 10 ct.	
Lewkonie wielkokwiat. 150 z. 10 ct. Astry franc. 150 z. 10 ct. Cebia 15 z. 10 ct.	(590 5—6)
Reseda Anen Victoria 20 gr. 30 ct. — Wielkokwiatowa 20 gr. 15 ct.	

Gumniska, p. Tarnów. *Stanisław Korsynek.*

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego stycznia 18 4 r. zastawy, w dniach 2 i 3 kwietnia 1884 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów, dnia 1 marca 1884. (1335 2-3)

(1684 1—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminna Tarnobrzeg rozpisuje konkurs do dnia 31 marca 1884, na posadę sekretarza z roczną płacą 500 złr.
Tarnobrzeg. 10 marca 1884.

L. 376. (1683 1—3)

Konkurs.

Przy urzędzie gminnym król. wolnego miasta Gródka, jest posada z roczną płacą 200 złr. i zupełnem umundurowaniem, kaprala pol cyi opróżnioną.

Od kompetentów wymaga się znajomości tak w mowie, jako też wyrobionem piśmie języka polskiego i niemieckiego, nieskazitelność przeszł ści i nieprzekroczenie lat 40tu, przyczem wysłużeni Żandarmi będą mieli pierwszeństwo.

Prośby o udzielenie tej posady mają być do 15 kwietnia 1884, do Zwierzchności gminy Gródka wniesione.

Zwierzchność gminy miasta.
Gródek, dnia 12 marca 1884.



WIELKIE MAGAZYNY

du Printemps

MODNYCH TOWARÓW

(1308 3—4)

PARYŻ

Otwarcie

OGÓLNE I OSTATECZNE

MAGAZYNÓW NOWOŚCI

Katalog ogólny i illustrowany *zawierający więcej jak 400 rycin z nazwiskami* **najnowszych ubiorów** *na* **porę letnią** *wysłany zostanie* **bezpłatnie i franco** *każdej osobie, która nadeszle żądanie przez kartę pocztową albo list zafrankowany do*

P. P. JULES JALUZOT & Cie

w Paryżu

Wysłane zostaną również **franco** *próbki wszelkich materyj, składających kolosalne zapasy towarów magazynów* **PRINTEMPS.**

Można korespondować i pisać we wszystkich językach.

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet"

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

Ogłoszenie.

Administracya **dóbr Wysockich** poszukuje dzierżawcy do dwóch folwarków w dobrym stanie z gorzelnią — rozległości 1134. morgów. (222 7-8)
Zgłoszenia przyjmuje Administracya dóbr **w Wysocku** poczta **Radymno.**

Pracownia sukien damskich

poleca się Szanownej P. T. Publiczności z wyrobem wszelkich w zakres krawieczczyzny damskiej wchodzących artykułów:

Suknia pojedyńcza . . od 3 złr.
Suknia strojna . . . od 4 złr.

Wszelkie zamówienia **na prowincyę** przy nadesłaniu stanika na miarę, wykonuje w oznaczonym czasie pod ug najświeższych **żurnali**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na 1 piętrze (róg od Rynku)

ŚWIECE kościelne

woskowe i stearynowe jako też woskowe

Paschały wielkanocne

białe i malowane
4, 5, 6, 8 i 10 fnt.

poleca handel

Fr. Schubutha i Syna

Lwów, Rynek l. 45.

(1688 1—3)

43 sztuk tylko 6 złr. 50 ct.

Naczynie stołowe ze Srebra-Brittania **z patentowym znakiem fabrycznym**

Niezbędne dla każdej rodziny!

Prawdziwy angielski patentowany serwis stołowy i do kawy nie do zniszczenia, z li ego, ciężkiego i trwałego **Srebra-Brittania**, które się prawie równa prawdziwemu srebru, i za którego **niezmienność barwy** nawet po 10letnim użytku udzielam na żądanie pisemnej gwarancyi. Garnitur ten kosztował pierwej **przeszło 25 złr.** i sprzedaje się **teraz za czwartą część właściwej wartości.**

Garnitur składa się z następujących przedmiotów:

6	sztuk wyborowych nożów ze	srebra Brittania;	
6	„ „ widelców	„	„
6	„ „ łyżek	„	„
12	„ łyżeczek do kawy	„	„
3	„ dezertowych łyżek	„	„
3	„ „ widelców	„	„
1	ciężka chochla do rosołu	„	„
1	chochla do mleka	„	„
1	soluiczka	„	„
1	pieprzniczka	„	„
1	taca 30 cent. długa	„	„
2	lichtarze salonowe	„	„
43	sztuk		

Powyższych 43 sztuk, zaopatrzonych powyższym stemplem fabrycznym kosztuje

tylko 6 złr. 50 ct.

rozsela

przedmioty te się także częściowo po najniższych cenach.

Pudełko proszku do czyszczenia mego srebra Brittania 15 centów.

W dowód, że anous mój nie opiera się na oszukaństwie, obowiązuję się niniejszem publicznie, w razie gdyby się towar nie podobał, przyjąć takowy bez przeszkody napowrót, przecz zamówienie nie jest ze stratą połączone. Zamówienie przyjmuje się tylko za poprzedniem przesłaniem należytości lub za pobraniem, takowej i uskuteczniają się ściśle według zlecenia.

Zamówienia prosimy wystosować do

Bertha Zucker's Brittaniasilber-Hauptdepot,
Wien, II., Pfeffergasse Nr. 1.

(1689 1—5)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok 1884

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ"*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Fabryka maszyn do szycia E. A Hollub

Wiedeń, VII Bez: Zieglergasse Nr. 23

założona w r. 1861.

Sprzedaż tylko en-gros dla kupców.

(1690 1—3)

Nieomylne!

Roborantium — Roborantium

Natychmiastowy skutek! — Skuteczność poręczam zawsze!

Napowrót otrzyma pieniądze natychmiast każdy, komuby mój, pewnie działający lek

ROBORANTIUM

(środek wytwarzający brodę)

był bezskutecznym. — Równie na pewno skutkującym jest ten lek przeciw **łysinie, wypadaniu, wytwarzaniu się łupieży i posiwienie włosów.** Skutek po kilkakrotnem silnem natarciu poręcza się. Roborantium używano także z najlepszym skutkiem u osob mających **słabą pamięć,** lub cierpiących na **bole głowy.** — Rozsyłka w oryg. flaszkach po 1.50 i w próbnych flaszkach po 1 złr.

Eau de Hébé sprawia naturalną delikatność, białość i pełność ciała, usuwa piegi i plamy wątrobiane. Cena 85 ct

Boquet du Serail de Grolich najprzedniejsze perfumy do chustek od nosa, senzacyjna nowość, perła wszelkich perfum. Cena 1 złr. 50 ct.

J. GROLICHA w Bernie

i w składach **we Lwowie** tylko u Zyg. Ruckera apt: **w Drohobyczu** u T. Jabłońskiego apt. **w Jaśle** u T. W. Braglewicza **w Krakowie** u W. Redyka, apt. **w Kołomyi** u E. Stenzla, **w Rzeszowie** u J. Scheiera & Com. **w Stanisławowie,** u J. Macury, apt **w Tarnowie** u L. Chogackiego, apt: **w Tarnopolu** u F. Jamrógiewicza **w Żywcu** u M. Pawluśkiewicz.

(1660 1-?)

Żadne oszustwo!

Pierwszy **Zakład** koncesyonowany do zaprawiania podłóg i froterowania

Th. Bednarskiego

ul. Garncarska l. 4 we LWOWIE.

Nowo wynaleziona i wypróbowana, płynna masa woskowa, kopalowa, bezwodna, do zaprawiania podłóg w różnych kolorach. Masa ta szybko schnie, daje piękny połysk i trwałość nadzwyczajną, nie potrzeba tak często czyścić tylko raz w tygodniu.

Przyjmuje zamówienia tak we Lwowie, jakoteż na prowincyę i własnymi ludźmi na żądanie wykonuje. Jeden metr w kwadrat woskiem kopalowym 14 ct., woskiem kauczukowym 12 ct. Sprzedaje płynny wosk kopalowy 1 funt 1 złr., wosk kauczukowy 1 funt 70 ct.

(286 8—?)

Tarnobrzeg. Na posiedzeniu pełnej Rady gminnej dnia 31go stycznia 1884 odbytem, uchwalono złożyć podziękowanie Wmu **Panu Sławińskiemu** ck. Inżynierowi, który przez 26 lat pobytu w tutejszem mieście dawał dowody poczucia obywatelskiego i wspierał bezinteresownie radę gminną w zakresie budownictwa swem umiejętnem zdaniem.

Ponieważ Szanowny Panie z powodu przeniesienia Cię do Niska, opuścić nas musiałś, składa Ci rada gminna w imieniu miasta za Twą bezinteresowność najszczersze podziękowanie. (1685)

Balsam

na nagniotki,

niezawodny i radykalny środek do usunięcia tychże w jak najkrótszym czasie — Cena z dokładnym sposobem użycia 80 ct. Na prowincyę z opakowaniem 90 ct.

Balsam na odmrożenie

najlepszy. — Cena flaszki 35 ct.

Skład główny w aptece

JULIUSZA NAHLIKA

we Lwowie, ul. Halicka, l 5.

(7877 22—3)

O NAUCE KROJU.

Już opuściła prasę w edycyi 8 „Najnowsza i najpraktyczniejsza ułatwiona metoda kroju" z licznemi pięknemi i najnowszemi wzorami, okryć, płaszczy i mantyl dolmanowych i takowe jako i suknie wyuczam praktycznie **z zupełnem wykończeniem z materyału,** do każdej figury i mody. Jest to jedyny podręcznik dotąd w naszym kraju opracowany odpowiednio do postępu czasu i potrzeb społecznych, traktuje nie jako proste rzemiosło, lecz jako sztukę i naukę, udogadniającą i ulgę w pracy przynoszącą, z tak wyczerpującym wykładem, że nawet same panie wyuczają się kroju w różny sposób, jak komu dogodniej, za pomocą **sztucznej linijki** ułatwiającej bardzo naukę rysunku i bez **linijki od ręki**, a w danym razie gdy zabraknie rozmiaru lub centymetru, można to wszystko zastąpić **kawałkiem papieru.** Edycya 8 zawiera drugą dodatkową nową metodę **na sposób francuzki** przezemnie poprawnie ułożoną i takową moim uczennicom udzielam bezpłatnie.

Praca moja cieszy się ogólnem uznaniem Publiczności i jest poszukiwaną; nagrodzona na wystawie — przyznano mi patenta wynalazku, w Paryżu, Brukseli i innych stolicach. Takie uznanie i prawo udzielają władze tylko za nowe wynalazki, prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynoszące.

NOWY KURS otwarty został w moim zakładzie nauki kroju i szycia; wpisy przyjmują się każdodziennie we LWOWIE, Rynek nr 43. — Cena metody z 37ma tabl. rysunkowemi zł. 4 ct 50, — linijki nowego wynalazku zł 1 ct. 50 — linijki do naklejania mierników 70 ct. które na żądanie wysyła się odwr. pocztą.

K. Głodziński (1631 1-3)

autor metod i właściciel szkół kroju we Lwowie, Warszawie i Petersburgu.

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY
KATARY piersi i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY, Astmy**

Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie

KROPEL LIWOŃSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

Z Kreozotu drzewa bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutańskiego

Pr TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny, leczący **radykalnie** wszelkie słabości **organów oddechowych,** zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie utrudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165 ulica Saint-Antoine, w PARYŻU, i w głównych aptekach.

Dla uniknienia fałszerstw wymagać należy *Stempel francuskiego Rządu* na każdym flakonie.

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego. W Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego. (986 5—48)

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach:

Gramatyka języka francuzkiego Noela i Chapsala.

Przejrzana, powiększona wielu ważnemi spostrzeżeniami, z przydaniem osobnego tomu ćwiczeń stopniowych i zastosowanych do prawideł przez *P. Parvez.* Wydanie ósme. Wilno, 1884. 2 tomy Rs. 1.20.
Skład główny w Wilnie u **J. Zawadzkiego.**
„ „ w Warszawie u **Gebethnera i Wolffa.**

(1515 2—3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru,